

Nr 20 (2231)

cena **5,90 zł**

(w tym 5% VAT)

ISSN 0239-684X

Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!

513 009 999

www.tygodniksiedlecki.com

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

Tygodnik SIEDLECKI

21-27.05.2025 r.

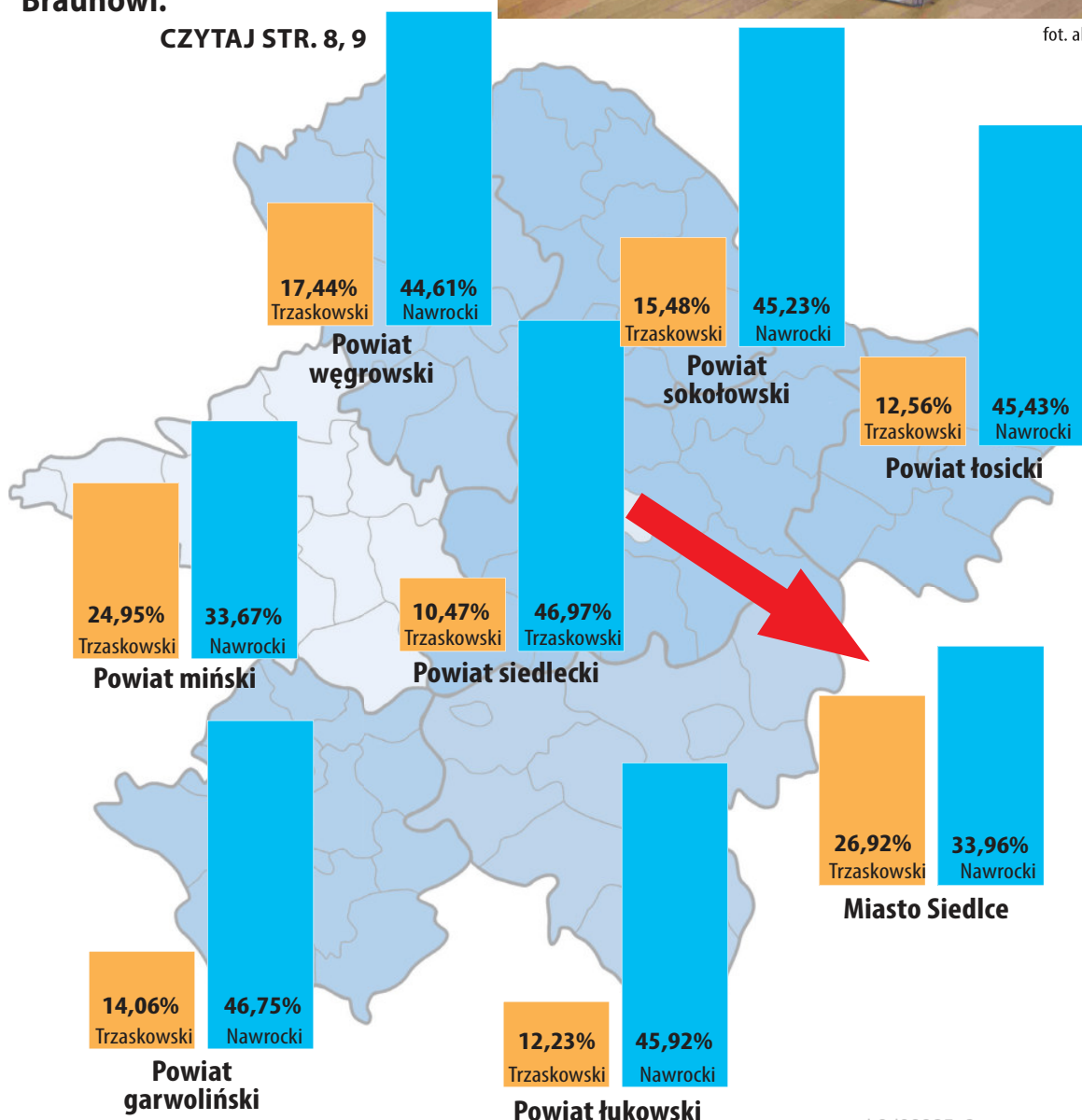
U nas Nawrocki przed Trzaskowskim

W I turze wyborów prezydenckich Karol Nawrocki, kandydat obywatelski, popierany przez Prawo i Sprawiedliwość, zwyciężył w niemal wszystkich miastach i gminach na naszym terenie. Jedynie w Mińsku Mazowieckim i Sulejówku dał się wyprzedzić Rafałowi Trzaskowskiemu. W pozostałych gminach wygrywał I turę zwykle ze znaczną przewagą. Kandydat partii Donalda Tuska w wielu gminach musiał ustąpić Sławomirowi Mentzenowi, a nawet Grzegorzowi Braunowi.

CZYTAJ STR. 8, 9



fot. ak



Czy dane wrażliwe mogły dostać się w niepowołane ręce?

Spokojnie, to tylko cyberatak

W jednej z siedleckich kancelarii komorniczych z dysku zniknęły wszystkie dane. Co to oznacza dla dłużników i wierzycieli?

CZYTAJ STR. 2

Nabożeństwo z pobudką

Mieszkancka siedleckiego os. Dylewicza narzeka, że w niedzielę musi słuchać mszy płynących z głośników na pobliskim kościele. – Ludzie po tygodniu pracy chcieliby odpocząć, pospać dłużej, ale nie mogą – żali się.

CZYTAJ STR. 3

Cały czas mam wyciągniętą rękę

Z Tomaszem Hapunowiczem, prezydentem Siedlec, rozmawia Kinga Ochnio.



R E K L A M A

Fold

OPRAWA REKLAMOWA
Twojej marki

25 644 18 00

ULOTKI / BROSZURY / FLAGI / STOISKA FIRMOWE / GADŻETY

tel. 25 792 0084

ul. Wolowa 9, Siedlce
Rynek Mariacki 26, Węgrów

CZAS NA DOMTEL

- INTERNET 300Mb/s od 44,99 zł
- INTERNET 300Mb/s + TV 83 kanały (52 HD) od 59,99 zł
- TELEFON - rozmowy / SMS / MMS BEZ LIMITU + 40 GB LTE 24,90 zł

WWW.DOMTEL.COM.PL

Czy dane wrażliwe mogły dostać się w niepowołane ręce?

Spokojnie, to tylko cyberatak

W jednej z siedleckich kancelarii komorniczych z dysku zniknęły wszystkie dane. Co to oznacza dla dłużników i wierzycieli?

„Informujemy, że w związku z awarią systemu informatycznego obsługa spraw w Kancelarii może odbywać się z opóźnieniem. Czas oczekiwania na realizację czynności może wydłużyć się do 2 tygodni. Przepraszamy za wszelkie niedogodności związane z zaistniałą sytuacją i prosimy Państwa o wyrozumiałość” – kartka tej treści wisi na drzwiach kancelarii jednego z komorników sądowych w Siedlcach. Podobny wpis pojawił się także na jej stronie internetowej.

W żadnej z tych informacji nie ma jednak ani słowa o zdarzeniu sprzed kilku tygodni. Wtedy to dyski w kancelarii zostały zainfekowane wirusem. W jednej chwili z elektronicznej bazy danych zniknęły informacje dotyczące dłużników i wierzycieli, a więc m.in.: treści wyroków sądowych, numery kont bankowych, wysokość zobowiązań czy potwierdzenia przelewów. W skrócie: kto komu ile był winien, a ile już spłacił.

O cyberataku kancelaria poinformowała policję i Prokuraturę Rejonową w Siedlcach. Jak mówi prokurator rejonowy **Katarzyna Wąsak**, w sprawie wszczęto dochodzenie. – Przesłuchano już komornika. Na pewno będzie potrzebna opinia biegłego z zakresu informatyki – dodaje.

USZKODZONO JEDYNIENIE SYSTEM

O zdarzeniu wie również Lubelska Izba Komornicza, której podlega siedlecka kancelaria. – Wezwaliśmy komornika do złożenia wyjaśnień. Z jego tłumaczeń wynika, że nie doszło do naruszenia poufności danych, a więc nie zostały

skradzione ani nie wyłynęły poza kancelarię. Zostały jedynie usunięte z dysków twardych – informuje **Gabriel Właż**, rzecznik prasowy LİK. Jak podkreśla, była to chwilowa utrata informacji, które można odtworzyć. – Najistotniejsze dla nas, że celem ataku nie było wyłudzenie danych. Złośliwe oprogramowanie usunęło je z serwera. Wszystkie informacje, które były w systemie, do niego wrócić – zapewnia rzecznik. I zaznacza, że akta egzekucyjne prowadzone są w formie papierowej i w żaden sposób nie zostały uszkodzone. Bezpieczne są również dane finansowe, czyli wyciągi, potwierdzenia przelewów, wyroki, wnioski i cała korespondencja przychodząca. To oznacza, że dłużnicy nie mogą zacierać rąk, a wierzyciele nie mają powodów do obaw. Jak wyjaśnia rzecznik, uszkodzono jedynie system, w którym komornik sądowy prowadzi repertoria, czyli specjalne katalogi służące do rejestrowania i monitorowania postępów każdej sprawy.

Siedlecki komornik o pomoc w odzyskaniu danych poprosił profesjonalną firmę informatyczną. Zatrudnił też dodatkowe osoby. – Dane w wersji papierowej trzeba z powrotem wprowadzić do systemu komputerowego. Wiem, że udało się to już w 70%. Komornik stanął na wysokości zadania. Wykonał tytaniczną pracę, żeby ta sytuacja nie rzutowała w znaczący sposób na przebieg postępowań. Jesteśmy dobrej myśli i mam nadzieję, że z końcem maja kancelaria będzie normalnie funkcjonować, jakby ta sytuacja nie miała miejsca – zaznacza **Gabriel Właż**.

Siedlce dnia 15.04.2025 r.

Szanowni Państwo,

Informujemy, że w związku z awarią systemu informatycznego, obsługa spraw w Kancelarii może odbywać się z opóźnieniem. Czas oczekiwania na realizację czynności może wydłużyć się do dwóch tygodni.

Przepraszamy za wszelkie niedogodności związane z zaistniałą sytuacją i prosimy Państwa o wyrozumiałość.

Ta kartka wisi na drzwiach kancelarii jednego z komorników sądowych w Siedlcach.

Rzecznik prasowy LİK zapytany, czy o ataku hakierskim powiadomiono wierzycieli i dłużników, odpowiada, że nie, ponieważ nie doszło do naruszenia danych osobowych. Jak zaznacza, są one w pełni bezpieczne.

TO TYLKO KWESTIA CZASU

A co o administrowaniu danych mówią wewnętrzne procedury obowiązujące kancelarie komornicze? Jak tłumaczy **Gabriel Właż**, wymuszają one na komornikach przechowywanie danych w kilku kopiach, zarówno w komputerze, jak i na papierze: – Stąd też, jak w omawianym przypadku, wprowadzenie danych ponownie do komputera jest wykonalne. Potrzeba tylko na to czasu.

Oprócz procedur kancelarie obowiązują jeszcze przepisy prawa. Te mówią, że komornik musi przechowywać dane na 2 niezależnych źródłach, czyli np. 2 dyskach. – Część kancelarii ma dobrą praktykę, niewynikającą z przepisów prawa, ale z doświadczenia, że jeden z dysków podłączony jest do serwera, a drugi schowany w sejfie. To pozwala szybko przywrócić dane w przypadku ich

usunięcia. Nie musi to stać się wskutek ataku hakierskiego, wystarczy nawet przepięcie w sieci – tłumaczy rzecznik.

Co zatem nie zadziało w przypadku siedleckiego komornika? – Zgodnie z przepisami przechowywał dane na 2 dyskach, z tym że oba znajdowały się w serwerze. Dlatego utrata danych na jednym dysku spowodowała niestety utratę ich na drugim – wyjaśnia **Gabriel Właż**.

Jak podkreśla rzecznik, był to pierwszy tego typu atak w kancelarii podległej LİK, ale trzeba być przygotowanym na powtórkę. – Wiemy, w jakiej sytuacji geopolitycznej znajduje się nasz kraj. Zresztą co jakiś czas słyszymy o atakach na skrzynki mailowe na najwyższym szczeblu państwowym. Na szczęście komornicy nie posiadają takiej ilości danych jak instytucje państwowe, dlatego w dużo mniejszym stopniu jesteśmy potencjalnym celem cyberprzestępców. Zdecydowanie większym problemem dla naszego zawodu są ataki personalne – zauważa **Gabriel Właż**. I przypomina o zabójstwie komorniczki w Łukowie sprzed 3 lat i zdarzeniu sprzed kilkunastu dni w Biłgoraju, gdzie mężczyzna wymachiwał w kancelarii komorniczej atrapą broni. A na koniec stwierdza: – Rządzący powinni skupić się na działaniach, które zadbałyby o bezpieczeństwo funkcjonariuszy publicznych i innych osób pełniących służbę wobec państwa. Cyberprzestępczość jest także atakiem, ale w mniejszym stopniu.

KINGA OCHNIO

Sonda

Czy masz nadzieję, że nowy papież Leon XIV będzie w porównaniu do swego poprzednika



W tym tygodniu pytamy:

Czy w związku z nielegalną migracją Polska powinna wprowadzić kontrole na granicy z Niemcami?

- tak
- nie
- nie mam zdania

Głosować można na: tygodniksiedlecki.com

OKO
(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

Co nas czeka po wyborach?

– *ABW od ponad miesiąca miała świadomość, że jakieś dziwne spoty reklamowe pojawiają się w przestrzeni medialnej i dziwne, że NASK dopiero na kilka dni przed ciszą wyborczą informuje o tym* – mówił poseł **Marek Sawicki** w Radiu Wnet. I co z tego wynika? – *Wiemy, że jesteśmy w totalnym bezładzie prawnym i jeśli nie będzie zdecydowanego zwycięstwa jednego z kandydatów i ewentualnie dojdzie do unieważnienia wyborów, to ja się spodziewam w Polsce najgorszego* – przewidywał poseł **Marek Sawicki**.

!!!

Dużo by pisać

„Życie Siedleckie” o I Żelechowskiej Nocnej Piątce: *Nocne bieganie zapisze się w historii Żelechowa jako data pierwszej, tak dużej imprezy biegowej.*

Zapisze się albo i nie zapisze. Bo choć sporo o imprezie napisali, to daty akurat nie podali.

Inteligent, ale liberał

Publicysta „Echa Katolickiego” **Leszek Sawicki** w sprawie wyborów: *18 maja każda rozsądna Polka i każdy rozsądny Polak ma prawo głosować na kandydata swoich marzeń, ale 1 czerwca należy odrzucić wszystkie sentymenty i ratować kraj przed uśmiechniętą ekipą Tuska, zwłaszcza przed jego partyjnym zastępcą, będącym – jak ogłoszono ostatnio – „absolutnie klasycznym, wręcz książkowym przykładem polskiego liberalnego inteligenta”.* Tytuł felietonu: *Nie chcemy inteligenta.*

Według warszawskiej legandy, do kawiarni SPATiF-u wpadł kiedyś pijany **Jan Himilsbach**, krzycząc od progu: – *Inteligenci, wypier...ć!*

Na co od stolika aktorów i pisarzy podniósł się nobliwy **Gustaw Holoubek**: – *Nie wiem, jak szanowni koledzy, ale ja wypier...am.*

Nieznośna lekkość bytu

Ale chyba nie czas na żarty. Publicysta **Leszek Sawicki** pointuje bowiem: *Dziś walka toczy się o naprawę najważniejszych spraw. Oddanie Polski w ręce Tuska i Trzaskowskiego może oznaczać jej rychły koniec.*

Co za czas! Żeby zlikwidować Polskę w XVIII wieku, trzeba było wygrać z Polakami kilka wojen. Dziś wystarczy, że źle zagłosujemy.

Okulista Trzeci

ul. Błonie 5b, 08-200 Łosice
tel. 83 357 20 47
www.wokasagro.pl

SPRZEDAŻ CIĄGNIKÓW I MASZYN
ROLNICZYCH
SERWIS | CZĘŚCI

**Siła na której
możesz
polegać**

Wokas
AGRO

MASSEY FERGUSON

W Poniedziałek Wielkanocny megafon miał hałasować już o 6 rano.

Nabożeństwo z pobudką

Mieszkanca siedleckiego os. Dylewicza narzeka, że w niedziele musi słuchać mszy płynących z głośników na pobliskim kościele. – Ludzie po tygodniu pracy chcieliby odpocząć, pospać dłużej, ale nie mogą – żali się.

Montowanie megafonów na zewnątrz świątyni to dosyć częsta praktyka. Dzięki temu wierni mogą słuchać nabożeństw na zewnątrz, ciesząc się promieniami słońca w ciepłe dni. Nie chodzi jednak tylko o przyjemność. Urządzenia przydają się, gdy w kościele panuje duży ścisk. Ułatwiają też życie osobom chorym czy starszym, np. obawiającym się ataku duszności albo mającym problemy z poruszaniem się. Dzięki głośnikom, w mszy, bez wchodzenia do świątyni, mogą uczestniczyć również rodzice z małymi dziećmi, którzy nie chcą przeszkadzać innym.

NIE DA SIĘ FUNKCJONOWAĆ?

Tyle że to, co pomaga jednym, irytuje drugich. Według niektórych głośniki emitują nadmierny hałas, uniemożliwiają im normalne funkcjonowanie. Chodzi głównie o osoby mieszkające w pobliżu kościołów. Tak jest w przypadku mieszkanki bloku przy ul. Dylewicza, która skontaktowała się z „Tygodnikiem”. Jak podkreśla w przesłanym mailu, w Poniedziałek Wielkanocny mszę przez megafon słyszał już o godz. 6.00. – Czy to mieszkańcy tak sobie życzą? Czy tego nie można przyciszyć, bo okna nie idzie otworzyć? Wydawałoby się, że to radosne święta, a chór zawodził jak na pogrzebie, na dodatek ze wschodnim akcentem – pisze zbulwersowana siedlczanka.

I zauważa, iż od jakiegoś czasu przez głośniki płyną wszystkie niedzielne nabożeństwa. – Ludzie po tygodniu pracy chcieliby odpocząć, pospać dłużej, ale nie ma takiej możliwości. Czy naprawdę całe os. Daszyńskiego i Dylewicza musi wysłuchiwać wszystkich mszy w okresie wiosenno-letnim? Czy ktoś może się temu przyjrzeć? – pyta na koniec Czytelniczka.

CO NA TO PRAWO?

Po pierwsze na myśl przychodzi art. 51 Kodeksu wykroczeń. Za zakłócenie spokoju krzykiem, hałasem, alarmem lub innym wybrykiem przewiduje on karę aresztu, ograniczenia wolności lub grzywny. Warunkiem jest jednak udowodnienie społecznej szkodliwości czynu.

Kolejnym przepisem potencjalnie chroniącym nie tylko obywateli, ale także przyrodę, przed skutkami hałasu jest art. 157 Prawa ochrony środowiska. Zgodnie z ust. 1, gmina może ograniczać w drodze decyzji korzystanie z urządzeń emitujących hałas. Problem w tym, że ustawodawca wprowadził jeden wyjątek. Ust. 2 przewiduje, że ograniczenia takie nie mogą dotyczyć instalacji lub urządzeń znajdujących się w miejscach kultu religijnego.

Pozostaje jeszcze dochodzenie swoich praw na drodze cywilnej. Art. 144 Kodeksu cywilnego zaka-



We mszy można uczestniczyć także przed kościołem.

zuje immisji, czyli działań właściciela nieruchomości, które zakłócają korzystanie z budynków sąsiednich ponad przeciętną miarę. Należałoby zatem udowodnić, że msza z głośnika utrudnia funkcjonowanie w mieszkaniu. W takim wypadku sąd może wydać nakaz powstrzymania się świątyni od nagłaśniania nabożeństw na zewnątrz bądź chociaż ograniczenia głośności.

PROBOSZCZ: ZAPRASZAM NA ROZMOWĘ

Wszystko wskazuje jednak na to, że w tym przypadku obejdzie się bez sporu w sądzie. – Jeśli komuś z pobliskich bloków przeszkadza głośnik, to zapraszam na rozmowę. Jestem przekonany, że wspólnie znajdziemy kompromis. Do tej pory nikt nie sygnalizował, że może być to problem, ale możemy ściszyć megafony – za-

pewnością ks. dr **Jacek Szostakiewicz**, proboszcz parafii bł. Męczenników Podlaskich.

Jak przyznaje, sporo osób szczególnie latem stoi na dworze podczas niedzielnych nabożeństw. Nie wszystkie są jednak emitowane przez głośniki. – To najczęściej msze o 10.00, 11.30 czy 13.00. Decyzję o włączeniu urządzeń podejmuję na bieżąco, kiedy widzę sporo osób stojących przed kościołem. Rano czy wieczorem zazwyczaj ich nie uruchamiam, bo nie ma takiej potrzeby – tłumaczy ks. Szostakiewicz.

Podkreśla też, że nie chce przeszkadzać okolicznym mieszkańcom: – Jeśli rozchodzi się jakiś dźwięk, to raczej w stronę Daszyńskiego. Tylko że tam bloki są dalej od kościoła. W kierunku Dylewicza jest bliżej do zabudowań, ale z tej strony nie włączam głośnika.

Proboszcz wspomina też podobną sprawę sprzed kilku lat. – Jedną z mieszanek pisała pisma do różnych urzędów. Na końcu zadzwoniła do mnie. Powiedziałem jej, że mogę nawet odkręcić głośnik od strony Dylewicza, żeby nie przeszkadzał. Z tym że on i tak nie działa – zaznacza ks. Szostakiewicz.

Jak wyjaśnia, w obu przypadkach zapewne nie chodzi o megafon. – Jeśli już, to przeszkadzać może dźwięk wydobywający się przez otwarte okno. Mogę je zamknąć. Przypuszczam, że chodzi o pierwszy blok od Dylewicza, który jest przy kościele, bo dalej na pewno nie słyszał – przekonuje proboszcz. I podsumowuje: – Zawsze idę parafianom na rękę. Nie chcę się kłócić, czy to w kwestii głośników, czy jakiegokolwiek innej. Nie włączam ich przecież dla siebie, tylko dla ludzi.

KINGA OCHNIO

Latoś na zdrowie

Gdy zapytano przedszkolaków o gminną maskotkę: „Co to jest?”. Powiedziały, że cebula. Jak widać, słynny latowicki czosnek nawet w gminie Latowicz wymaga promocji.

Czosnek to symbol gminy Latowicz. Uznany za produkt regionalny został wpisany do Sieci Dziedzictwa Kulinarного Mazowsza, która zrzesza producentów, przetwórców oraz dystrybutorów regionalnej żywności.

Czosnek, nazywany cesarzem wśród warzyw, ma wiele walorów smakowych i zdrowotnych. Uzyskał już taką sławę, że jego szlakiem organizuje się wycieczki do gospodarstwa **Grzegorza Odalskiego** w Strachominie. Dzisiaj pana Grzegorza znają chyba wszyscy. Zawsze, gdy wyruszał na targ, miał ze sobą baner z napisem: „Czosnek latowicki... na wampiry, czarownice, na teściowe i dzieciwie”.

Czosnek jest też oficjalną maskotką gminy. Pracownik urzędu przebrany za czosnek uczestniczy w festynach i spotkaniach. Pewnego razu w przedszkolu zapytano dzieci, wskazując na gminną maskotkę: „Co to jest?”. Odpowiedziały, że cebula. Jak widać, czosnek nawet w gminie Latowicz wymaga

promocji. Ogłoszono więc konkurs na najciekawszą nazwę maskotki. I odłąd przyjazny i uśmiechnięty czosnek ma imię – nazywa się Latoś.

Dobra maskotka ta taka, która kojarzy się ze zdrowiem i witalnością. Czosnek to naturalny antybiotyk, poza tym obniża poziom tzw. złego cholesterolu. Tradycja jego uprawy w Latowiczu sięga czasów międzywojennych, o czym wspominają starsi mieszkańcy gminy. A czym się różni czosnek latowicki od innych? Generalnie to ten sam czosnek co wszędzie, tyle że rośnie na terenie gminy Latowicz. Każdy rolnik uprawia te same odmiany, które są dostępne na rynku.

W takim razie, co dodaje im „latowickości”? Stali klienci Grzegorza Odalskiego rozpoznają go natychmiast, ponieważ ma bardziej intensywny smak i zapach niż czosnek sprzedawany w sklepie. Można nawet śmiało powiedzieć, że słynie z niepowtarzalnego aromatu. Specyfika klimatu i gleby, która w gminie La-



Marynowane pędy czosnku chili przygotowane przez KGW w Strachominie

fot. UM

towicz jest bardzo dobra, sprawia, że zyskuje takie właściwości.

Obecnie w Latowiczu i okolicach tych, którzy uprawiają czosnek, została tylko garstka. Dla wielu osób stało się to nieopłacalne, ponieważ

jest to bardzo pracochłonne zajęcie (wszystko trzeba robić ręcznie). – Latowiczanie prawie zaniechali produkcji czosnku. Stwierdzili, że trzeba zarabiać większe pieniądze i handlują nie naszym czosn-

kiem, ale chińskim albo węgierskim... – mówi burmistrz **Bogdan Świątek-Górski**.

Grzegorz Odalski jest jednym z nielicznych, który jako ambasador latowickiego czosnku podtrzymuje tradycję. I dzięki jego inicjatywie gminne specjalty są doceniane w różnego rodzaju plebiscytach.

Gmina cieszy się z ostatniego sukcesu. 7 maja Koło Gospodyń Wiejskich ze Strachomina odebrało „Laur Marszałka Województwa Mazowieckiego” za najlepszy produkt roku 2024. Członkowie kapituły konkursu, której przewodniczył **Adam Struzik** docenili walory smakowe marynowanych pędów czosnku chili. W przeszłości podobne wyróżnienie otrzymał Grzegorz Odalski za marynowany czosnek przygotowywany w 4 smakach. Zaczynał swoją działalność od surowego naturalnego czosnku w warokzach, ale potem stopniowo rozszerzał asortyment m.in. o czosnek marynowany i kiszony (m.in. w białym i czerwonym winie, z ziołami i papryczką chili). Teraz jego przepisy stały się inspiracją dla Koła Gospodyń Wiejskich.

TOMASZ MARKIEWICZ

– Należałoby zapytać, czy i ile razy wygrali w tej sprawie pacjenci – mówi starosta Iwona Kurowska.

Żochowski: reaktywacja

Zwolniony przez zarząd powiatu dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Garwolinie wrócił do pracy i mówi o trzech zwycięstwach. Starosta komentuje, że odtrąbienie tryumfu jest przedwczesne.

Ta historia ma kilka zwrotów akcji, a pierwszy nastąpił 4 marca. **Krzysztof Żochowski**, który szpitalem rządził od kwietnia 2008 r., stał się wtedy bohaterem uchwały Zarządu Powiatu Garwolińskiego.

DWIE UCHWAŁY

Mówiła ona o wystąpieniu do Sejmiku Województwa Mazowieckiego o zgodę na rozwiązanie umowy o pracę z dyrektorem, który jest też radnym wojewódzkim. I to rozwiązanie bez wypowiedzenia, z powodu ciężkiego naruszenia przepisów i podstawowych obowiązków pracowniczych. Lista naruszeń była spora. Pierwsze dotyczyły badań endoskopowych. W latach 2023-24 Krzysztof Żochowski miał je wykonywać, łamiąc ustalenia z 2021 r. (bo w wymiarze ponad 1/3 etatu), w godzinach pracy szefa SPZOZ, a także wtedy, kiedy Pracownia Endoskopii była nieczynna. Zarząd powiatu wyliczył też, że w tym samym okresie pełnił on dyżury medyczne w pogotowiu oraz na oddziale chirurgicznym w wymiarze powyżej 1 etatu i w godzinach pracy dyrektora (co wolno mu było tylko w sytuacjach nadzwyczajnych), a na dodatek nie

informował o tym przełożonych. Ponadto, zdaniem autorów uchwały, we wspomnianych latach przekroczył normy i wymiar czasu pracy oraz maksymalny tygodniowy czas pracy, a także notorycznie łamał prawo do co najmniej 11 godzin nieprzerwanego odpoczynku na dobę. Wyliczankę przewin Żochowskiego kończył mocny zarzut, jakoby podpisał on dokumenty in blanco na papierze firmowym szpitala i przekazał je osobom trzecim.

W uchwale z 4 marca proszono sejmik o odpowiedź w ciągu 14 dni. Ponieważ odpowiedź nie nadeszła, 24 marca zarząd podjął kolejną uchwałę o zwolnieniu Żochowskiego. Powtarzała ona zarzuty poprzedniej, ale tym razem powoływała się tylko na przepis, który mówi, że umowę o pracę bez wypowiedzenia można rozwiązać z winy pracownika, jeśli ten dopuści się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków.

Jeszcze nim dyscyplinarne odwołanie dyrektora stało się faktem, Krzysztof Żochowski opublikował oświadczenie, że zawiadomił prokuraturę o możliwości popełnienia przestępstwa przez zarząd powiatu

oraz będzie domagać się publicznych przeprosin i zadośćuczynienia za zniesławienie. A „TS” powiedział, iż zwolnienie go bez czekania na stanowisko sejmiku będzie łżamaniem prawa, co potwierdzi „każdy sąd”.

ROZSTRZYGNIĘCIE I POSTANOWIENIE

6 maja rozstrzygnięcie nadzorcze w tej sprawie wydał Wojewoda Mazowiecki. I stwierdził, że uchwała z 24 marca łżamie przepisy Ustawy o samorządzie powiatowym oraz Konstytucji RP. Jak czytamy, zarząd powiatu co prawda odpowiednio wcześniej wystąpił o zgodę sejmiku, ale nie pozwolił dyrektorowi pisemnie lub ustnie odpowiedzieć na zarzuty. Zdaniem nadzoru prawnego wojewody, zwlekano z tym do ostatniej chwili (20 marca Żochowski zaczął być leczony kardiologicznie), a uchwała nie tłumaczy, dlaczego.

Mniej więcej w tym samym czasie wydział pracy i ubezpieczeń społecznych siedleckiego sądu rejonowego podjął decyzję w sprawie, którą odwołany dyrektor założył szpitalowi. Sąd postanowił, że do czasu prawomocnego zakończenia postępowania SPZOZ musi zatrudnić Krzysztofa Żochowskiego na poprzednich warunkach. Jak dodał sąd, każdy dzień zwłoki oznaczałby dla placówki konieczność zapłacenia dodatkowego 1 tys. zł.

ŻOCHOWSKI: JESTEM POKRZYWDZONY

Lokalnym mediom dyrektor mówił, iż odniósł potrójne zwycięstwo: nie tylko wojewoda uznał uchwałę zarządu powiatu za nieważną, a sąd wszczął postępowanie, ale i on sam mógł wrócić do pracy. – Uwzględnił moje prawa jako osoby pokrzywdzonej, a proces będzie się dalej toczył – dodaje zaś w rozmowie z „Tygodnikiem”. – Mam nadzieję, że zakończy się pełnym zwycięstwem, bo, zwalniając mnie, złamano prawo. I nie jest to tylko moja opinia, ale wszystkich prawników, których znam, oprócz tych zatrudnionych przez starostwo. Sejmik wciąż nie podjął decyzji w mojej sprawie, co było warunkiem rozwiązania umowy przez zarząd powiatu. Komisja Prawa, Samorządu, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego, w której zasiadam, 12 maja postanowiła, że ze względu na nowe okoliczności zajmie się tą sprawą dopiero po analizie dokumentów – kończy.

KTO WYGRAŁ?

– Na tym etapie wygłaszanie kategoriycznych stwierdzeń jest przedwczesne, a mówienie o trzech zwycięstwach trochę niezręczne. Należałoby raczej zapytać, czy i ile razy wygrali w tej sprawie pacjenci, bo to ich dobro powinno być tu na pierwszym miejscu. Ten szpital zasługuje na to, żeby nim wreszcie dobrze zarządzać – odpowiada starosta **Iwona**

Kurowska. Podkreśla przy tym, iż sejmik nie powinien zwlekać z rozpatrzeniem decyzji w sprawie wniosku zarządu powiatu.

Pani starosta nie wie, co dokładnie zawiera pozew przywołany w postanowieniu. Jej zdaniem, prawdopodobnie sąd uznał, że dyrektora należy przywrócić do pracy, bo zasiada w sejmiku województwa. – To byłoby zasadne tylko wtedy, kiedy odwołanie go ze stanowiska w szpitalu wiązałoby się z pełnieniem mandatu radnego, a przecież się nie wiązało – zaznacza. I uzupełnia: – Wystąpiliśmy o uzasadnienie tego postanowienia.

Komentuje też rozstrzygnięcie nadzorcze wojewody. – W kilku miejscach zgodził się z naszą uchwałą: że działaliśmy dobrej wierze i w interesie SPZOZ oraz zastosowaliśmy się do 30-dniowego terminu. Jedyne uchybienie, które wskazał, dotyczyło rzekomego niepoznania stanowiska pana Żochowskiego jako pracownika. Nie zgadzamy się z tym. Po pierwsze, nie nakazuje tego żaden przepis, bo wysłuchanie jest obowiązkowe tylko przy karach porządkowych. Po drugie, przed podjęciem uchwały zapraszaliśmy pana dyrektora telefonicznie i mailowo, ale nie skorzystał z tych zaproszeń. Po trzecie Pan Żochowski wypowiedział się w tej sprawie w pozwie do WSA i przekazał to Zarządowi. Zarząd powiatu zamierza więc odwołać się od decyzji wojewody – kończy.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Będzie nowe święto miejskie?

Przedstawiciele siedleckich struktur Ruchu Narodowego apelują o ustanowienie 11 lipca miejskim dniem pamięci „Kwiaty Wołynia”. Prezes organizacji Marcin Somla napisał w tej sprawie do prezydenta miasta.

Proponowane święto miałyby upamiętniać ofiary rzezi wołyńskiej. *Wydarzenia, których kulminacją była tzw. krwawa niedziela 11 lipca 1943 r., przyniosły śmierć dziesiątkom tysięcy niewinnych Polaków zamieszkujących Wołyni i Małopolskę Wschodnią. (...) Zbrodnie te popełnione przez ukraińskich nacjonalistów przy udziale ukraińskiej ludności pozostają niezabliźnioną raną w polskiej pamięci historycznej* – czytamy w piśmie przesłanym do prezydenta 6 maja.

Jak zaznacza **Marcin Somla**, naszym obowiązkiem jest oddać hołd ofiarom tamtych wydarzeń,

zachować pamięć o ich cierpieniu oraz przekazać prawdę przyszłym pokoleniom. *Upamiętnienie 11 lipca w Siedlcach jako dnia „Kwiatów Wołynia” byłoby wyrazem naszej wierności wartościom patriotycznym ora szacunku dla bolesnej, ale ważnej części polskiej historii* – podkreśla autor wniosku.

Marcin Somla deklaruje również – jako prezes Ruchu Narodowego w Siedlcach oraz przedstawiciel środowisk patriotycznych i prawicowych – współpracę przy organizacji dnia pamięci, *aby był on godnym i jednoczącym wydarzeniem dla całej społeczności naszego miasta*. W piśmie znalazła się również prośba o spotkanie z prezydentem, by przedstawić szczegóły inicjatywy.

Skąd pomysł na obchodzenie takiego święta akurat w Siedlcach, które nie mają związku z rzezią wołyńską?

– Siedlce, choć geograficznie oddalone od Wołynia, są miejscem, gdzie historia Kresów Wschodnich, w tym tragicznego dziedzictwa Wołynia, wciąż żyje w pamięci mieszkańców – mówi Marcin Somla w rozmowie z „Tygodnikiem”. – W naszym mieście mieszka wiele rodzin mających kresowe korzenie, a idea święta „Kwiaty Wołynia” ma na celu upamiętnienie ofiar rzezi wołyńskiej oraz pielęgnowanie pamięci o polskich społecznościach, które budowały swoją tożsamość na tych terenach – dodaje. Jak podkreśla, święto to ma również wymiar edukacyjny i pojednawczy. – Służy budowaniu świadomości historycznej oraz refleksji nad wartością pokoju, dialogu i pamięci. Siedlce, jako ośrodek kultury i historii, są dobrym miejscem, by dać tej pamięci symboliczny wyraz – podsumowuje autor wniosku.

KINGA OCHNIO



Siedlecki Ruch Narodowy chce ustanowienia w mieście święta „Kwiaty Wołynia” fot. arch. RN

Dajcie trawom rosnać

Ubiegłoroczna akcja „Stop koszeniu traw” przyniosła w Siedlcach wymierne efekty. Wymierne finansowo i... światopoglądowo. Im mniej piachu i betonu w mieście, a więcej terenów zielonych, tym lepiej się żyje, łatwiej oddycha, zdrowiej spędza wolny czas.

– W tym roku także ograniczymy liczbę koszeń – zapewnia prezes Siedleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej **Michał Golik**. – Zupełnie nie kosić się nie da – dodaje. – Ale mniejsza częstotliwość tych działań

to same korzyści dla spółdzielców. Od oszczędności na paliwie po lepszą kondycję terenów zielonych i większy komfort na osiedlach, gdyż wyższa trawa lepiej zatrzymuje wilgoć.

W ubiegłym roku na terenach spółdzielni zmniejszono częstotliwość koszenia o niemal połowę. To dało także mniej godzin pracy przy koszeniu i zmniejszyło koszty paliwa – o 32%. Ale, co ważne, wspólna akcja „TS” i SSM pomogła także uświadomić ludziom, jak duży wpływ na życie w mieście mają na-

wet tak drobne działania. Zbyt częste koszenie, ustalone nawet bez brania pod uwagę pogody czy wyglądu trawników, tak naprawdę niszczy tereny zielone. Gdy jest susza, trawa gorzej rośnie. I bywało, że w upalne dni koszono... piach. Bo te źdźbła, którym udało się nieco podrosnąć, trudno nawet nazwać trawnikiem. Tymczasem gdy pozwoli się trawie urosnąć, trzyma ona wilgoć i wiąże glebę, polepszając jej strukturę, nie pozwalając, by się wysuszyła. A to wszystko ma wpływ na jakość powie-

trza, na życie owadów, na klimat, na nasze zdrowie.

– Widzimy zdecydowanie zmianę w myśleniu ludzi o najbliższym otoczeniu. Jest akceptacja naszych działań – mówi prezes SSM. – Jeśli pojawiają się głosy sprzeciwu, to są naprawdę jednostkowe.

W ubiegłym roku padały krytyczne uwagi, w stylu: trzeba kosić, bo jak to wygląda! I były osiedla, gdzie z powodu kilku osób koszone trawniki na wyraźne żądanie. Jak będzie w tym roku? Na pewno warto prowadzić

akcję dalej i przekonywać nieprzekonanych, aby w mieście żyło się milej i zdrowiej.

Warto dodać, że do naszej akcji dołączyło w ubiegłym roku także miasto Siedlce, ograniczając liczbę koszeń i zwiększając wysokość traw, do jakiej je przycinano. Mielśmy też wspaniałą odzew od właścicieli domów jednorodzinnych, którzy zostawiali duże poacie niekoszonych traw, robiąc porządki jedynie w najbliższym otoczeniu domu. Brawo siedlczanie!

MARIOLA ZACZYŃSKA

Cały czas mam wyciągniętą rękę

Z Tomaszem Hapunowiczem, prezydentem Siedlec, rozmawia Kinga Ochnio.

■ **7 maja minął rok od pana zaprzysiężenia. Jakich było w tym czasie 5 największych sukcesów prezydenta Tomasza Hapunowicza?**

– Myślę, że największym z nich jest powrót samorządu do dialogu. Udało się uaktywnić Siedlecką Radę Biznesu. To ważne gremium przedsiębiorców, którzy budują gospodarczo miasto i mają cenne spostrzeżenia na temat jego funkcjonowania. Zgodnie z zapowiedziami zaktywizowaliśmy Młodzieżową Radę Miasta i powołaliśmy Radę Seniorów. Warto wspomnieć, że w ciągu ostatnich 4 lat ponad 1,5 tys. siedlczan zakończyło aktywność zawodową. To spora grupa społeczna. Dużym sukcesem jest też zbudowanie większości w radzie miasta w ramach koalicji Zgoda i Rozwój. Udało nam się zbilansować budżet, bo w maju ubiegłego roku płynność finansowa miasta była fatalna. W ciągu kilku tygodni musieliśmy zorganizować pieniądze na wypłaty dla 3 tys. pracowników. Skonstruowaliśmy budżet na ten rok, w którym zaplanowaliśmy prawie 250 mln zł na inwestycje. To najwięcej w historii miasta.

■ **Mieszkańcy najbardziej jednak czekają na namacalne zmiany, jak choćby poprawę stanu dróg w mieście.**

– Trwają przebudowy ul. Terespolskiej i Partyzantów. Rozstrzygnęliśmy przetarg na remont ul. Mieszka I i część Granicznej, przygotowujemy się do przebudowy ul. Białostockiej. W tym roku, dzięki współpracy z gminą Siedlce, kompleksowo wyremontujemy ul. Błonie. Są też większe inwestycje ze wsparciem z zewnątrz. Wkrótce ruszy długo oczekiwany remont ul. Floriańskiej. Zaczynamy od odcinka między ul. Piłsudskiego i 3 Maja.

■ **Kilku innych prezydentów czy radnych pochwaliło się, choćby w mediach społecznościowych, osiągnięciami pierwszego roku urzędowania. Dlaczego pan tak nie zrobił?**

– Od początku pracy informujemy mieszkańców o ważnych przedsięwzięciach na bieżąco i różnymi kanałami. Poprzez media tradycyjne, społecznościowe i przede wszystkim w bezpośrednich spotkaniach. Ostatni rok podsumuję w formule podcastu „Rozmawiamy o Siedlczach”, który niebawem się ukáže.

■ **Tymczasem siedlccy działacze Konfederacji dokładnie 7 maja przesłali do mediów podsumowanie tego pierwszego roku. Dostał pan od nich żółtą kartkę. Choćby za to, że dług miasta rośnie, a prezydent nie ma planu na oszczędzanie.**

– Każde środowisko polityczne ma prawo do swoich ocen. Również Konfederacja, chociaż jej przedstawiciele nie współpracują z nami na co dzień, a wręcz często szkodzą miastu (jak jeden z jej z postów, który wprowadza zamęt w sprawie Centrum Integracji Cudzoziemców). Ubolewam, że działacze tej partii pokazują się tylko w gorącym czasie kampanijnym, a nie obserwują na bieżąco tego, co dzieje się Siedlczach. Gdyby się przyjrżeli, dostrzegliby trudne oszczędnościowe decyzje związane choćby z utworzeniem

Centrum Usług Wspólnych czy ograniczeniem etatów w administracji. To realne działania dające nam miliony oszczędności.

■ **Żółta kartka jest również za to, że choć podatki są wyższe, nie wzrosła jakość usług, np. w transporcie miejskim.**

– Kolejny nietrafiony zarzut. Zachęcam działaczy Konfederacji do włączenia się w życie samorządu. Wtedy wiedzieliby, że realizujemy wielomilionowe projekty. Dostaliśmy dotację na 20 autobusów elektrycznych, przebudujemy 17 zatok, a prawie 50 przystanków zyska tzw. tablice dynamiczne. Modernizujemy też sieci ciepłowniczą i wodociągową, inwestujemy miliony w nasze szkoły.

■ **To jeszcze nie wszystko. Zdaniem Konfederacji, kiedy miasto dostaje kroplówkę z dywidend ze spółek miejskich, same spółki się nie rozwijają.**

– Jedyna spółka, z której wypłacane są dywidendy, to Przedsiębiorstwo Energetyczne. Zyski z produkcji i sprzedaży energii elektrycznej mają służyć rozwojowi naszego miasta. Dzięki trafnej decyzji inwestycyjnej, podjętej kilkanaście lat temu, Przedsiębiorstwo osiąga bardzo dobre zyski, z których korzystają mieszkańcy.

■ **Członkowie Konfederacji uważają również, że wzrost zatrudnienia na stanowiskach kierowniczych wcale nie przełożył się na poprawę zarządzania.**

– W urzędzie miasta zlikwidowaliśmy część stanowisk, a niektóre połączyliśmy. Zrezygnowaliśmy z wydziału prawnego, zlecając tę usługę na zewnątrz, bo tak jest taniej. Ale też pierwszy raz mamy naczelnika do nadzoru właścicielskiego nad naszymi spółkami, który analizuje kondycję biznesową naszych przedsiębiorstw. Na pewno za 2 czy 3 lata trzeba będzie sprawdzić, co nie zagrało, i być może zastosować korektę. Póki co uważam, że struktury administracyjne miasta funkcjonują dobrze i na pewno oszczędniej.

■ **A dlaczego pana zdaniem Konfederacja wyręcza opozycję, która powinna patrzeć prezydentowi na ręce?**

– Konfederacja chce się pokazać jako aktywny uczestnik życia społecznego miasta. Tylko że do tej pory tego nie widziałem. Pojawienie się raz na kilka lat przed urzędem miasta i przekazanie kilku nieprawdziwych informacji to nie jest dobry kierunek. Co do rady – dyskusje na posiedzeniach komisji czy sesjach są burzliwe, często też padają słowa krytyki wobec

moich pomysłów. A ja potrafię zrobić krok w tył, jeśli inne rozwiązania osiągną większe poparcie.

■ **A skoro mówimy o opozycji: miałyby powody do krytykowania koalicji Zgoda i Rozwój, choćby dlatego, że przejęła prezydium rady. Czy pana zdaniem to źle, że Koalicja Obywatelska i Bezpartyjne Siedlce nie są tam reprezentowane?**

– W koalicji Zgoda i Rozwój cały czas jest miejsce dla przedstawicieli innych ugrupowań. W prezydium mamy wakat na stanowisku wiceprzewodniczącego. Układanka w tej kadencji jeszcze się nie zakończyła. Nadal wyciągamy rękę w stronę chociażby naszych kolegów i koleżanek z KO. Mam nadzieję, że dojrzejemy do wspólnej pracy na rzecz miasta.

■ **Głosy krytyczne padają też ze strony zwykłych mieszkańców. Niektórzy pytają, czy potrzeba aż dwóch wiceprezydentów. Czy w przypadku Dariusza Stopy chodziło tylko o dobre relacje z PSL-em?**

– Zapewniam, że każdy z naszej trójki ma co robić. To przede wszystkim porozumienie polityczne, które nam w pewnym sensie ułatwia dotarcie do instytucji i osób, które lobbują za naszymi sprawami. Kontakty ze środowiskami mającymi swoich przedstawicieli w rządzie czy sejmiku województwa mazowieckiego przekładają się na realizowane projekty i inicjatywy.

■ **Siedlczanie zastanawiają się również nad powodami zmian wśród prezesów spółek miejskich i w radach nadzorczych. Wymieniają prezesów: Wojciecha Pawlika z PE, Pawła Mazurkiewicza z Zakładu Utylizacji Odpadów czy Łukasza Tchórzewskiego z Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, pytając, czy zamienił pan fachowców na „swoich”? Czy te zmiany faktycznie przyniosły efekty?**

– Każdy menadżer musi liczyć się z tym, że jest powołany na krótki czas. Również ci, którzy pełnili te funkcje za poprzedniego prezydenta. Poza tym stanowiska prezesów spółek miejskich są poniekąd powiązane z osobą, która zarządza miastem. Startując z programem Zgody i Rozwoju, nie robiłem tego sam, ale z zapleczem fachowców. W władzach PE, ZUO czy PWiK zasiadają osoby, które realizują nasz program. Każdy prezes wie, że jeśli będzie nieskuteczny musi się liczyć z konsekwencjami kadrowymi. Mamy już pierwsze efekty zmian



Tomasz Hapunowicz

foto: Paweł Balczak

kadrowych. Po latach nieudolnego podejścia do współpracy z Zielonymi Gminami i gminą Suchożebry nasz Zakład Utylizacji Odpadów podjął skuteczne negocjacje. Podpisaliśmy stosowne porozumienia ze wszystkimi gminami z powiatu siedleckiego i starostą siedleckim. To przełom i konkretny plan inwestycyjny, który wspólnie zrealizujemy z gminą Suchożebry.

■ **Mieszkańcy pamiętają także dobrze pana program wyborczy i wymieniają, czego pan nie zrobił: budowa drugiego żłobka miejskiego, Karta Siedlczanina, darmowa komunikacja, odtworzenie amfiteatru. Czy jest na to wszystko szansa?**

– Wiem, że mieszkańcy oczekują jak najszybszych zmian, ale to program na całą kadencję. Po analizie liczby urodzeń, która w ciągu 2-3 lat spadła o prawie 35%, zrezygnowałem z budowy żłobka. Pozostałe założenia programu są lub będą realizowane. Pracujemy nad Kartą Siedlczanina – do końca czerwca chcemy ruszyć z testami. Włączamy w nią nasze instytucje kultury, MPK czy

ARMS. Będziemy dyskutować nad rodzajami ulg i usług dla naszych mieszkańców w ramach Karty. Chcemy z nią połączyć również temat bezpłatnej komunikacji. Ze względu na koszty, na początek prawdopodobnie rozszerzymy grupy osób korzystających z darmowych przejazdów. Co do odtworzenia amfiteatru, w tym roku w ramach Budżetu Obywatelskiego Miasta Siedlce przygotowujemy projekt i wystąpimy o pozwolenie na budowę, aby starać się o pieniądze zewnętrzne. Oglądamy podobne obiekty w innych miastach.

■ **A jak wyglądają najbliższe plany?**

– Pracujemy nad uzyskaniem pozwoleń na rozbudowę tzw. dróg dla wojska, obejmujących ul.: Garwolińską, Artyleryjską, Okopową i Pamięci Ofiar II Wojny Światowej. Agencję Rozwoju Miasta Siedlce czekają dwie duże inwestycje. W tym roku chcemy wybrać koncepcję hali widowiskowo-sportowej i zacząć projektowanie. A do końca roku ma być gotowa koncepcja budowy otwartych basenów wraz z lokalizacją obiektu.

■ **Dziękuję za rozmowę.**

R E K L A M A

ZAKŁAD MIĘSNY
WIERZEJKI
1891
TUSZONKA WIEPRZOWA
na raz
145g
5 903427 850973
Polecamy nowe produkty „na raz”

NEODERM
MEDYCyna I KOSMETOLOGIA
ul. Ks. Niedziałka 13
(bud. M3)
08-110 Siedlce
tel. 507 144 206
neoderm.pl
Otwarte:
pon.-pt. 8-20.00,
sob. 10-15.00

**DERMATOLOGIA
MEDYCyna
ESTETYCZNA
i KOSMETOLOGIA**
Nowości!

- LECZENIE ŻYŁAKÓW
- CHIRURGIA PLASTYCZNA OKOLICY OKA
- GINEKOLOGIA ESTETYCZNA

Dwie kadencje i koniec?



PIOTR PŁUDOWSKI
burmistrz Łukowa

Kiedy w 2018 r. po raz pierwszy startowałem w wyborach na burmistrza, miałem pełną świadomość, że w tym samym roku wprowadzono przepisy o ograniczeniu liczby kadencji wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. Oraz że będę pełnił tę funkcję najpóźniej do 2029 r. Ale nie miało to większego wpływu na decyzję o starcie. Także teraz nie czuję na karku oddechu końca drugiej kadencji, bo z góry założyłem, że do końca tego okresu wywiążę się z obietnic wyborczych. Sam przepis uważam za złe rozwiązanie. A czy będzie dalej obowiązywał? Moim zdaniem, wszystko zależy od drugiej tury wyborów prezydenckich. Jeśli wygra Karol Nawrocki, raczej nic się nie zmieni, a jeśli Rafał Trzaskowski – jest nadzieja na odejście od dwukadencyjności.



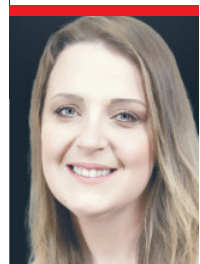
RENATA CHOJECKA
siedlczanka

Szczerze mówiąc, do tej pory nie miałam pojęcia, że od kilku lat obowiązują przepisy o dwukadencyjności. Ale po zastanowieniu się nad tym, uważam, że to dobre rozwiązanie. Dlaczego? Odpowiedź jest prosta: zapobiega pokusie „zabetonowania” się u władzy przez niektórych włodarzy wyższego i niższego szczebla na – jak potrafiło być przed zmianami – nawet kilkadziesiąt lat. Taki przepis ogranicza monopole w samorządzie lokalnym i sytuację, kiedy władza jest w ręku tylko jednej osoby. Moim zdaniem, świat się zmienia i idzie do przodu, więc także na stanowisku wójta, burmistrza czy prezydenta miasta należy robić miejsce dla świeżej krwi i świeżych pomysłów.



MARCIN SOMLA
prezes Ruchu Narodowego Siedlce, działacz Konfederacji

Stanowczo opowiadam się za utrzymaniem zasady dwukadencyjności burmistrzów, prezydentów miast oraz prezydenta RP. To mechanizm, który chroni przed tworzeniem się lokalnych układów i oderwaniem władzy od obywateli. Dwie kadencje to wystarczający czas, by zrealizować swoje zamierzenia i zostawić po sobie konkretny dorobek. W Siedlcach widzimy, do czego prowadzi wieloletnia dominacja jednej partii – układy, brak świeżości i polityczne kunktatorstwo. Konfederacja jasno mówi: trzeba systemowo przeciwdziałać zawłaszczaniu samorządów przez partie, które obiecywały zmianę, a same stały się częścią problemu. Przykład USA, gdzie prezydent może rządzić tylko dwie kadencje, pokazuje, że taki system działa i pomaga zachować równowagę między stabilnością a zmianą.



KAROLINA JAMNICKA-KONDEJ
garwolińska radna powiatowa

Nigdy się nie zastanawiałam nad dwukadencyjnością. Ale chyba jednak jestem przeciw temu rozwiązaniu. Znam wielu wójtów i burmistrzów, którzy dobrze pełnią swoje funkcje i mają poparcie wyborców, a niedługo zostaną pozbawieni prawa do reelekcji. Moim zdaniem, to niedobrze, że już nie będą mogli kandydować, choć sprawdzili się jako dobrzy gospodarze, działający dla dobra gminy czy miasta. Ale z drugiej strony rozumiem, czym kierował się ustawodawca – w Polsce było wiele samorządów rządzonych od lat przez tych samych ludzi, co powodowało stagnację. A pewnie jak zwykle prawda leży pośrodku: czasem kandydat jest dobry, a czasem zły, niezależnie od tego, ile kadencji zasiada na danym stanowisku. (BS)



Weź udział w konkursie fotograficznym! Czekają nagrody!

Mazowsze budzi się do życia

Nikt nie przypuszczał, że będziemy szukać wiosny nawet w połowie maja. Wyjątkowo nieprzyjemna aura sprawia, że nasz konkurs „Mazowsze budzi się do życia” staje się wyzwaniem. Ale wam udaje się pokazać to, co w wiosnie najpiękniejsze!

Jan Wiśniewski (12 lat, kl 6a z SP nr 9 w Siedlcach) sfotografował piękny kwitnący barwinek w lesie niedaleko Domanic. Natomiast Marta Szkopek (18 lat, kl. III f w IV LO w Siedlcach) zachwyliła się kwitnącym drzewem. – Zdjęcie idealnie pokazuje wiosnę, budzącą się do życia z zimowego snu. Zostało ono zrobione w Siedlcach na ulicy Żytniej podczas popołudniowego spaceru. Pięknie kwitnące drzewo urokliwie komponuje się z kolorowo domkiem, oplatając jego progi swoimi gałęziami. To adekwatne odzwierciedlenie tego, jak natura łączy się z ludzkim życiem i puka do drzwi każdego, kto odpowiednio o nią zadba – opisała fotkę Marta.

Z kolei Franciszek Biały (kl. IVa SP nr 10 w Siedlcach) uchwycił piękno Nadbużańskiego Parku Krajobrazowego w Kamieńczuku nad Bugiem. Równie piękne zdjęcie przysłał nam Franciszek Bartoszewicz (kl. IVa



fot Jan Wiśniewski

SP w Nowych Iganiach). Zrobił je na łowisku w Halinowie.

Czekamy na kolejne fotki!

W konkursie mogą wziąć udział uczniowie szkół podstawowych i średnich z powiatów: siedleckiego, garwolińskiego, mińskiego, węgrowskiego, sokołowskiego, łosickiego i łukowskiego. Zdjęcia możecie wysłać na adres: m.zaczynska@siedlecki.pl, koniecznie z tytułem „mazowiecka wiosna”. Każde zdjęcie musi być krótko opisane: gdzie zostało zrobione, kto



fot Marta Szkopek

jest autorem (imię i nazwisko, wiek – czyli która klasa i w jakiej szkole), konieczne jest też podanie telefonu do autora lub rodzica (to ważne, gdy będziemy informować o wygranej!).

Wasze zdjęcia będziemy publikować na naszej stronie internetowej oraz w mediach społecznościowych, a najciekawsze w gazecie. Macie okazję pokazać się jako artyści, turyści i propagatorzy aktywnego spędzania czasu.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w czerwcu. Regulamin konkursu jest dostępny na naszej stronie www.tygodniksiedlecki.com.

Partnerem wydarzenia jest Samorząd Województwa Mazowieckiego.

Mazowsze.
serce Polski

MARIOLA ZACZYŃSKA

Zgłoś dziecko do konkursu „Mazowsze pełne talentów” Tańczą, śpiewają, recytują!

Wasze dzieci mają wiele talentów! Jesteśmy o tym przekonani. Pochwalcie się i pokażcie je naszym Czytelnikom. Do wygrania są fantastyczne nagrody!

Laura ma 9 lat i mieszka w Łosicach. Bardzo lubi recytować, ale na razie nie miała okazji zaprezentować swojego talentu przed szerszą publicznością. Nagranie, które do nas przesała jej mama, pokazuje, że Laura ma wielki potencjał i talent aktorski. Natasza z kolei to urodzona tancerka. Jej taniec w stylu modern robi wrażenie. Pięcioletnia Róża to kolejna kandydatka do zwycięstwa w naszym konkursie. Chociaż ma dopiero 5 lat, posiada wiele talentów, ale najbardziej chce rozwijać ten muzyczny.

Jeśli Twoje dziecko także ma pasję, w której się realizuje i chciałoby się zaprezentować przed szerszym gronem, koniecznie zgłoście je do konkursu.

Konkurs jest przeznaczony dla mieszkańców Mazowsza. Zgłoszenia przyjmowane są w dwóch kategoriach wiekowych – przedszkola oraz szkoły podstawowe (klasy I-VI). W zależności od dziedziny, każdy uczestnik konkursu ma za zadanie przesłać zgłoszenie w formie: nagrania video (taniec, śpiew, teatr, akrobatyka lub inne formy ruchowe), zdjęć (fotografia) lub prac



Zdjęcie ze Spartakiady przedszkolaków fot. Aga Król

A może Twoje dziecko ma talent sportowy? Czekamy na zgłoszenia!

(plastyka, literatura, grafika itp.) wraz z danymi i krótkim opisem. W pierwszym etapie konkursu zostaną wyłonieni finaliści, którzy w kolejnym etapie zaprezentują swoje talenty na żywo przed komisją konkursową złożoną z przedstawicieli różnych dziedzin artystycznych. Nagrodzimy po troje uczestników w każdej kategorii wiekowej.

Na zgłoszenia czekamy do 4 czerwca. Należy je przesłać pocztą elektroniczną na adres internet@siedlecki.pl, przez naszą stronę www lub przez FB. Dla laureatów przygotu-

jemy wartościowe nagrody rzeczowe, karty podarunkowe lub vouchery. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w czerwcu.

Czekamy na Wasze zgłoszenia! Pochwalcie się talentami swoich dzieci.

Partnerem wydarzenia jest Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego.

Mazowsze.
serce Polski

Szczegółowy regulamin konkursu znajdziecie na naszej stronie www.tygodniksiedlecki.com. (ed)

Węgrów: Jubileusz Art Senior

Znany i lubiany zespół Art Senior działa w Węgrowie już od 10 lat. Z okazji jubileuszu w najbliższy piątek 23 maja o godz. 18 w Węgrowskim Ośrodku Kultury odbędzie się koncert zespołu.

Członkowie zespołu są grupą utalentowanych seniorów, którzy ko-

chają muzykę i chcą płynącym z niej przesłaniem i radością dzielić się z innymi. Zespół Art Senior działa przy Węgrowskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku. Liderem i kierownikiem muzycznym grupy jest **Andrzej Giers**. Oprócz niego zespół Art Senior tworzą: **Romana Tyszka, Barbara**

Góral, Alicja Sadowska, Grażyna Skórka, Gabriela Rucińska, Danuta Markiewicz i Janusz Kosiorek.

Zespół ma w swoim repertuarze utwory muzyki popularnej. Najpiękniejsze z nich zaprezentuje podczas jubileuszowego koncertu. Wstęp wolny. (sej)

Afery, pikantny SMS, nagrywanie rozmów i hejt

Co się dzieje za uniwersyteckimi drzwiami?

O Uniwersytecie w Siedlcach zrobiło się ostatnio głośno. Wcześniej społeczność akademicka była świadkiem hejterskiej akcji, potem ukazały się publikacje o mocno aferalnym wydźwięku, w tym także obyczajowym. Do prokuratury zaczęły trafiać z obydwu stron oficjalnego już sporu zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa. Jest ich kilka. Wszystko to mocno godzi w wizerunek uczelni, padają więc pytania, czy rektor Mirosław Minkina zechce honorowo odejść ze stanowiska. Jakie jest jego zdanie? Co o sytuacji na uczelni mówi prorektor Malina Kaszuba?

Rozmowa z rektorem prof. Mirosławem Minkiną

■ **Czy zrezygnuje Pan z funkcji rektora? Ostatnie wydarzenia mocno uderzyły w wizerunek Pana i uniwersytetu. Minister nauki i szkolnictwa wyższego zlecił zbadanie wszelkich sygnalizowanych nieprawidłowości, ale w przestrzeni publicznej padają głosy, nawołujące, aby Pan odszedł ze stanowiska.**

– Gdybym zrezygnował, to poddałbym się, przyznając, że coś źle robiłem. Pozwoliłbym tym samym zwyciężyć zło, draństwo. Pokazałbym: proszę, można każdego zaszczyć, każdego zniszczyć. Jeśli prokurator postawi mi zarzuty, to z automatu będę zawieszony.

■ **Liczy się Pan z tym? Z zarzutami prokuratora? W medialnych doniesieniach są informacje, że poskładano doniesienia do prokuratury. Był Pan wzywany, przesłuchiwany?**

– Nie, nie byłem. I nie uczyniłem nic, co podlegałoby pod prokuratorskie postępowanie. Spodziewam się raczej postawienia zarzutów w sprawach, w których to uniwersytet złożył zawiadomienia do właściwych organów.

■ **Zawiadomienia? Jest ich kilka?**

– Tak.

■ **Kolejne publikacje w ogólnopolskich mediach pogłębiają kryzys. Najpierw pikantny SMS, potem oskarżenia o manipulacje przy wyborach rektora czy nawet zlecenie śledzenia jednego z pracowników, za którym miały jeździć samochody i o którego adres miał Pan wypytywać studenta.**

– W kwestii wyborów ministerstwo nauki i szkolnictwa wyższego przeprowadziło postępowanie wyjaśniające, które potwierdziło, że nie zostało złamane prawo. Nie składano wówczas żadnego odwołania i formalnie nie kwestionowano wyborów. To o czymś świadczy. Nie ma wątpliwości, że wybory zostały przeprowadzone zgodnie z prawem. A ten wątek rodem z Bonda, jakobym wypytywał studenta o dom pracownika, jest kuriozalny. Po co miałbym pytać, skoro byłem w domu tego pracownika, na jego zaproszenie, a adres widnieje w dostępnych mi dokumentach? I to rzekome śledzenie samochodami? To wręcz śmieszne. Ale cały ten przekaz wpisuje się w atmosferę pomówień, których doświadczamy od końca 2023 roku. Od tego czasu jesteśmy dotknięci brutalną hejterską akcją. Na niewyobraźalną skalę. To szkalujące maile wysyłane do 400 osób, SMS-y z telefonów rejestrowanych na Ukraińców, tworzenie fałszywych kont w mediach społecznościowych, rozpowszechnianie kłamstw, obelgi. Półtora roku regularnych ataków.

■ **Ale SMS o erotycznej treści, wysłany przez Pana do pracow-**



prof. Mirosław Minkina

fol. AK

nicy uniwersytetu, to nie pomówienie. To prawdziwy SMS?

– Prawdziwy. Nigdy nie przypuszczałem, że mógłby zostać upubliczniony, tym bardziej, że chodzi o adresatkę, która na co dzień stosowała dość frywolną formę komunikacji ze mną. Także w obecności osób trzecich. Nigdy nie zasygnalizowała, by przyjęta przez nas formuła komunikacji ją raziła. Niezręcznie mi wchodzić w szczegóły, nie chciałbym absolutnie narazić pracownicy uczelni na upokorzenia, na które mnie narażono. A zapewniam, że w komunikacji ze mną adresatka była bardziej frywolna, co mogąc potwierdzić inni pracownicy uczelni, słyszący te rozmowy. Proszę popytac.

■ **Jakie to były rozmowy?**

– Nie zacytuję tu ich, bo zabrzmiałyby źle, uderzyłyby bardzo w tę osobę. Ja już doświadczyłem tego, o czym powszechnie się mówi, że nie da się „odzobaczyć”. Absolutnie nie chciałbym, aby doświadczyła tego kobieta. Dlatego w tej sytuacji jestem bezbronny, nie zrewanżuję się. Ale naprawdę to wygląda inaczej, niż wykorzystano to w atakach na mnie.

■ **Czy będzie pozew za naruszenie tajemnicy korespondencji?**

– Z pewnością podejmę kroki prawne.

■ **W artykule, w którym zacytowano SMS-a, padło wiele innych zarzutów, w tym korupcyjne.**

– Nie dopuściłem się popełnienia jakiegokolwiek czynu zabronionego przez prawo. Wierzę, że dogłębne wyjaśnienie wszystkich poruszonych kwestii, zapowiedziane przez ministerstwo, pokaże, że moje działania były zgodne z prawem. Jestem o to spokojny. Dobrze zarządzam uniwersytetem. Utworzyliśmy nowe wydziały, uczelnia nie ma już deficytu, a ja jestem chyba jedynym rektorem w Polsce, który nie pobiera dodatku do pensji przyznawanego przez radę uczelni.

■ **Mówi Pan, że wie, kim jest hejter. Ale dowodów Pan nie ma.**

– To pracownik uczelni. Nie mogę mówić o jego osobistych problemach, ale długo szliśmy mu na rękę, wręcz pomagaliśmy mu. Tym bardziej nie rozumiem tej zapiekłości i brutalnej nienawiści do mnie i innych osób. Odczuwam to także jako osobistą porażkę, jako człowieka. Dlatego nie mogę się poddać, będę walczył. O swoje imię i o godność uczelni. Bo te działania bardzo szkodzą uniwersytetowi. Dlatego złożyliśmy także pozwy przeciwko TV Republika oraz Porozumieniu Rezydentów za naruszenie dóbr uniwersytetu. Dysponujemy dowodami, które zostaną przedstawione w postępowaniach sądowych i prokuratorskich.

rozmawiała

MARIOLA ZACZYŃSKA

Rozmowa z prorektorem Maliną Kaszubą

■ **Złożyła Pani zawiadomienie do prokuratury w związku z nękaniami. Twierdzi Pani, że doświadcza go od stycznia 2024 roku. Domyśla się Pani, kto za tym stoi?**

– Nie wskazałam jednoznacznie sprawcy, ale wykazałam związek przyczynowo-skutkowy, który wskazywał na prawdopodobieństwo popełnienia tego czynu przez jednego z pracowników uniwersytetu. Pozostawiam organom ścigania ustalenie tożsamości sprawcy.

■ **Z Pani relacji wynika, że hejterskie ataki trwają od półtora roku. Jak żyje się pod taką presją?**

– Niezwykle trudno. Hejt ma wpływ na pracę codzienną, nie pozostaje też bez wpływu na samopoczucie. „Bohaterowie” bez twarzy posługują się oszczerstwem, ranią, i robią to w sposób, przed którym trudno się bronić. Bo nie ma sensu wchodzić w komunikację z hejterem. Jemu zależy, aby kogoś upodlić, obrzucić błotem. To jest cel. Ale gdy przekracza pewną granicę, trzeba podejmować kroki, które umożliwia prawo. Nie można bez końca pozwalać na działania wymierzone w dobra osobiste, w prywatność, w szkolenie dorobku zawodowego i osobistego. W moim przypadku doszło do poważnego zaburzenia poczucia bezpieczeństwa ze względu na pewne wydarzenie.

■ **Groźby?**

– W pewien sposób odebrałam to jako groźbę. Hejter nie ograniczył się tylko do komentarzy pod artykułami

dotyczącymi uniwersytetu, szkalującymi mnie. Otrzymałam bardzo obraźliwą korespondencję tradycyjną, listowną. Do skrzynki pocztowej, która znajduje się przy moim mieszkaniu, została wrzucona koperta bez znaczka pocztowego. Oznacza to, że ktoś musiał przyjść bezpośrednio w pobliże mojego domu, był blisko. To zburzyło moje poczucie bezpieczeństwa. To bardzo trudna okoliczność. W kolejnej korespondencji, równie obraźliwej, odwoływano się do mojego zmarłego męża.

■ **Trudno uwierzyć, że można się posunąć do takich metod.**

– A jednak. To pokazuje skalę ataku wymierzonego we mnie, pokazuje, czego doświadczyłam. Dlatego zwróciłam się od odpowiednich organów. Myślę, że hejter jest wspomagany przez dwie, trzy osoby. Na pewno komentarze na różnych forach są zamieszczane z fałszywych kont.

■ **Doniesienie do prokuratury dotyczy tylko nękania?**

– Zawiadomiłam też o upublicznieniu prywatnej rozmowy oraz nielegalnym wykorzystaniu urządzenia podsłuchowego. W mojej ocenie byliśmy nagrywani podczas spotkań służbowych i prywatnych bez naszej wiedzy i zgody. Uznałam, że trzeba w tej sprawie złożyć stosowne zawiadomienie.

■ **To bardzo trudna sytuacja i zawodowa, i osobista.**

– Przede wszystkim ta hejterska aktywność, szerzenie oszczerstw i wulgarne ataki, robią ogromną krzywdę całej społeczności uniwersyteckiej. To prawie 800 pracowników i 4000 studentów, którzy, chcą czy nie, patrzą na chaos i zastanawiają się, co jest prawdą, a co nie. Ci ludzie poświęcają tu część swego życia, prowadzą badania, publikują, kształcą się. Ta sytuacja uderza w dorobek wszystkich, którzy tu pracowali, pracują i studiują. To niestety wysiłki ostatnich dziesięcioleci w budowanie powagi uczelni. Jest to skandaliczne. I trudne. Hejter nie liczy się z tym, jakie konsekwencje te działania przyniosą. Ważny jest jego osobisty cel – pozbawienie rektora jego funkcji. Odnoszę wrażenie, że wszyscy jesteśmy ofiarami prywatnej walki, a koszt ponosi cały uniwersytet.

rozmawiała

MARIOLA ZACZYŃSKA



Prorektor Malina Kaszuba

fol. AK

Szpilki Zaczyńskiej Poranek z gaśnicą, czyli obywatelski wstyd

Niedziela. Ale nerwowa. W południe Polska Wschodnia z największą frekwencją. Duże miasta w tyle.

– No gdzie ci mądrzy? – denerwował się kumpel. – Jeśli się nie ruszą, to do drugiej tury wejdą bokser z Mentzenem. I pozamiatane.

Fatalna wizja. My już byliśmy po Trzaśnięciu. Wiadomo. Ale co z resztą?!

– Pamiętaj, jak było na antypisowskich marszach? Towarzystwo chodziło z transparentami, a potem do kawiarni, koniecznie na latte z mlekiem sojowym.

Nie mogłam potwierdzić, bo kumpel maszerował po warszawskich ulicach, a ja po siedleckich, gdzie z pełnego serca się wyrывało: „wy..j!”. Latte nie piję, mleka sojowego też. Mała czarna, tylko i wyłącznie. Ale kumpel dał mi do myślenia. Rzeczywiście, wolnościowcy potrafią spocząć na laurach. Bo już jest dobrze. Albo nie jest dobrze, bo koalicja nie idzie z jednym kandydatem, Zandberg znowu rozwala blok, Hołownia jakoś stracił fason z dziwnymi atakami na Trzaska, jedynie Biejat zachowywała się jak mąż stanu, stawiając na swój program i koalicyjną neutralność, a nie na ataki. W efekcie miłośnicy latte albo nie wiedzieli „na kogo zagłosować”, albo „mają już dość polityki”, więc nie idą na wybory.

Ostatnie dni przed I turą były okropne. Cała ohyda PiS-u wylała się na kraj. Wyszli z domów brzydki ludzie, otoczyli boksera kiwającego się z tym bezmyślnym uśmiechem na ustach, atakowali „tvn-owców”, poszturchiwali reprezentantów koalicji. Głównie starcy. Nie dało się na to patrzeć. Za bardzo przypominały się lata rządów PiS. Agresja, chamstwo, prostactwo.

Wieczorem kumpel przestał obgryzać paznokcie, bo frekwencja wzrosła. Miasta się ruszyły. Może ta latte i mleko sojowe nie są takie złe...

Przed 20.00 zaczęły dochodzić wieści z Rumunii, że prorosyjski nacjonalista Simon, z którym bokser się fotografował, dostaje łupnia. No wstyd się z nim było fotografować, wstyd. Pomyślałam o siedleckich pisowskich politykach, którzy się fotografowali z bokserem. Powiało obciachem... Jak można stać obok takiego człowieka? Chyba jeszcze gorzej niż koło Obajtka.

Po 21., gdy pokazano pierwsze sondaże, stało się jasne, że walka o wolność i europejskość dopiero się zaczyna. Zaskakujący wynik Brauna pokazał, że latte z mlekiem sojowym może być niebawem wspomnieniem. Bo zakompleksieni i sfrustrowani zwolennicy Brauna potraktują taką fanaberię gaśnicą. A potem koledzy z PiS zajmują lokal. Za opiekę dożywotnią, notarialnie. I po latte.

Jak by na to nie patrzeć, znowu nadchodzą podziały. I brak przyzwoitości. I ryszotok, agresja, nienawiść w słowie i czynie. Łatwo nie będzie.

Wynik boksera znowu zrobiła wieś. A wynik Brauna to po prostu obywatelski wstyd.

MARIOLA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby Sondażowy trzask

Powyborczy poranek po pierwszej turze jest zwykle dość mglisty. Niby coś widać, ale przeciera się dopiero. Za to wczoraj widać było świetnie. Przyroda dostosowała się do politycznej atmosfery. Niebo wypełniały dramatycznie poszarpane chmury. Było gorąco, choć lodowato.

Po wyborach zwykle mówi się o zwycięzcach i największych przegranych. Zwycięzców znamy. Każdy ma swojego. Największym przegrany wyborów są natomiast firmy przygotowujące sondaże oraz prezentujące te sondaże gazety i portale. To, co się naprawdę wydarzyło, było spowodowane albo kompletnym brakiem profesjonalizmu (o co sondażowni nie podejrzewam) albo – że wspomogę się Wańkowiczem – chciejstwem, ocierającym się o zorganizowane łgarstwo.

Nie pierwszy raz zresztą. Przed amerykańskimi wyborami było identycznie. Wielbiona przez uniwersyteckie campusy Kamala Harris wygrywała w cuglach, a biedny Donald Trump nie nadążał. Przy urnach – jak wiemy – wyszło odwrotnie.

Po co tak kłamać? Zapewne z tego powodu, że sondaże dawno przestały być miernikami stanu społecznych nastrojów. Stały się narzędziem twórczej perswazji. Osobników o słabszych charakterach mają pogonić ze stadem. O, widzicie, na tego chcą wszyscy głosować, więc wy też zagłosujcie. Będziecie razem z większością. Tak bezpiecznie.

Jeszcze niedawno – jak nas przekonywano – Karol Nawrocki leciał w sondażach na łeb na szyję. Przewaga Rafała Trzaskowskiego nad Nawrockim wynosiła nawet 17 punktów procentowych. Zupełnie jak przed laty przewaga Donalda Tuska nad Lechem Kaczyńskim oraz przewaga Bronisława Komorowskiego nad Andrzejem Dudą. Co z tego wyszło – wszyscy pamiętamy.

A te sondażowe wygibasy z Mentzenem... Raz Konfederata rósł i puchł, to znowu spadał. Wszystko z nadzieją, że uda się pokłócić Mentzena z Nawrockim. Albo, co nawet ważniejsze, Nawrockiego z Mentzenem. Przykro to mówić, ale sondażom nie warto już wierzyć. Mają nas nie tyle poinformować, co zwieść i oszukać.

Oczywiście, jeśli zapytać, to wszyscy – a już najbardziej ci od Trzaskowskiego – są niezwykle liberalni, tolerancyjni i otwarci. Tyle że słuchać innych nie chcą. Bo tolerują, owszem, ale wyłącznie własne poglądy. Albo te, z którymi się zgadzają. Bo już na pewno nie poglądy np. Brauna czy Mentzena? O, co to, to nie. Nie wysłuchają, rozmawiać nie będą. Argumentów nie wymienią. Powiedzą, że wstyd... Że nie ma miejsca... Że mowa nienawiści.

Bo mówią nienawiści jest dla nich każda mowa, z którą się nie zgadzają, a nawet jej nienawidzą, nawet twierdzenie tak oczywiste, jak np., że płcie są dwie.

Czy może być prezydentem ktoś, kto to nie ma dość odwagi przyjąć na debatę do stacji, którą akurat nie rządzą jego polityczni przyjaciele? Przecież mogą mu tam zadać pytania, których on wcześniej nie zna... I co on biedny powie?

Prezydent to, niestety, taka osoba, która w naszym imieniu będzie uczestniczyła w wielu spotkaniach, również tych wymuszonych. Nawet takich, które nie będą przyjemne. Taka to robota. Idziesz się targować, układać, bić dla dobra narodu. Nie dla swojej wygody. Do tego trzeba fightera, a nie takiego kawiarnianego polityka jak Trzaskowski. Jeśli cię po wszystkim poklepują po plecach, to wcale nie znaczy, że się dobrze jako prezydent spisałeś. Może wręcz przeciwnie. Może to znaczyć, że cię sprytniejsi znowu wyrolowali. Jak Tuska w osobnym wagonie do Kijowa.

DARIUSZ KUZIAK

U nas Nawrocki przed Trzaskowskim

W I turze wyborów prezydenckich Karol Nawrocki, kandydat obywatelski, popierany przez Prawo i Sprawiedliwość, zwyciężył w niemal wszystkich miastach i gminach na naszym terenie. Jedynie w Mińsku Mazowieckim i Sulejówku dał się wyprzedzić Rafałowi Trzaskowskiemu.

W pozostałych gminach wygrywał I turę zwykle ze znaczną przewagą. Kandydat partii Donalda Tuska w wielu gminach musiał ustąpić Sławomirowi Mentzenowi, a nawet Grzegorzowi Braunowi.

Na pierwszy rzut oka nasz region głosował 18 maja statystycznie jak cała Polska. Szóstka kandydatów z najlepszymi wynikami to te same osoby. Choć w czołówce inna jest jednak kolejność. Według liczby głosów najbardziej popularni to: **Karol Nawrocki, Rafał Trzaskowski, Sławomir Mentzen, Grzegorz Braun, Szymon Hołownia i Adrian Zandberg.**

Karol Nawrocki jako kandydat obywatelski popierany przez Prawo i Sprawiedliwość tryumfował we wszystkich powiatach (najbardziej w siedleckim). Rafał Trzaskowski drugi był tylko w mińskim, węgrowskim i siedlcach, a w łosickim – aż czwarty. Polityk wystawiony przez Konfederację oscylował w okolicach 2. lub 3. miejsca. Lokaty nr 3, 4 i 5 zwykle, jeśli chodzi o powiaty, były niezmiennie – kolejno: Grzegorz

Braun, Szymon Hołownia i Adrian Zandberg.

Jeśli chodzi o gminy, Rafał Trzaskowski najlepiej poradził sobie w Sulejówku, a najgorzej w gminie Trzebieszów. W przypadku Karola Nawrockiego były to odpowiednio gmina Trojanów i Mińsk Mazowiecki, Sławomira Mentzena – gmina Wola Mysłowska i Sulejówek, a Grzegorza Brauna – gmina Stanin i Łaskarzew. „Lokatorem” miejsca nr 5 zwykle był Szymon Hołownia. W kilkunastu gminach zaś Magdalena Biejat zdobyła 6. lokatę, pokonując Adriana Zandberga.

FREKWENCJA

Kolejny raz potwierdziła się zasada, że Polacy idą do urn najtłumniej, gdy chodzi o wybranie lokatora Pałacu Prezydenckiego. 18 maja frekwencja na poziomie kraju wyniosła 67,31%. Wśród województw przo-

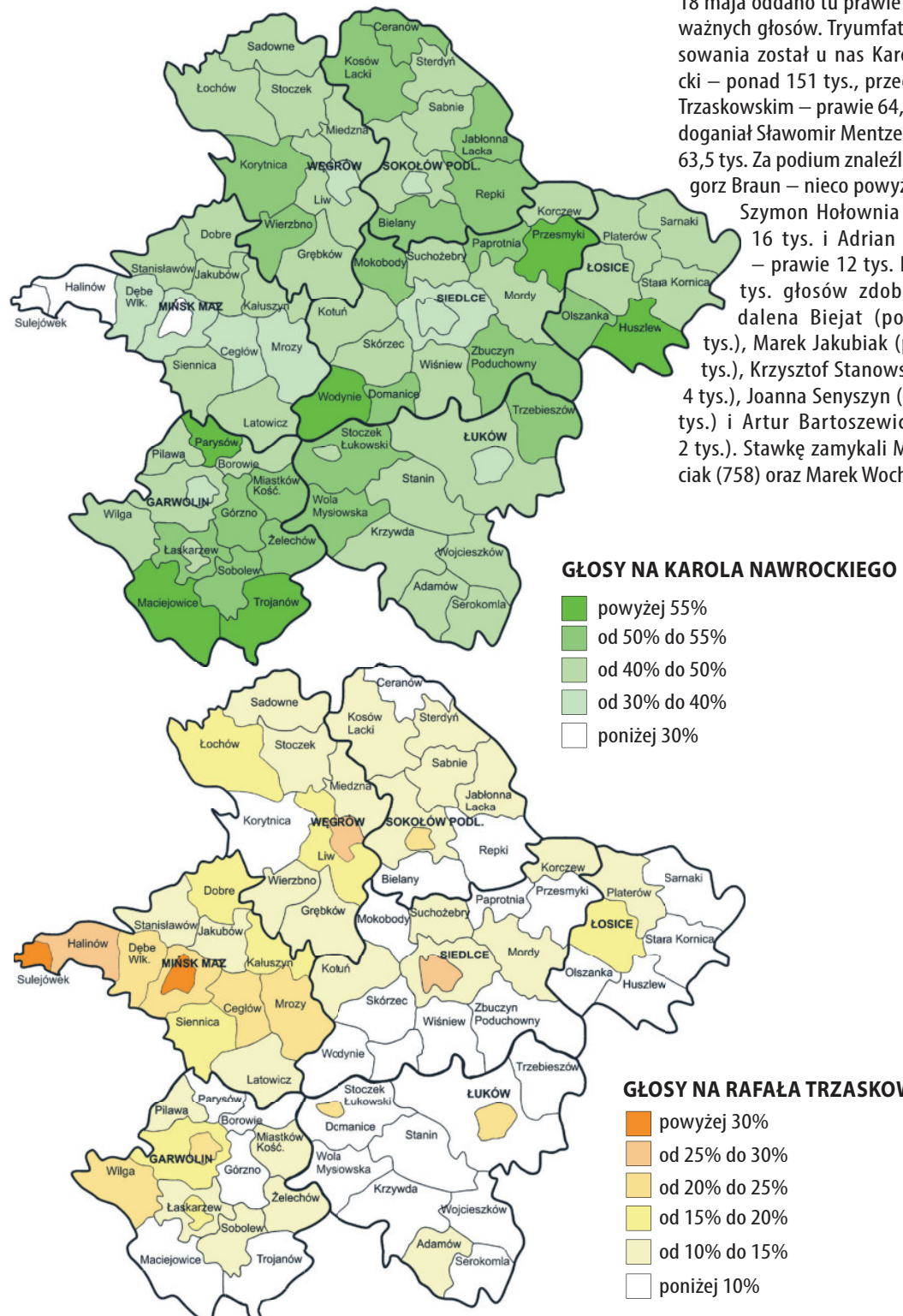
dowało Mazowsze (73,40%), a Lubelszczyzna plasowała się w stanach średnich (65,58%). Najgorzej wypadło województwo opolskie – 57,64%.

W naszym regionie najwyższą, niemal warszawską, frekwencję zanotowano w powiecie mińskim (73,53%). Kolejne były powiaty: garwoliński (72,96%), miasto Siedlce (71,74), siedlecki (70,88%), węgrowski (69,33%), sokołowski (68,66%) i łosicki (65,66%). W powiecie łukowskim wskaźnik wyniósł 69,19%. Jeśli chodzi o gminy, chlubny rekord padł w gminie Halinów (powiat miński) – 77,87%, a niechlubny w gminie Korczew (powiat siedlecki) – 62,30%.

ILE I NA KOGO

Na terenie, gdzie ukazuje się „Tygodnik Siedlecki”, uprawnionych do głosowania było ponad 512 tys. osób. 18 maja oddano tu prawie 364,5 tys. ważnych głosów. Tryumfotorem głosowania został u nas Karol Nawrocki – ponad 151 tys., przed Rafałem Trzaskowskim – prawie 64,5, którego doganiał Sławomir Mentzen z prawie 63,5 tys. Za podium znaleźli się: Grzegorz Braun – nieco powyżej 32 tys.,

Szymon Hołownia – niemal 16 tys. i Adrian Zandberg – prawie 12 tys. Poniżej 10 tys. głosów zdobyli: Magdalena Biejat (ponad 9,75 tys.), Marek Jakubiak (ponad 3,5 tys.), Krzysztof Stanowski (ponad 4 tys.), Joanna Senyszyn (ponad 2,5 tys.) i Artur Bartoszewicz (ponad 2 tys.). Stawkę zamykali Maciej Maciak (758) oraz Marek Woch (420).



Jak głosowaliśmy

	Rafał Trzaskowski	Karol Nawrocki	Sławomir Mentzen	Grzegorz Braun	Szymon Hołownia	Adrian Zandberg
Powiat garwoliński	14,06	46,75	17,99	8,08	3,87	3,23
Garwolin	24,81	35,48	15,77	7,21	5,34	4,16
Łaskarzew	18,42	45,57	17,99	5,00	4,18	2,85
Gmina Trojanów	7,75	56,91	18,07	7,16	3,08	2,14
Gmina Maciejowice	9,97	55,05	16,87	8,08	3,41	2,42
Gmina Sobolew	10,01	50,33	18,56	10,10	2,97	3,03
Gmina Łaskarzew	10,90	50,17	19,31	8,44	3,69	2,02
Gmina Żelechów	10,67	50,19	17,99	11,11	2,38	2,38
Gmina Wilga	20,53	40,00	16,01	6,99	4,48	3,92
Gmina Garwolin	15,21	42,12	18,52	8,94	4,08	4,34
Gmina Górzno	8,00	50,96	20,65	8,69	3,17	2,98
Gmina Miastków Kościelny	10,50	51,73	18,36	8,16	3,65	2,46
Gmina Borowie	9,74	49,34	19,20	8,53	3,87	3,35
Gmina Parysów	6,80	56,46	20,25	6,07	2,99	2,81
Gmina Pilawa	13,78	46,13	18,25	7,11	4,26	3,36
Powiat łosicki	12,56	45,43	18,43	12,71	3,06	2,22
Gmina Olszanka	6,01	51,70	19,81	13,13	3,03	1,80
Gmina Huszlew	7,43	56,94	16,35	10,50	2,10	2,40
Gmina Łosice	16,81	41,12	17,13	12,93	3,31	2,52
Gmina Stara Kornica	6,54	48,83	19,85	16,08	2,35	2,16
Gmina Sarnaki	16,43	43,56	15,13	12,92	3,34	2,22
Gmina Platerów	11,83	43,25	23,75	9,82	3,39	1,76
Powiat łukowski	12,23	45,92	19,18	11,61	3,40	2,57
Łuków	22,15	39,26	15,23	9,40	4,40	3,13
Stoczek Łukowski	21,18	43,51	15,58	6,68	3,99	3,22
Gmina Łuków	8,55	46,09	21,50	12,86	3,19	2,65
Gmina Stoczek Łuk.	7,38	54,77	19,96	9,01	2,78	2,14
Gmina Trzebieszów	4,89	51,69	21,56	14,11	2,16	2,16
Gmina Stanin	7,03	46,55	20,47	16,3	3,36	2,14
Gmina Wola Mysłowska	8,04	50,77	22,77	9,49	2,64	1,71
Gmina Krzywda	8,67	47,90	19,99	12,60	3,07	2,71
Gmina Wojcieszków	7,53	48,51	22,46	12,75	2,75	1,55
Gmina Adamów	12,60	47,60	18,06	9,38	4,00	3,09
Gmina Serokomla	8,17	48,53	20,10	14,96	2,31	1,85
Powiat miński	24,95	33,67	15,90	6,51	5,99	4,47
Mińsk Mazowiecki	31,02	27,97	13,88	5,24	6,99	5,31
Sulejówek	33,25	28,48	13,81	5,29	5,48	4,88
Gmina Mińsk Maz.	22,03	34,35	17,87	6,87	6,33	4,57
Gmina Siennica	17,85	40,33	17,97	7,49	5,44	3,42
Gmina Latowicz	12,05	47,48	18,15	9,09	4,24	2,92
Gmina Mrozy	20,75	39,24	15,09	7,08	6,59	3,68
Gmina Cegłów	22,41	36,86	15,32	5,51	7,09	4,00
Gmina Kałuszyn	17,31	43,43	17,60	8,95	3,15	3,34
Gmina Jakubów	12,96	46,15	16,78	7,71	5,73	3,30
Gmina Dobrze	16,99	42,70	17,25	8,94	3,97	3,88
Gmina Stanisławów	14,37	43,74	18,89	6,82	5,09	3,34
Gmina Dębe Wielkie	21,22	32,85	18,82	7,67	6,22	4,37
Gmina Halinów	27,99	29,09	16,02	6,73	5,93	4,81
Powiat siedlecki	10,47	46,97	20,31	10,82	3,43	2,81
Gmina Wodynie	7,62	55,27	19,72	9,19	2,82	1,84
Gmina Skórzec	9,05	49,99	21,53	9,58	2,83	2,35
Gmina Domanice	7,97	54,45	18,61	10,06	3,52	2,16
Gmina Wiśniew	6,72	49,43	21,17	13,22	2,65	2,32
Gmina Zbuczyn	6,46	50,23	21,30	11,94	2,74	2,31
Gmina Mordy	10,63	47,81	19,86	10,80	3,44	1,81
Gmina Siedlce	14,90	39,01	19,96	10,65	4,76	3,98
Gmina Kotuń	14,08	44,30	18,17	10,20	3,40	3,65
Gmina Mokobody	7,85	51,13	22,05	10,31	2,11	2,87
Gmina Suchożebry	10,66	44,51	20,19	13,00	3,47	3,19
Gmina Paprotnia	6,51	51,61	21,78	13,03	2,10	1,40
Gmina Przesmyki	7,87	55,47	20,83	8,19	2,44	1,19
Gmina Korczew	14,24	46,02	17,78	8,61	6,03	2,65
Miasto Siedlce	26,92	33,96	14,81	8,46	4,84	3,70
Powiat sokołowski	15,48	45,23	17,69	9,00	4,75	2,49
Sokołów Podlaski	23,51	37,16	15,39	8,72	5,38	3,08
Gmina Sokołów Podl.	11,78	43,78	20,09	11,41	4,58	2,19
Gmina Bielany	5,76	53,61	22,44	9,02	3,81	2,00
Gmina Repki	9,18	51,90	17,25	9,18	5,71	2,47
Gmina Jabłonna Lacka	12,69	52,57	15,77	8,21	4,26	2,15
Gmina Sabnie	14,12	44,22	20,12	9,86	5,16	1,64
Gmina Sterdyń	14,39	45,73	19,22	8,43	4,83	2,11
Gmina Kosów Lacki	11,42	52,40	18,38	7,92	3,24	2,55
Gmina Ceranów	9,96	54,39	18,74	8,23	3,38	1,65
Powiat węgrowski	17,44	44,61	16,86	8,30	4,00	2,89
Węgrów	28,31	31,98	14,68	9,10	5,10	3,66
Gmina Łochów	17,78	45,01	16,84	6,62	4,35	3,33
Gmina Sadowne	14,82	48,58	18,61	7,21	3,19	2,77
Gmina Stoczek	12,97	49,88	16,91	7,62	4,65	2,70
Gmina Miedzna	12,72	48,62	18,44	8,43	3,80	2,17
Gmina Korytnica	9,91	54,69	16,72	9,36	2,94	1,83
Gmina Wierzbno	12,20	51,41	16,68	9,60	2,38	2,38
Gmina Grębków	12,05	49,27	17,46	10,95	2,84	2,06
Gmina Liw	16,35	43,59	18,24	9,57	3,63	2,56

Front gaśnicowy

– Trzeba położyć kres eksperymentom medycznym, ekonomicznym i socjologicznym na narodzie – przekonywał Grzegorz Braun, europoseł i kandydat Konfederacji Korony Polskiej na prezydenta, który 14 maja odwiedził Siedlce.



foto. ko

Grzegorz Braun nazwał ZUS piramidą finansową.

Na skwer Kościuszki, gdzie odbyło się spotkanie, przybyły tłumy siedlczan. Niektórzy z nich mieli biało-czerwone flagi i gaśnice, które stały się symbolem kampanii kandydata na prezydenta. Wśród jego sympatyków byli zarówno młodzi ludzie, rodziny z dziećmi, jak i seniorzy. Dlaczego przyszedł? – U Brauna podoba mi się, że jest wyrazisty. Ma swoje poglądy i ich nie zmienia. Takie osoby są potrzebne w polityce – stwierdził zapytany przez „Tygodnik” 30-letni Marcin, który na spotkaniu pojawił się z gaśnicą. Młodszy o dekadę Michał z kolei przyznał: – Przeszedłem zobaczyć, co się będzie działo. Widziałem, że na innych wiecach pana Brauna odchodziły niezłe akcje.

Kiedy polityk pojawił się na scenie, tłum zaczął skandować: „Grzegorz Braun, Grzegorz Braun”. – Niech żyje Polska – zaczął. I szybko przeszedł do postulatów: – Precz z komuną, precz z eurokomuną, precz z żydokomuną.

Chwilę później europoseł zapewnił, że za jego kadencji wojsko polskie nie pojedzie na Ukrainę. (Dzisiaj wiemy, że kadencji Grzegorza Brauna nie będzie, kandydat nie wszedł bowiem do drugiej tury).

– Nie będzie żadnych centrów integracji cudzoziemców. Jeśli już, to centra deportacji i repatriacji – zapowiedział **Grzegorz Braun**, za co otrzymał gromkie brawa. Zapewnił też, że zlikwiduje 800 plus dla Ukraińców i dopłaty do ukraińskich emerytur. – Nie dlatego, że mam resentyment, że komuś źle życzę, a dlatego, że kieruję się obowiązkiem wobec mojego narodu i zdrowym rozsądkiem. Najpierw Polska, bo Polska jest przede wszystkim dla Polaków – podkreślił, po czym po raz kolejny rozległ się gorący aplauz.

Europoseł wspominał też o wzroście przestępczości z udziałem uchodźców w Niemczech i we Francji. – Nie chcemy takiej sytuacji w Polsce. Nie chcemy, żeby w polskich rodzinach był strach o dzieci i o to, czy można w wiosenny wieczór pójść na spacer. Nie będzie to możliwe, bo tutaj, na trawniczku ktoś będzie piekł psa albo gołębia z rożna – przekonywał kandydat. Jego zdaniem, do takich sytuacji miałby doprowadzić pakt migracyjny, któremu zdecydowanie się sprzeciwia. I dodał, że należy także „odrzuć raz na zawsze roszczenia żydowskie i wznowić ekshumację w Jedwabnem”.

– Jeżeli tego nie zrobimy, to młodzi ludzie, którzy tu stoją w pierwszym rządzie, będą mieć w świecie opinię potomków morderców i rabusiów Żydów. Nie zgadzam się na to – stwierdził Grzegorz Braun. Zapowiedział też, że „uwolni polską przedsiębiorczość” i zlikwiduje CIT, PIT i ZUS. – Stare zobowiązania wypełnić, a nowych nie zaciągać. Nie wciągać polskiej młodzieży do piramidy finansowej, jaką jest ZUS. Zdomonopolizować lecnictwo, szkolnictwo, ubezpieczenia i uruchomić zdrową konkurencję. Jak jest monopol w jakiegokolwiek dziedzinie, ceny rosną, a jakość spada. Trzeba położyć kres eksperymentom medycznym, ekonomicznym i socjologicznym na narodzie – zaznaczył kandydat. A później dodał: – Szeroki front gaśnicowy idzie przez Polskę odzyskać niepodległość.

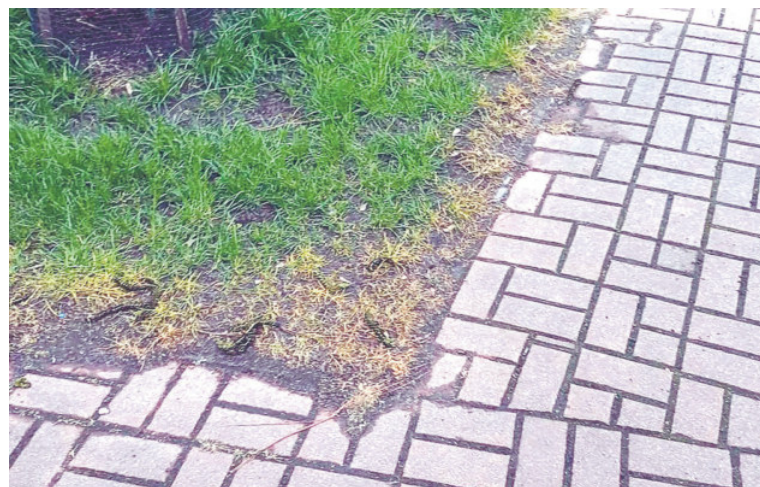
Na koniec spotkania Grzegorz Braun odpowiedział na kilka pytań, a potem jeszcze długo podpisywał książki i gaśnice. W kolejce po autograf ustawili się kilkadziesiąt osób.

KINGA OCHNIO

Kto opryskał trawniki przy ul. Mieszka I w Siedlcach?

Uwaga, niebezpieczeństwo!

Wydawałoby się, że dla domowych pupili największym zagrożeniem jest jedynie zła dieta, prowadząca do otyłości czworonogów i złego samopoczucia. Tymczasem... zwykły spacerek na smyczy może się zakończyć śmiertelnym zatruciem.



fol. czytelnik

Pisaliśmy już o zgłoszeniach od właścicieli czworonogów o stosowaniu niebezpiecznych chwastobójczych substancji na osiedlowych trawnikach. Lekarze weterynarii apelują, aby nie stosować takich środków w mieście, bo są one zabójcze dla małych zwierząt. Mogą doprowadzić do poważnego zatrucia, uszkodzenia wątroby i trzustki, a nawet śmierci. Gdy okazało się, że istotnie stosowano te niebezpieczne preparaty na osiedlach, władze Siedleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej zadeklarowały rezygnację z ich dalszego wykorzystywania.

Tymczasem na osiedlu przy ul. Mieszka I w Siedlcach pojawiły się wypalone chemikaliami ślady. Mieszkaniec osiedla zawiadomił nas, przysyłając zdjęcia.

- To oburzające. Trawy żółkną dopiero po jakimś czasie, więc dopóki są zielone, nikt nie wie, że jest na nich trucizna. Proszę zauważyć, że ta wypalona linia znajduje się na granicy chodnika i trawnika, czyli najczęstszych tras spacerowych z psami, które przecież idą z nosem przy ziemi

- ubolewa mieszkaniowiec. - Nie było żadnego ostrzeżenia, żadnej informacji o zastosowaniu toksycznych substancji. Jak tak można?

Prezes SSM **Michał Golik** zapewnia, że nie jest to działanie spółdzielni.

- My już nie stosujemy tych substancji, poza tym nie było żadnej chwastobójczej akcji. Wręcz przeciwnie, wystosowaliśmy zakaz używania tych środków w mieście - mówi **Michał Golik**.

Wygląda na to, że to ktoś z lokatorów przeprowadził taką akcję na własną rękę.

- Są tu przy blokach miniogródki, widzę, że ludzie dbają o kwiatki, ale przecież nie można bezzwrotnie sprzątać i małe dzieci, które bawią się, podnoszą różne przedmioty z ziemi, z trawników - zwraca uwagę mieszkaniowiec osiedla.

Michał Golik obiecał zainteresować się tym przypadkiem.

- Najpewniej wywiesimy informację o zakazie stosowania takich praktyk - zapowiada.

MARIOLA ZACZYŃSKA

Ryby nie współpracowały. Bo była pełnia, bo poziom wody był zbyt niski. Okazało się, że te wymówki obalił najmłodszy uczestnik zawodów.

Szymon zdeklasował wszystkich

Kilkunastu wędkarzy z Koła nr 4 Polskiego Związku Wędkarskiego Mostostal Siedlce wzięło udział w zawodach spinningowych koła. Wyjazd zaplanowano już na godzinę 3.00, a więc niemal w środku nocy. Już tylko ten fakt wymagał prawdziwego samozaparcia. Zawody rozegrano między 5.00 a 11.00.

Na łowieniu było więc aż 6 godzin. Okazało się jednak, że, pomimo bardzo bojowych nastrojów, entuzjazm zawodników słabł w trakcie kolejnych godzin wędkowania. Powód był oczywisty - ryby jakby się zmówiły i zupełnie nie „współpracowały”.

- Nie miałem nie tylko żadnej ryby, ale nawet kontaktu z rybą - skarżył się wyraźnie zdegrustowany **Maciek** po 4 godzinach zawodów. I nie on jeden miał takie same, czyli praktycznie zerowe, wyniki. Drapieżniki najwyraźniej tego dnia nie żerowały. I z wielką konsekwencją lekcewały wszelkie, często bardzo wymyślne, przynęty. Nawet najmniejsze „paprochy”, na które praktycznie zawsze trafia się przynajmniej mały okonek.

- Tej nocy była pełnia i to taka na 97 procent - komentował fachowo **Krzysiek**. - Wiadomo, że w takim okresie ryby w ogóle nie biorą. To nie

tylko jakaś teoria, ale moje wieloletnie doświadczenia znad różnych rzek czy jezior. A do tego poziom wody jest zbyt niski.

Z takich wymówek nie musiał korzystać **Szymon Chmielewski**, najmłodszy uczestnik zawodów. Złowił szczupaka o wadze blisko 4,5 kilograma! I to oczywiście pozwoliło mu na zajęcie pierwszego miejsca.

- Wcześniej miałem dwie ryby, małego klenia i trochę większego okonia, który już nad wodą spadł mi z haczyka - mówi **Szymon**. - Ale ten szczupak zrekomensował mi naprawdę wszystko. Tym bardziej, że był złowiony na dość delikatny zestaw. Do ostatniej chwili emocjonującego holu obawiałem się, że ryba się zerwie. Kilka razy wyciągała żyłkę z kołowrotka. To była walka, w której



fol. Z.J.

Szymon Chmielewski,
Maciej Daniluk (prezes Koła Mostostal Siedlce)
i Dariusz Kurowski (wiceprezes)

wszystko ważyło się do ostatniej chwili.

Rzeczywiście, szczupak walczył jak szalony. Stałem obok Szymona więc z bliska widziałem, jak szczupak był już 2 metry od brzegu, a potem nagle znów „odjeżdżał” na kilkanaście metrów. A Szymon to wszystko kontrolował. Hol ryby trwał pewnie około 10 minut.

Starsi koledzy gratulowali, ale zapewne też zazdrościli Szymonowi takiego szczupaka.

- Odegramy się na następnych zawodach - odgrzał się najmłodszemu w stawce wędkarzowi. Ale wszyscy doceniali kunszt Szymona i jego profesjonalne opanowanie do ostatniej chwili emocjonującego holu.

Z. JUŚKIEWICZ



fol. Z.J.

Uczestnicy zawodów

Bajkowy Węgrów w Dzień Dziecka

W niedzielę 1 czerwca w Parku Miejskim im. Armii Krajowej w Węgrowie odbędzie się bajkowa impreza adresowana szczegó-

nie do najmłodszych.

Impreza rozpocznie się o godz. 12 i potrwa do godz. 16. W programie m.in.: konkursy z nagrodami,

koncert piosenki bajkowej oraz animacje, malowanie twarzy, warkoczyki i dmuchańce. Wstęp wolny. (sej)

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
Madar UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71 Zakupy przez Internet

SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI



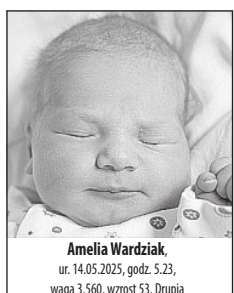
Julia Kobylńska,
ur. 11.05.2025, godz. 13.20,
waga 4.180, wzrost 57, Wojewódki Dolne



Wojciech Głódz,
ur. 10.05.2025, godz. 20.25,
waga 3.040, wzrost 54, Brzoźów



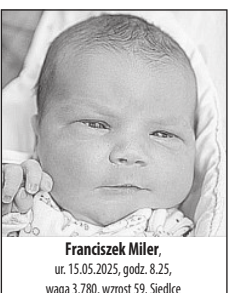
Staś Okniński,
ur. 12.05.2025, godz. 11.38,
waga 2.840, wzrost 50, Radomyśl



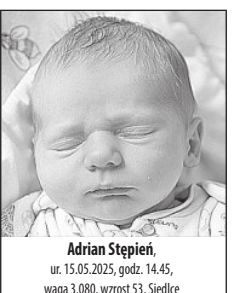
Amelia Wardziak,
ur. 14.05.2025, godz. 5.23,
waga 3.560, wzrost 53, Drużyna



Maciej Kłębowski,
ur. 13.05.2025, godz. 19.13,
waga 2.940, wzrost 52, Stary Krzesk



Franciszek Miler,
ur. 15.05.2025, godz. 8.25,
waga 3.780, wzrost 59, Siedlce



Adrian Stępień,
ur. 15.05.2025, godz. 14.45,
waga 3.080, wzrost 53, Siedlce

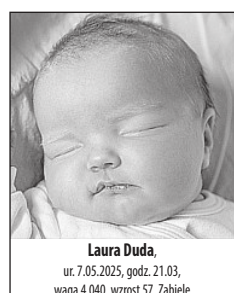


Michalinka Wyrębek,
ur. 14.05.2025, godz. 3.03,
waga 3.740, wzrost 55, Przywory Duże

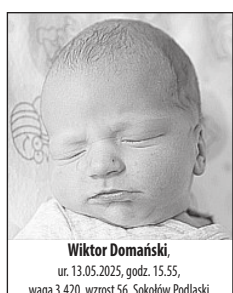
SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI



Leon Przygodzki,
ur. 13.05.2025, godz. 21.40,
waga 4.060, wzrost 60, Wola Suchożębska



Laura Duda,
ur. 7.05.2025, godz. 21.03,
waga 4.040, wzrost 57, Ząbiele



Wiktor Domański,
ur. 13.05.2025, godz. 15.55,
waga 3.420, wzrost 56, Sokółów Podlaski



Gaja Woźniak,
ur. 13.05.2025, godz. 16.57,
waga 4.000, wzrost 58, Siedlce



Aleksander Majewski,
ur. 17.05.2025, godz. 00.45,
waga 3.600, wzrost 55, Siedlce

Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim” w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie” witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcia dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

Autorem zdjęć noworodków jest:

w szpitalach siedleckich Adam Krasuski, tel. 506 905 791.

Czy burmistrz wspiera swoich?

Burmistrz Iwona Kublik zna w Sokołowie Podlaskim wielu aktywnych ludzi. Siłą rzeczy, dotacje z kasy miejskiej trafiają również do organizacji, w których działają osoby z nią kojarzone - na przykład do stowarzyszenia „aToMy”. Jednak to, że stowarzyszenie od jesieni korzysta z miejskiego lokalu, a odpowiednią umowę podpisuje dopiero od marca, prowokuje pytania.

W styczniu 2025 r. burmistrz ogłosiła konkurs na realizację zadań publicznych w zakresie kultury i sztuki oraz sportu. Wyniki konkursu, ogłoszone w marcu, wywołały kontrowersje. Komentowano głównie wsparcie Stowarzyszenia „aToMy” (7 tys. zł na przedsięwzięcia edukacyjne). Dlaczego akurat ta decyzja wzbudziła najwięcej emocji, skoro na „upowszechnianie kultury i sztuki” miasto przeznaczyło dla trzech podmiotów na cztery zadania łącznie 26 tys. zł, a na sport dla sześciu podmiotów - 161 tys. zł? Dlaczego po przyznaniu pieniędzy dla „aToMy”, w internecie pojawiły się oskarżenia o nepotyzm?

KIM SĄ?

Na czele stowarzyszenia „aToMy” stoi **Andrzej Dębski**, który był zaangażowany w kampanię wyborczą **Iwony Kublik**. W KRS czytamy, że w zarządzie są też: spowinowacona z burmistrzem **Eliza Lemieszek** (aktywnie wspierała burmistrz w kampanii, a dziś udostępniła na swoim facebooku jej działania), **Małgorzata Krakowska** (żona przewodniczącego rady miejskiej z komitetu burmistrz), **Ewelina Uścińska** (żona pracownika UM) oraz **Wojciech Łotkowski**.

Stowarzyszenie zostało zarejestrowane 21 listopada 2024 r. Jako siedzibę wskazano lokal w należącym do miasta Parku Przemysłowym (ul. Fabryczna 1/1/16). Z lokalu Stowarzyszenie zaczęło korzystać zaraz po zawarciu umowy. Obok drzwi pojawiła się tabliczka z logo. Jak często członkowie „aToMy” bywali w lokalu? Nie wiadomo. Na pewno przygotowywali się tam do finału WOŚP. To zresztą jedyne działania Stowarzyszenia przed uzyskaniem dotacji. Zostało partnerem finału, jego członkowie sprzedawali i wystawiali pamiątki na licytacje.

Stowarzyszenie korzystało z lokalu, ale na BIP Parku Przemysłowego nie ma przetargu na to konkretne pomieszczenie. Na tej zasadzie (przetargu) wynajmują lokale inni najemcy. Najemca płaci czynsz, podatek od nieruchomości, a media są rozliczane proporcjonalnie do powierzchni lokalu, nie ma podliczników prądu i ogrzewania.

UMOWA TRZY MIESIĄCE PO REJESTRACJI

18 marca zadałam osiem pytań Iwonie Kublik. Część dotyczyła procesu przyznania pieniędzy, inne ewentualnych powiązań burmistrz

z członkami stowarzyszenia. Dwa dni wcześniej Iwona Kublik na swoim FB napisała „Ponieważ przypisywana mi jest średnio 1 WIELKA AFERA na 1 KWARTAŁ, nie dziwi, że WNIKLIVE MEDIA „szyją” już kolejną, a mianowicie tzw. KONTROWERSJE przy rozdzielaniu dotacji dla organizacji pozarządowych, pomawiając mnie i moją rodzinę o nepotyzm i kumoterstwo, a im niestety wtóruje radny RM, od którego oczekiwałamby nieco więcej odpowiedzialności za słowa”.

media, dowiedziałam się, że „w dacie udzielenia informacji publicznej (czyli 1 kwietnia) faktury za media nie zostały jeszcze wystawione”. Zwróciłam uwagę na datę. We wpisie do KRS 21 listopada 2024 r. Stowarzyszenie wskazało jako siedzibę lokal w Parku Przemysłowym. Członkowie Stowarzyszenia korzystali z niego, o czym pisali na Facebooku. 26 lutego 2025 r. została powołana przez burmistrza komisja konkursowa, opiniująca przyznawanie dotacji. 1 marca podpisano



Burmistrz Iwona Kublik i „aToMy” podczas tegorocznego finału WOŚP.

printsreen z FB Iwony Kublik

Na posiedzeniu komisji Rady Miejskiej, 21 marca, burmistrz odniosła się do moich pytań, stwierdzając, że te dotyczące znajomości z Andrzejem Dębskim są niewłaściwe. Odpowiedź na nie do redakcji nie wpłynęła. Natomiast po 14 dniach przyszła niepodpisana odpowiedź (wysłana z maila urzędnika) w sprawie pozostałych pytań. Zawierała umowę użyczenia lokalu i przepisy o przyznawaniu dotacji.

Z odpowiedzi wynika, że lokal w Parku Przemysłowym „był dotychczas nieużytkowany i przeznaczony na siedzibę organizacji pozarządowych wspierających społeczność lokalną”, a organizacje mogą z niego korzystać nieodpłatnie po złożeniu wniosku. Jedyne wnioski złożyło Stowarzyszenie „co skutkowało podpisaniem umowy użyczenia”. Umowę najmu na trzy miesiące podpisali 1 marca br. (!) prezes „aToMy” i Eliza Lemieszek oraz **Jacek Kukawski**, p.o. kierownika Parku Przemysłowego. Stowarzyszenie ma płacić jedynie za c.o. i prąd oraz podatek od nieruchomości. Gdy poprosiłam o faktury za

umowę użyczenia, 5 marca komisja zebrała się, potem swoje ustalenia przekazała burmistrz. 11 marca zarządzeniem Iwony Kublik ogłosiła rozstrzygnięcie otwartego konkursu, przyznając fundusze m.in. stowarzyszeniu „aToMy”.

MILCZENIE PREZESA

Żeby rozwiać wątpliwości niektórych mieszkańców, zapytałam prezesa stowarzyszenia Andrzeja Dębskiego o cel powstania organizacji, wcześniejsze działania, zasadność lokalizacji siedziby, finansowanie i potencjalne powiązania polityczne z burmistrzem. Prezes... odesłał mnie do swojego wpisu na Facebooku. Napisał też, że cieszy się z „zainteresowania Stowarzyszeniem „aToMy” przez obiektywny i ważny dla regionu Tygodnik Siedlecki” i zaznaczył, że wpis z FB możemy cytować tylko w całości „z zastrzeżeniem, że Stowarzyszenie „aToMy” będzie mogło odnieść się do redakcyjnego komentarza”. Gdy upomniałam się o konkrety, otrzymałam komunikat od członków stowarzyszenia, że odpowiedzi znajdują się na

ich profilu facebookowym, który obecnie pełni rolę głównego kanału komunikacji.

Na Facebooku udało mi się odnaleźć wpisy o udziale w WOŚP, filmik z przygotowań do finału, relację fotograficzną z wydarzenia i jego podsumowanie. Dodatkowo, 16 marca zamieszczono skany wniosku o dotację (opublikowano je, gdy pojawiły się krytyczne głosy o dofinansowaniu dla „aToMy”). Z wniosku o dotację wynika, że 7 tys. zł będzie przeznaczone na dwa konkursy: historyczny dla dzieci, młodzieży i dorosłych (wnioskowano o ponad 5400 zł) oraz skierowany do dzieci i młodzieży „Nasze miasto w przyszłości” (wnioskowano o prawie 6000 zł). Konkursy miały trwać od 1 marca do końca października. 5 maja na swoim fb stowarzyszenie

stałam odpowiedzi. Dwa dni później odpowiedź przyszła. Nie było w niej komentarza na temat zaangażowania prezesa „aToMy” w kampanię wyborczą burmistrz. W sprawie korzystania z lokalu przez trzy miesiące bez umowy, Iwona Kublik stwierdziła, że ów lokal został opuszczony przez dotychczasowego użytkownika i był wolny. „Ponieważ nie było chętnych na najem, decyzją moją jako burmistrza, został użyty na potrzeby działalności wszystkich stowarzyszeń w mieście” - napisała. A dlaczego nowo powstałe stowarzyszenie, bez wykazanej wcześniejszej działalności kulturalnej, dostało pieniądze z miejskiego budżetu? „W zakresie upowszechniania kultury i sztuki na każde zadanie konkursowe złożono tylko po jednej ofercie. W zakresie upowszechniania kultury fizycznej i sportu natomiast, na każde z zadań 1 – 6 złożono również po jednej ofercie, a na zadanie 7 żadna oferta nie wpłynęła. W tej sytuacji odrzucenie oferty Stowarzyszenia „aToMy” z sugerowanych przez Panią, bądź innych powodów, byłoby równoznaczne z rezygnacją z realizacji zadania i dyskryminacją tego stowarzyszenia”.

A co z pytaniem o powiązania osobiste pani burmistrz z członkami Stowarzyszenia? „Oświadczam, że w Stowarzyszeniu „aToMy” nie działa nikt z mojej rodziny, bliższej lub dalszej. Znam osobiście większość, o ile nie wszystkie osoby w tutejszych organizacjach pozarządowych, co nie znaczy, że te osoby mają być wykluczone z działalności w mieście, tym bardziej, że jest to działalność non profit (nastawiona na realizację celów społecznych, a nie na zysk). Przewodniczący Rady Miejskiej oświadcza (podpisu przewodniczącego nie ma – red.), że zna i przyjaźni się z większością osób zaangażowanych w działalność organizacji sportowych. Zapewne w tak niedużym mieście jakim jest Sokołów Podlaski w każdym NGO (skrót organizacji pozarządowa – red.) znajdzie się ktoś, kogo rodzina jest zatrudniona w Urzędzie Miasta lub miejskiej jednostce organizacyjnej i nie może być to powodem wykluczania ludzi z działalności społecznej. Gdyby zastosować proponowane przez Panią kryteria „nepotyzmu”, żadna z organizacji pozarządowych nie mogłaby otrzymać dofinansowania z budżetu Miasta, a co za tym idzie, działać na terenie i dla miasta”.

Czyli Sokołów Podlaski to tak blisko związana społeczność, że właściwie każdy jest kuzynem, powinowatym albo znajomym burmistrz, zaś skład zarządu stowarzyszenia wydaje się być przypadkowy. I dlatego zapewne pytań o transparentność dziennikarz nie powinien zadawać?

MILENA CELIŃSKA

Wypadek w Wólce Kobyłańskiej

Policja ustaliła sprawcę: 36-latek z zarzutami

Policjanci z Komendy Powiatowej w Mińsku Mazowieckim ustalili sprawcę śmiertelnego wypadku, do którego doszło 12 maja w Wólce Kobyłańskiej.

– Wszystkie zabezpieczone ślady, zeznania świadków i analiza miejsca

wypadku pozwoliły jednoznacznie wskazać, że to właśnie 36-latek kierował pojazdem – informuje sierż. **Paula Antolak**, oficer prasowa KPP w Mińsku Mazowieckim.

Do tragicznego zdarzenia doszło 12 maja około godziny 8.30. BMW,

którym podróżowało dwóch mężczyzn, na łuku drogi wypadło z jezdni, dachowało i uderzyło w drzewo. 34-letni pasażer zginął na miejscu, a kierujący trafił do szpitala.

Sprawca został zatrzymany. 36-letni mężczyzna w chwili zdarze-

nia miał blisko 2,5 promila alkoholu we krwi oraz sądowy, dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów.

Decyzją sądu z 14 maja zastosowano wobec niego tymczasowy areszt na trzy miesiące. Mężczyzna usłyszał zarzuty spowodowania wypadku ze

skutkiem śmiertelnym w stanie nietrzeźwości oraz niestosowania się do sądowego zakazu. Grozi mu do 12 lat więzienia.

Śledztwo nadzoruje Prokuratura Rejonowa w Mińsku Mazowieckim. (ak)

ODESZLI...

HADES TANIE POGRZEBY



Łuków, ul. 700-lecia 15
tel. 502 259 861, 25 798 37 75

Hajko Dom Pogrzebowy




Modlitwy różańcowe także w godzinach wieczornych

SIEDLCE
ul. Świętej Faustyny Kowalskiej 16 (przy cmentarzu Janowskim)

ŁOSICE ul. 1 Maja 22 **SARNAKI** ul. Kościelna 1

Kremacje 24h

Telefony całodobowe: 504 244 442 • 509 105 555 • www.hajko.pl

C O W K I N A C H

08-110 Siedlce, ul. Wiszniewskiego 4
tel. 025 640 77 66
www.novekino.pl

REPERTUAR 23-29.05.2025r.								
CYKLE FILMOWE		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
OCZAMI KOBIET: WRÓCICIE DO SIEBIE	114						19:00	
KINO SENIORA: WRÓCICIE DO SIEBIE	114				12:00			
PREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
FELEK I TOLA RATUJĄ LAS - DUBBING	72		12:00	12:00				
MISSION: IMPOSSIBLE - THE FINAL RECKONING - NAPISY	169	13:45 17:15 19:30	13:45 17:15 19:30	13:45 17:15 19:30	13:45 17:15 19:30	13:45 17:15 19:30	13:45 17:15 19:30	13:45 17:15 19:30
LILO I STICH - DUBBING	108	13:15 15:45 17:00 18:15	11:00 13:15 14:30 15:45 17:00 18:15	11:00 13:15 14:30 15:45 17:00 18:15	13:15 15:45 17:00 18:15	13:15 14:15 15:45 17:00 18:15	13:15 15:45 17:00 18:15	13:15 15:45 17:00 18:15
POZOSTAŁE FILMY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
KAYARA NIEPOKONANA - DUBBING	90	15:15	12:30	12:30	15:15		15:15	15:15
DZIADKU, WIEJMY!	97		12:30	12:30				
PANI OD POLSKIEGO	116	19:00	19:00	19:00	19:00	19:00		19:00
OSZUKA PRZEZNACZENIE: WIĘZY KRWI - NAPISY	110	16:45 20:30	16:45 20:30	16:45 20:30	16:45 20:30	16:45 20:30	16:45 20:30	16:45 20:30
HURRY UP TOMORROW - NAPISY	106	20:35	20:35	20:35	20:35	20:35	20:35	20:35
HITPIG: ŚWINIAK ZAWODOWIEC	85		10:45	10:45				
MINECRAFT: FILM - DUBBING	101	14:45	14:45	14:45	14:45	14:45	14:45	14:45

KASA KINA CZYNNĄ 30 MINUT PRZED PIERWSZYM SEANSEM

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 12 do 16 maja

Marianna Kazimiera Winek, 85 lat
Jerzy Rybarczyk, 68 lat
Zbigniew Antoni Metera, 72 lata
Urszula Skoroszewska, 77 lat
Ryszard Kurek, 89 lat
Eugenia Żołądek, 92 lata
Leszek Seweryn Gosek, 77 lat
Wiesław Domański, 61 lat
Wacław Talar, 80 lat
Zdzisław Antoni Pilka, 88 lat
Zofia Cyрта, 86 lat
Władysława Wielgosz, 92 lata

USC w Łosicach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 12 do 16 maja

Feliks Adamczyk, 76 lat
Bolesława Tobota, 85 lat

Łuków

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 8 do 14 maja

Sebastian Kamecki, 30 lat
Zenon Jasiński, 87 lat
Małgorzata Markiewicz, 59 lat

Siedlecka Spółdzielnia Mieszkaniowa 08-110 Siedlce, ul. 3 Maja 28

ogłasza przetarg nieograniczony na wymianę w 8 budynkach mieszkalnych drzwi stalowych w ilości 27 szt.

Termin realizacji do dnia 30.09.2025 r.

Specyfikację warunków zamówienia można uzyskać w Dziale Technicznym SSM pok. 207, tel. 025 63 284 79 po wniesieniu opłaty w wysokości 50,00 zł.

Oferty należy składać w sekretariacie Spółdzielni ul. 3 Maja 28 do dnia 5.06.2025 r. do godz. 10⁰⁰.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Spółdzielni pok.212 w dniu 5.06.2025 r. o godz. 10³⁰.

Warunkiem udziału w postępowaniu o udzielenie zamówienia jest wniesienie wadium w wysokości 3.000,00 zł.

Jadwiga Lipińska, 89 lat
Elżbieta Kopeć, 69 lat

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 9 do 15 maja

Janina Kokoszkiewicz, 85 lat
Henryk Kielek, 72 lata
Jan Kalicki, 87 lat
Adam Byczyński, 73 lata
Alicja Tomaszuk, 90 lat
Kazimierz Zaparty, 65 lat
Ireneusz Bieliński, 67 lat
Zygmunt Galecki, 74 lata
Teresa Łukasiewicz, 60 lat
Stanisława Piechołka, 89 lat
Danuta Osńska, 89 lat
Hanna Czarnecka, 70 lat
Adam Borkowski, 80 lat
Alina Bednarczyk, 88 lat
Ryszard Chlan, 74 lata
Zenon Wójcik, 88 lat

Jarosław Skrzypek, 49 lat
Mariusz Wielicki, 58 lat
Halina Michalak, 74 lata
Andrzej Szczygieł, 79 lat
Krystyna Bułhak, 94 lata

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 9 do 15 maja

Danuta Skrocka, 65 lat
Katarzyna Królak, 38 lat
Stanisław Adamiak, 95 lat
Marianna Sawicka, 74 lata
Czesław Jarecki-Sikorski, 84 lata
Zygmunt Warda, 92 lata



Kosów Lacki, 13 maja 2025 r.

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta i Gminy w Kosowie Lackim

działając na podstawie ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy Kosów Lacki, ul. Kościelna 20, został umieszczony wykaz nieruchomości mienia komunalnego przeznaczonych do sprzedaży, położonych w obrębie miejscowości Telaki gm. Kosów Lacki.

Sprzedaż w trybie bezprzetargowym:
- działka ewidencyjna nr 1427/2 o pow. 0,02 ha, położona w obrębie miejscowości Telaki - ujawniona w księdze wieczystej nr SI1P/00039484/6 - wartość gruntu wynosi 6.000 zł.

Działka niezabudowana. Sąsiedztwo stanowią grunty zabudowane budynkami jednorodinnymi i gospodarczymi. Sklasyfikowana jako droga, przechodzi przez nieruchomość zabudowaną stanowiącą siedlisko. Kształt nieregularny (długa, kręta, wąska). Nieruchomość położona w terenie uzbrojonym w energię elektryczną i sieć wodociągową. Stosownie do art. 37 ust.2 pkt.6 ustawy o gospodarce nieruchomościami zbycie następuje w celu poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej. Wykaz umieszczono na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni tj. od dnia 13 maja do 2 czerwca 2025 r. Z treścią wykazu można zapoznać się codziennie, w dni robocze w godz. 8.00-16.00, telefonicznie 25 787 91 05 wew. 103 lub na stronie bip@kosowlacki.pl

Ostateczny termin do złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34, ust.1, pkt. 1 i 2 upływa z dniem 24 czerwca 2025 r.

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.)

Wójt Gminy Sarnaki

podaje do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży. **SERPELICE**

Działka nr 1231/9 o pow. 0,0112 ha (KW SI25/00015442/5).
Cena nieruchomości – 9 349,59 zł + 23% podatek VAT (2 150,41 zł)
W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego są to tereny opisane jako symbol „ML” – tereny zabudowy letniskowej.

Nieruchomość przeznaczona do sprzedaży w trybie art. 37, ust. 2, pkt. 6 ustawy o gospodarce nieruchomościami.

Ogłoszenie niniejsze zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Sarnaki oraz zostało zamieszczone na stronie internetowej <https://bip.sarnaki.pl/urzedowa-gospodarka-nieruchomosciami.html> w dniach: od 16.05.2025 r. do 6.06.2025 r.

Z up. Wójta Gminy Sarnaki
Sekretarz Gminy Sarnaki

/-/ Emilia Borysiak

HELIOS DLA DZIECI



DZIEŃ DZIECKA
w kinach Helios
30 maja - 1 czerwca
Szczegóły na helios.pl

ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH



08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
tel. 25 644 07 16 wew. 12
biuro@czarnocki.pl

- ZWYŻKI USŁUGI I WYNAJEM
- RĘBAK DO GAŁĘZI
- ZAMIATANIE PLACÓW
- PROFESJONALNE CZYSZCZENIE I MYCIE DACHÓW I ELEWACJI



OSP w Czerwonce obchodziła 100-lecie.

W służbie Bogu i ludziom

Patronat „TS”

Strażacy z OSP w Czerwonce w gminie Wierzbno hucznie świętowali jubileusz 100-lecia jednostki. Były: uroczysta msza święta, apel, podczas którego wręczono odznaczenia, oraz festyn, m.in. z udziałem gwiazd muzyki disco polo.

Jubileusz rozpoczęła msza święta w kościele w Czerwonce. Przewodniczył jej proboszcz parafii ks. **Tadeusz Olędzki**. Po mszy poczty sztandarowe i pododdziały strażaków w galowych mundurach przemarszerowały na plac za kościołem, gdzie odbyła się dalsza część uroczystości.

MOŻEMY CZUĆ SIĘ BEZPIECZNIE

Po meldunku i przeglądzie pododdziałów przez zastępcę komendanta wojewódzkiego PSP bryg. **Waldemara Wysowskiego**, nastąpiło podniesienie flagi państwowej i odśpiewano hymn. Gości powitał wójt i prezes zarządu gminnego OSP **Emil Wąsowski**. Wśród gości znaleźli się m.in.: posłowie **Maria Koc** i **Krzysztof Mula**, członek zarządu województwa mazowieckiego **Janina Ewa Orzełowska**, radna wojewódzka **Teresa Wargocka**, zastępca komendanta wojewódzkiego PSP bryg. **Waldemar Wysowski**, komendant powiatowy PSP w Węgrowie mł. bryg. **Mateusz Bieniak**, zastępca komendanta powiatowego policji w Węgrowie nadkom. **Sebastian Grudziński**, honorowy prezes oddziału powiatowego ZOSP RP **Ryszard Gajewski**, wójt gminy Grębków **Bogdan Doliński**, radni powiatowi i gminni, dyrektorzy szkół, sołtysi oraz druhowie z zaprzyjanych jednostek OSP.

– To dzięki ludziom takim jak wy, strażakom ochotnikom, nasza gmina może czuć się bezpiecznie – mówił wójt **Emil Wąsowski**, zwracając się do druhow z OSP Czerwonka. – Dziękujemy za waszą codzienną gotowość do niesienia pomocy, za nieustanną determinację, za ofiarność, którą przez dziesięciolecia wykazujecie. Wasza praca to prawdziwy fundament naszej lokalnej społeczności – dodał.

100 LAT, A NAWET DŁUŻEJ

Z historii, którą przedstawił prezes jednostki **Jarosław Skarżyński**, wynika, że straż w Czerwonce powstała w 1923 roku (choć niektóre

informacje w dokumentach wskazują, że mógł być to rok 1918 lub 1919). Świętowanie 100-lecia odbywa się więc z lekkim poślizgiem. Najważniejsze jest jednak to, że straż w Czerwonce przetrwała historyczne zawierzenia i nadal prężnie działa, służąc lokalnej społeczności.

Strażacy z OSP w Czerwonce w swojej codziennej pracy są w pełni hasła, które widnieje na ich sztandarze: „Bogu na chwałę, ludziom na ratunek”.

Dlaczego przed stu laty mieszkańcy Czerwonki zdecydowali się utworzyć straż pożarną? Główną przyczyną były częste pożary, które niekiedy trawiły nawet po kilka gospodarstw niszcząc dorobek całego życia. Tylko międzyludzka solidarność mogła zapobiec żywiołowi lub ograniczyć jego niszczycielskie skutki.

Wkrótce po powstaniu jednostki wybudowano remizę. Udało się też pozyskać pompę ręczną, która była przewożona na wozie konnym. W 1934 r. strażacy mieli już nowocześniejszą, wydajniejszą pompę spalinową. Podczas drugiej wojny światowej w wyniku bombardowania sprzęt strażacki został zniszczony. Jednostka wznowiła działalność dopiero w 1952 r. W 1973 r. strażacy pozyskali nową motopompę i no-

wego Żuka. W latach 90. jednostka przejęła obiekty po kółku rolniczym, w których wygospodarowano garaże na samochody i pomieszczenie spotkań dla druhow. W 1999 roku OSP wzbogaciła się o samochód pożarniczy marki Jelcz. Ważną datą był rok 2010, kiedy OSP Czerwonka otrzymała sztandar.

Obecnie strażacy z Czerwonki dysponują dwoma samochodami pożarniczymi. Jednostka liczy 52 druhow. 24 z nich może brać udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych. Druhowie udzielają się też społecznie. Uczestniczą w uroczystościach religijnych i patriotycznych oraz podnoszą swoje kwalifikacje podczas kursów i zawodów sportowo-pożarniczych.

MEDALE DLA ZASŁUŻONYCH

Z okazji 100-lecia jednostka OSP w Czerwonce została uhonorowana Złotym Znakiem Związku. Dekoracji sztandaru OSP tym odznaczeniem dokonał dh **Ryszard Gajewski** w asyście komendantów PSP **Waldemara Wysowskiego** i **Mateusza Bieniaka**.

Podczas uroczystości uhonorowano wyróżniających się strażaków złotymi, srebrnymi i brązowymi medalami Za zasługi dla pożarnictwa.



Odnaczenia dla zasłużonych strażaków



Prezes OSP w Czerwonce **Jarosław Skarżyński** przedstawił historię jednostki.

Najwyższym odznaczeniem związku OSP RP – Medalem Honorowym im. **Bolesława Chomicza** został uhonorowany dh **Franciszek Chodkiewicz**.

Złote medale otrzymali: **Ignacy Żaboklicki** i **Zbigniew Brodacki**. Srebrne medale odebrali: **Ryszard Karczewski**, **Stawomir Zucho**, **Witold Wrzosek**, **Bogdan Wąsowski**, **Marek Zuchowicz**, **Jerzy Konopiński**, **Józef Skibniewski**, **Stanisław Grzęda** i **Krzysztof Książek**. Brązowe medale otrzymali: **Emil Wąsowski**, **Paweł Nojszewski**, **Wojciech Skarżyński**, **Hubert Zawadzki**, **Piotr Łukasiak**, **Paweł Rowicki**, **Grzegorz Brodacki**, **Rafał Karczewski**, **Michał Skarżyński**, **Przemysław Wąsowski**, **Sebastian Zawadzki**, **Krzysztof Rogala**, **Andrzej Skibniewski**, **Marcin Woźniak**, **Kamil Książek**, **Daniel Rogala**, **Piotr Wąsowski**, **Marcin Wrzosek**, **Grzegorz Wasilewski**, **Jarosław Skarżyński**, **Artur Konopiński**, **Tomasz Skarżyński**, **Marcin Chodkiewicz**, **Grzegorz Rogala**, **Jarosław Wąsowski**, **Karol Chodkiewicz**, **Bartłomiej Królak**, **Jarosław Woźniak**.

Oznakę „Wzorowy Strażak” odebrali: **Michał Chodkiewicz**, **Maciej Wiechowski**, **Jakub Orzechowski**, **Bartłomiej Nojszewski**, **Leszek Zalewski**, **Kamil Roguski**, **Mateusz Brodacki**.

TABLICA I SPEKTAKL

Po ceremonii wręczenia odznaczeń ks. **Tadeusz Olędzki** poświęcił pamiątkową tablicę, która zawiśnie na ścianie remizy OSP. Zebrani obejrzeli również minispektakl do wiersza



Druh **Franciszek Chodkiewicz**

Jana Brzechwy „Pali się!” w wykonaniu uczniów Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Krypach.

Goście gratulowali pięknego jubileuszu i na ręce prezesa OSP Czerwonka wręczyli okolicznościowe upominki. Bardziej znaczący prezent (sprzęt strażacki ufundowany przez samorząd województwa) przekazały **Janina Ewa Orzełowska** i **Teresa Wargocka**.

Po przemówieniach i zakończeniu oficjalnego apelu rozpoczęła się muzyczna zabawa. Kto chciał, mógł tańczyć w rytmach muzyki płynącej z głośników lub popróbować lokalnych specjałów, przygotowanych m.in. przez KGW z gmin Wierzbno i Korytnica. Świętowanie 100-lecia zakończyło się koncertem gwiazdy wieczoru – zespołu **INESS**.

tekst i zdjcia:

STANISŁAW JASTRZĘBSKI



Spektakl „Pali się!” w wykonaniu uczniów szkoły w Krypach



Komendant PSP w Węgrowie mł. bryg. **Mateusz Bieniak** oraz zastępca komendanta wojewódzkiego PSP bryg. **Waldemar Wysowski** składają gratulacje na ręce prezesa OSP **Jaroslawa Skarżyńskiego**.



Jak zabawa to zabawa

Mimo kapryśnej aury w niedzielę 18 maja ulica Senatorska w Garwolinie znów rozbrzmiewała wesołym gwarem i muzyką. Pod hasłem „Jak zabawa, to zabawa” odbył się tam kolejny Festiwal Kultury i Tradycji Garwolina. Mieszkańców i gości przyciągnęły: występy Projektu Volodia, Warszawskiej Ferajny, spektakl Wansiele Siennickie (przygotowany przez bibliotekę w Siennicy), utwory śpiewane przez **Tadeusza Talaraka**. Nie zabrakło występów Spółdzielni Muzyków, Klubu Seniora w Garwolinie, gawęd **Tadeusza Zalewskiego** i **Juliana Czaprowskiego**, utworów wokalnych Chóru Miasta Garwolina, spektaklu Teatru Falkoshow i występu **Wiktora Olka**. Były wystawy i prezentacje historyczne, kiermasz rękodzieła, warsztaty dla dzieci i dorosłych, konkursy, zabawy oraz... tradycyjny rosół.

- Rosół od lat przygotowuje młodzież z klasy gastronomicznej Zespołu Szkół nr 2 w Garwolinie – podkreślał dyrektor garwolińskiego Centrum



Grzegorz Mikulski

Sportu i Kultury **Jarosław Kargol**. - Jest on gotowany zgodnie z tradycyjną garwolińską recepturą. W Garwolinie od pokoleń w niedzielę na obiad gotowało się rosół. My to kontynuujemy. Makaron jest zagniatany ręcznie, jak to dawniej bywało. Był kiedyś taki pomysł, by go kroić na ulicy na oczach publiczności, ale w praktyce okazało to się zbyt skomplikowane. Młodzież przygotowała tysiąc porcji. Zawsze podajemy je za darmo.

Na stoisku garncarskim wyroby prezentował **Grzegorz Mikulski**. Jest on znanym wykonawcą i współ-



Kramik żydowski

wykonawcą wielu murali, nie tylko w powiecie garwolińskim.

- Pracownik garncarską prowadzi w ramach działalności garwolińskiego CSIK – informował pan Grzegorz. - Jest ona otwarta dla dorosłych we wtorki od godz. 16 do 20 oraz dla młodzieży w środy i czwartki od 14 do 17. Dziś oferujemy kubki, filiżanki, kufle do piwa, talerzyki z herbem Garwolina. Przygotowaliśmy także praktyczny pokaz toczenia na kole.

Z oddalonej od Garwolina o ok. 7 km Dudki przyjechał zaprzęgiem złożonym dwóch

kucyków **Czesław Wiechetek**.

- To są zawzięte, ambitne koniki – z dumą mówił hodowca. - Trzeba je wstrzymać, bo cwałują co niemiara. Tym bardziej, gdy jakaś furmanka jedzie przed nimi. Mam jeszcze 18 dużych koni, ale kucyki też świetnie sobie radzą pod małymi ciężarami, pod siodłem i w zaprzęgu. Jeśli się je dobrze ułoży, są bardzo zdyscyplinowane i posłuszne. Dziś jednak, ze względów bezpieczeństwa, nie będzie przejażdżek. Zapraszamy na nie we wrześniu do Górek.

Z kolekcją obrazów przyjechała do



Jarosław Kargol

ludziom podobają się moje prace, ale niechętnie się z nimi rozstają. Mam z nimi związek sentymentalny. Nie wykonuję ich na zamówienie. Ja muszę poczuć potrzebę malowania. Wtedy biorę pędzle, zapominam o codziennych kłopotach i... odpoczywam psychicznie przy sztaludze.

Na stoisku Liceum Ogólnokształcącego imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego w oczy rzucał się... kramik żydowski.

- To stały, ale nie jedyny element naszej ekspozycji – informowała nauczycielka tej placówki **Ewa Pawełek**. - Mamy do rozdania wiele książek. Przygotowaliśmy też inne atrakcje. W Garwolinie, jak w wielu innych miastach, zamieszkiwała ludność pochodzenia żydowskiego. Nie ma już ich wśród nas, ale pamięć pozostała.

Organizator imprezy, czyli Centrum Sportu i Kultury w Garwolinie, przygotował też Festiwalowy Rocznik Ilustrowany „Garwolskie Pianie”. Warto do niego sięgnąć, by poczytać o legendach mazowieckich, dziecięcych zabawach ludowych czy zaletach dziewanny.

MIROŚLAW BUCZEK

Protest mieszkańców

Murem w obronie Zacisza

Mieszkańcy Woli Rębkowskiej w gminie Garwolin sprzeciwiają się budowie maszty telefonii komórkowej pośrodku ich miejscowości. Obawiają się o swoje zdrowie. Wójt też nie chce maszty, ale z innego powodu.

W marcu mieszkańcy Woli Rębkowskiej skierowali do wójty gminy Garwolin petycję. W piśmie nie przebierali w słowach.

Najpierw oznajmili, że stanowczo sprzeciwiają się budowie stacji bazowej telefonii komórkowej przy ul. Zacisze. Potem – że żądają „podjęcia wszelkich możliwych działań mających na celu uniemożliwienie budowy tego nadajnika” w sąsiedztwie ich domów.

Chodzi o wniosek w sprawie wyrażenia zgody na budowę, który operator złożył pod koniec lutego. Mieszkańcy Woli Rębkowskiej napisali wprost: „Planowana budowa stacji bazowej budzi w nas niepokój”. Nieco dalej tłumaczyli: „promieniowanie elektromagnetyczne ze stacji bazowej telefonii komórkowej nie jest obojętne dla naszego życia i zdrowia z uwagi na wysoką moc i ciągłość emitowanych fal, które naj-

bardziej szkodliwe są w najbliższym otoczeniu stacji, ponieważ działają z największą mocą”. Równie stanowczo oznajmili, iż takie sąsiedztwo oznacza choroby nowotworowe, a nawet śmierć, zwłaszcza dla rodzin z małymi dziećmi. Powołali się przy tym m.in. na „powszechnie dostępne i liczne publikowane badania naukowe” oraz raporty NIK. A narażanie ich na pogorszenie zdrowia nazwali „eksperymentowaniem na organizmach napromieniowywanych osób”.

Wezwali więc wójta do „podjęcia jedynie słusznych działań mających na celu ochronę życia i zdrowia mieszkańców Woli Rębkowskiej”. Czyli wydania w sprawie budowy stacji bazowej przy ul. Zacisze decyzji odmownej.

Jak mówi wójt **Marcin Kołodziejczyk**, w gminie Garwolin maszty telefonii komórkowej często budzą gorące emocje. Ale nie

zawsze negatywne. – Kiedy rozpatrywaliśmy wniosek w sprawie takiej stacji bazowej w Budach Uśniackich, to miejscowi zabiegali, żeby ona powstała – przypomina sobie.

I dodaje, że jeśli chodzi o Wolę Rębkowską, jego decyzja była negatywna. – Tyle że nie z powodu petycji – podkreśla wójt. – Po prostu miejsce wskazane przez inwestora jest kłopotliwe z przyczyn urbanistycznych. Chodzi o główną ulicę miejscowości, na dodatek między budynkami, a to lokalizacja niewzględniająca dobra mieszkańców. Tymczasem zaledwie kilkadziesiąt metrów dalej są ciągnące się przez kilometr pola. Tam bez problemów mogłaby stanąć wieża.

Marcin Kołodziejczyk podkreśla przy tym: – Decyzja o warunkach zabudowy nie oznacza zgody albo braku zgody na realizację inwestycji. To tylko sprawdzenie, czy inwestycja w danym miejscu byłaby zgodna z prawem lokalnym. Jeśli operator sieci Play zaproponuje w Woli Rębkowskiej inne miejsce pod stacją bazową, ponownie rozpatrzę jego wniosek. (BS)

Historia

gminy Sobolew

Przygotowują publikację, szukają wspomnień

Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Sobolewskiej oraz Gminny Dom Kultury w Sobolewie przygotowują publikację o historii gminy. Chcą ją zredagować w oparciu o wspomnienia mieszkańców.

Proponowane tematy to: pałac w Gończycach, dwór w Chotyni, kolej w Sobolewie, stare kościoły i cmentarze w Sobolewie i Gończycach, sobolewskie getto, historia Żydów, Godzisz, Krępa, fotograf Ładosz, rodziny Korybut-Daszkiwiczów i Żochowskich, drzewo Kościuszki i ślady pobytu naczelnika na ziemi sobolewskiej, siedlisko w Kaleniu.

To oczywiście tylko ogólny zarys treści. Każde wspomnienie będzie niezwykle cenne, a chętni mogą zgłaszać się do **Mirosława Matoska** (miroslawmatoska@op.pl) lub **Danuty Kalinowskiej** (dankakalinowska@o2.pl). (MB)

PIĄTEK



DRAMAT

Joker

20.00

TV PULS

Nick to uzależniony od hazardu prywatny ochroniarz z Las Vegas. Była dziewczyna prosi go o pomoc w dączeniu do osób, które na nią napadły. Okazuje się, że bandytów nasiał gangster DeMarco.

USA 2015, REŻ. SIMON WEST, WYK. JASON STATHAM, MICHAEL ANGARANO, DOMINIK GARCIA-LORIDO, HOPE DAVIS

SOBOTA



THRILLER

Polowanie

21.20

TVP 1

Przedsiębiorca Michał zostaje burmistrzem. Odrzuca propozycję wejścia w lokalne układy, którymi kieruje wpływy Roman Huss. Zyskuje wielu wrogów, ale pozostaje wierny swoim ideałom.

POLSKA 2023, REŻ. PAWEŁ CHMIELEWSKI, WYK. MICHAŁ CZERNECKI, MAGDALENA WALACH, ARTUR BARCIŚ

NIEDZIELA



DRAMAT

Respect

22.25

TVP 1

Burzliwe losy królowej soulu z obdarzoną wokalnym talentem Jennifer Hudson w roli głównej. Film przedstawia drogę do sukcesu Arethy Franklin oraz jej osobiste dramaty, takie jak toksyczne małżeństwo.

USA/KANADA 2021, REŻ. LIESL TOMMY, WYK. JENNIFER HUDSON, FOREST WHITAKER, MARLON WAYANS, AUDRA MCDONALD

PONIEDZIAŁEK



TEATR

Biedermann i podpalacze

20.30

TVP 1

Gottlieb jest typowym przedstawicielem klasy mieszczańskiej. To poczciwy, nieco naiwny człowiek, prowadzący spokojne życie. Pewnego dnia w jego domu zjawiają się dwaj z pozoru niewinnie wyglądający nieznajomi.

POLSKA 2025, REŻ. JAN HOLOUBEK, WYK. ANDRZEJ SEWERYN, IWONA WSZOŁKÓWNA, MARIUSZ JAKUS, ŁUKASZ SIMLAT

WTOREK



THRILLER

Bez litości 2

20.15

POLSAT

Boston. Były tajny agent Robert McCall wiezie spokojne życie na emeryturze. Gdy jednak dowiaduje się, że jego wieloletnia partnerka zawodowa została zabita, zamierza ją pomścić.

USA 2018, REŻ. ANTOINE FUQUA, WYK. DENZEL WASHINGTON, PEDRO PASCAL, BILL PULLMAN, MELISSA LEO, ASHTON SANDERS

ŚRODA



DRAMAT

Żywiół. Deepwater Horizon

20.00

TV PULS

James i Mike przybywają na położoną w Zatoce Meksykańskiej platformę wiertniczą, by nadzorować rozruch wydobywania ropy. Mimo nieprzeprowadzenia testów bezpieczeństwa proces zostaje rozpoczęty.

HONGKONG/USA 2016, REŻ. PETER BERG, WYK. MARK WAHLBERG, KURT RUSSELL, DOUGLAS M. GRIFFIN, JAMES DUMONT, JOE CHREST

PIĄTEK 23 MAJA

TVP 1	TVP 2	TV TRWAM	POLSAT	TVN	TV PULS	TVP SPORT
05.10 Akacja 38 (613) - telen. 05.55 Info poranek - program inf. 07.00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze 07.30 Agape blisko Ciebie 08.00 Białe tango (8-ost.): Oferta 09.05 Ranczo 9 (116): Grzechy miłości - serial obycz., Polska 09.55 Komisarz Alex 5 (60): Gra pozorów - serial krym., Pol. 10.45 Ojciec Mateusz 21 (271): Chwila nieuwagi - serial 11.35 Okrasa lamie przepisy: Ryby z owocami, czyli pstrąg w truskawkach - magazyn 12.10 Agrobiznes - mag. rolniczy 12.30 Agropogoda - program inf. 12.35 Magazyn rolniczy 12.55 Natura w Jedynce: Niepokromione Wielkie Jeziora (3-ost.): Cuda i tajemnice natury - film dokumentalny, Kanada 2022 14.00 Wichrowe wzgórze (178) 14.55 Jaka to melodia? 15.35 Gra słów. Krzyżówka 16.05 Dziedzictwo (579) - serial 17.00 Teleexpress - program inf. 17.15 Pogoda - program inf. 17.20 Jaka to melodia? 17.55 Klan (4531) - telen., Polska 18.25 Reporterzy - magazyn 18.45 Akacja 38 (625) - telen. 19.30 Program informacyjny 19.55 Pytanie dnia - public. 20.10 Sport 20.15 Pogoda - program inf. 20.30 Królowie (79/80): Elżbieta w Krakowie - serial, Polska 21.05 Komisarz Alex 23 (290): Śmierć na parkingu - serial 22.00 Sekielski wieczorową porą 23.05 Jak rozpełtałem II wojnę światową (2/3): Za bronią - komedia, Polska 1969 00.30 Erynie (2/12): Liczba niezręczności - serial krym., Pol. 01.30 Błąd systemu - dramat obyczajowy, Niemcy 2019 03.45 Sprawa dla reportera 04.35 Zakończenie programu	04.45 Rodzinka.pl (178): Mimo wszystko miłość - serial 05.15 M jak miłość (1828) - serial 06.05 Wstęp wolny - cykl felietonów, Polska 2025 06.20 Anna Dymna - spotkajmy się: Magdalena Orłoś - talk-show, Polska 2025 06.55 Barwy szczęścia (3196) - serial obyczajowy, Polska 07.30 Pytanie na śniadanie - public. 07.55 Pytanie na śniadanie - mag. 11.10 Operacja zdrowie 11.45 Tańcząca ze światem - Malta - serial obycz., Polska 2025 12.30 Koło fortuny - teleturniej 13.15 Miłość i nadzieja (198) 14.05 Va banque - teleturniej, Pol. 14.35 Na sygnale (728): Po godzinach - serial fab-dok., Pol. 15.05 La Promesa - pałac tajemnic - serial obycz., Hiszpania 16.00 Koło fortuny - teleturniej 16.35 Familiada - teleturniej 17.20 Miłość i nadzieja (199) 18.15 Va banque - teleturniej, Pol. 18.50 Jeden z dziesięciu 19.25 Barwy szczęścia (3196) 20.05 Barwy szczęścia (3197) 20.45 Postaw na milion 21.45 Cudowne lata - widowisko 22.45 To jest grane - muz. 23.20 Wszyscy moi mężczyźni - komedia, USA 2017, reż. Hallie Meyers-Shyer, wyk. Reese Witherspoon, Nat Wolff, Jon Rudnitsky, Michael Sheen, Candice Bergen 01.10 Moja super eksdziewczyna - komedia romantyczna, USA 2006, reż. Ivan Reitman, wyk. Uma Thurman, Luke Wilson, Anna Faris, Rainn Wilson, Eddie Izzard 02.55 Mechanik: Czas zemsty - dramat sensacyjny, USA/Niemcy 2005, reż. Dolph Lundgren, wyk. Dolph Lundgren, Ben Cross, Ivan Petrushin, Olivia Lee, Raicho Vasilev 04.35 Zakończenie programu	08.00 Informacje dnia - inf. 08.15 Polski punkt widzenia 08.40 Słowo życia 08.45 Od rycerza do żołnierza 09.10 Z wędką nad wodę w Polskę i świat - program rozr. 09.35 Święty na każdy dzień 09.45 Jestem mamą - magazyn 10.00 Informacje dnia - inf. 10.15 Rozmowy niedokończone 11.25 Głos Polski - cykl felietonów 11.35 Natura et Homo - edukac. 12.00 Regina Coeli - pr. religijny 12.03 Informacje dnia - inf. 12.20 Życie lasu. Ptaki i film dokumentalny, Polska 2018 13.05 Świat widziany sercem 13.30 Msza święta z Jasnej Góry 14.20 Muzyczne chwile - kult. 14.30 Drzwi do lasu - edukac. 14.55 Słowo życia 15.00 Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia Koronką do Bożego Miłosierdzia - pr. religijny 15.20 Mocni w wierze 15.50 Ma się rozumieć 16.00 Informacje dnia - inf. 16.10 Natura obiektywnie 16.30 Młodzi i miłość - kult. 16.40 Prosto o gospodarce 17.00 Polonia - reportaż, Pol. 2014 17.30 Geopolityka - public. 17.55 Poczet wielkich Polaków 18.00 Regina Coeli - pr. religijny 18.05 Informacje dnia - inf. 18.15 Westerplatte młodych 19.00 Warto zauważyć... w mijającym tygodniu - public. 19.30 Brat Franciszek (3) - serial 20.00 Informacje dnia - inf. 20.20 Różaniec - program religijny 20.50 Myśląc Ojczyzna 21.00 Apel Jasnogórski 21.20 Informacje dnia - inf. 21.40 Polski punkt widzenia 22.00 Ulmowie. Droga do świętości - pr. religijny, Pol. 2023 23.00 Przegląd katolickiego tygodnika „Niedziela” - inf. 23.05 Zagłada redemptorystów na Woli - film dok., Pol. 2019 23.30 Regal - edukac., Polska 2020 00.00 Słowo życia	04.40 Disco Gramy - muz., Polska 05.25 Telezakupy TV Okazje - magazyn reklamowy 06.00 Nowy dzień z Polsat News - program informacyjny 08.00 halo tu polsat - mag. 11.25 Gliniarze (541): Zrobiłbym wszystko - serial, Polska 12.25 Gliniarze (542): Rodzina jest wszystkim - serial, Pol. 13.25 Gliniarze (543): W pogoni za zemstą - serial, Polska 14.35 Dlaczego ja? (1455): Zemsta - serial paradok., Pol. 15.50 Wydarzenia - program inf. 16.15 Pogoda - program inf. 16.20 Interwencja - magazyn 16.30 Na ratunek 112 (1050): Nieodpowiednia partia - serial obyczajowy, Polska 17.00 Gliniarze (1082): Papier na niewinność - serial, Pol. 18.00 Pierwsza miłość (4022) - serial obyczajowy, Polska 18.50 Wydarzenia - program inf. 19.15 Lepsza Polska - public. 19.30 Sport 19.45 Pogoda - program inf. 20.00 Polsat Hit Festiwal 2025: 20-lecie zespołu Feel - koncert, Polska 2025 20.50 Polsat Hit Festiwal 2025: Radiowy Przebój Roku - koncert, Polska 2025 22.55 Polsat Hit Festiwal 2025: Kayah - 30 lat jak kamień - koncert, Polska 2025 23.30 Polsat Hit Festiwal 2025: Kayah & Goran Bregović - koncert, Polska 2025 00.10 Pierzymierze - dramat wojenny, Wielka Brytania/Hiszpania/USA 2023, reż. Guy Ritchie, wyk. Jake Gyllenhaal, Dar Salim, Sean Sagar, Rhys Yates, Christian Ochoa 02.40 Świat według Kiepskich (416): Krótki film o męskości - serial kom., Polska 03.10 Świat według Kiepskich (417): Człowiek, który wzuł laczki - serial kom., Polska 03.40 Nasz nowy dom - reality show, Polska 2024	05.40 Uwaga! - magazyn reporterów 05.55 Ukryta prawda (1278) - serial paradokumentalny, Polska 06.50 Kuchenne rewolucje: Warszawa, Vintuna - program rozrywkowy, Polska 2019 07.45 Dzień Dobry TVN - magazyn 11.30 Kuchenne rewolucje: Szczecinek, Zamek - program rozrywkowy, Polska 2020 12.35 Ukryta prawda (1464) - serial paradokumentalny, Polska 13.35 Ukryta prawda (1465) - serial paradokumentalny, Polska 14.40 Ukryta prawda (1466) - serial paradokumentalny, Polska 15.45 Kuchenne rewolucje: Górki Wielkie - Dziupla u Wujka - program rozrywkowy, Polska 2023 16.55 Detektywi (63/100) - serial fab-dok., Polska 18.00 Detektywi (64/100) - serial fab-dok., Polska 19.00 Fakty, Sport, Pogoda - program informacyjny 19.45 Uwaga! - mag. reporterów 20.00 Harry Potter i Książę Półkrwi - film przygodowy, Wielka Brytania/USA 2009, reż. David Yates, wyk. Daniel Radcliffe, Rupert Grint, Emma Watson, Michael Gambon, Jim Broadbent 23.20 Male rzeczy - thriller, USA 2021, reż. John Lee Hancock, wyk. Denzel Washington, Rami Malek, Jared Leto, Chris Bauer, Michael Hyatt 02.00 Kuba Wojewódzki - talk-show, Polska 2024 03.05 Szpital (541) - serial paradokumentalny, Polska 04.05 Uwaga! - mag. reporterów 04.25 Jak to jest zrobione? (8/26) - serial dok., Kanada 05.00 Kto was tak urządził? - magazyn	06.00 Policjanci z Miami (1): Mentor, część 1 - serial, USA 07.00 Policjanci z Miami (2): Mentor, część 2 - serial, USA 08.00 Kobra - oddział specjalny (20): Wycieczka szkolna - serial sensacyjny, Niemcy 09.00 Kobra - oddział specjalny (1): Poszukiwana - serial 10.00 Rekrut 4 (56) - serial, USA 10.55 Maria z przedmieścia (19) - telenowela, Meksyk 11.55 Maria z przedmieścia (20) 12.55 Rekrut 4 (57) - serial, USA 13.50 Lombard. Życie pod zastaw 12 (653) - serial obycz., Pol. 14.50 Lombard. Życie pod zastaw 12 (654) - serial obycz., Pol. 15.50 Ranczo 2 (25): Plan awaryjny - serial obycz., Polska 16.55 Ranczo 2 (26): Zgoda po polsku - serial obycz., Polska 18.00 Lombard. Życie pod zastaw 16 (892) - serial obycz., Pol. 19.00 Lombard. Życie pod zastaw 16 (893) - serial obyczajowy, Polska 20.00 Joker - dramat sensacyjny, USA 2015, reż. Simon West, wyk. Jason Statham, Michael Angarano, Dominik Garcia-Lorido, Hope Davis, Milo Ventimiglia 21.50 Czarny pies - film sensacyjny, USA/Wielka Brytania/Francja/Niemcy/Japonia 1998, reż. Kevin Hooks, wyk. Patrick Swayze, Meat Loaf, Randy Travis, Gabriel Casseuse, Brian Vincent 23.25 John Wick 2 - film sensacyjny, USA/Hongkong/Włochy/Kanada 2017, reż. Chad Stahelski, wyk. Keanu Reeves, Riccardo Scamarcio, Ian McShane, Ruby Rose, Common 02.00 Zobacz to!: Menu na miarę 02.35 Menu na miarę - kulin. 03.00 Lombard. Życie pod zastaw 12 (648) - serial obycz., Pol. 04.00 Menu na miarę - kulin. 04.35 Menu na miarę - kulin. 05.00 Dyżur 3 (36) - serial, Polska	05.30 Sportowy wieczór - program informacyjny 06.00 Strongman: Liga Mistrzów 2024 - RPA 07.00 Retro TVP Sport: Piłka nożna - mecz: Polska - Anglia 1973 - magazyn sportowy 09.00 Kolarstwo: ORLEN Wyścig Narodów - podsumowanie 10.25 Piłka nożna: Liga Mistrzów UEFA - skróty 11.40 Piłka nożna: Liga Mistrzów UEFA - skróty 12.55 Boks: KnockOut Boxing Night 30 w Jastrzębiu-Zdroju - waga junior ciężka: Krzysztof Włodarczyk - Fabio Maldonado 13.50 Ring TVP Sport - magazyn bokserski 14.45 Niezwykłe historie Biało-Czerwonnych: Kazimierz Górski - cykl reportaży, Polska 2019-2023 15.20 Orlen Lang Team Race - Arłamów - reportaż 15.50 (Na żywo) Skoki do wody: Mistrzostwa Europy - Antalya 2025 - trampolina 3 m drużyn mieszanych 17.20 (Na żywo) Lekkoatletyka: Memoriał Janusza Kusocińskiego - Chorzów 2025 - studio 17.40 (Na żywo) Lekkoatletyka: Memoriał Janusza Kusocińskiego - Chorzów 2025 20.50 (Na żywo) Boks: Polska Liga Boks - mecz: Golden Team Nowy Sącz - RKB Wisłok 1995 Rzeszów 23.40 (Na żywo) Sportowy wieczór - program informacyjny 00.20 Lekkoatletyka: Memoriał Janusza Kusocińskiego - Chorzów 2025 02.50 Skoki do wody: Mistrzostwa Europy - Antalya 2025 - trampolina 3 m drużyn mieszanych 03.55 Boks: Gala w Londynie - podsumowanie

Wydaje się, że w tym roku wszystko sprzysięgło się przeciwko sadownikom i plantatorom owoców. Mrozy szły falami i siały spustoszenie.

Nigdy aż tak źle nie było

Pamiętam, że już wiele lat temu w siedleckich szkołach organizowano wyjazdy „na jabłka” do sadów w powiecie łosickim. Nie chodziło, oczywiście, o „szabrowanie” sadów, ale o pomoc sadownikom przy zbiorze owoców. Niestety, wiele wskazuje na to, że w tym sezonie nie trzeba będzie nikogo wspierać przy zbiorze.

Nie da się na tym także zarobić, a pracownicy sezonowi będą sobie musieli poszukać innego zajęcia. I nie chodzi tu o żadną automatyzację zbiorów, ale o fakt, że w tym sezonie nie będzie czego zbierać!

Sadownicy z powiatu łosickiego, a także plantatorzy innych owoców, są naprawdę załamani. W niektórych uprawach straty sięgają nawet 100 procent. To prawdziwy dramat dla ludzi, którzy utrzymują się z produkcji sadowniczej. Twierdzą oni, że tak fatalnego sezonu chyba jeszcze nie było. Jak nigdy zbiegły się bowiem wszelkie negatywne zjawiska. Wszystkie mają źródło w naturze, która staje się coraz bardziej nieprzewidywalna i zaskakująca.

- Zima była bardzo ciepła, a potem wczesna wiosna - mówi prezes Oddziału Lipno Związku Sadowników RP **Michał Michaluk**. - To sprawiło, że wegetacja ruszyła szybko. W końcu kwietnia przyszły pierwsze mrozy. Stało się to w czasie, kiedy kończyło się kwitnienie lub było ono zaawansowane. Trzeba przy tym wyjaśnić, że nie chodziło tu o jakieś przygruntowe przymrozki, ale o wielogodzinne mrozy, które dochodziły do minus 7,5 stopnia Celsjusza na wysokości 1,5 metra. A przy gruncie temperatura spadała miejscami nawet do około minus 10 stopni!

Takie warunki zdarzały się w całym

powiecie łosickim. Była jednak pewna reguła, według której im bliżej samego Bugu, tym temperatury niższe. Pierwsze nocne mrozy, które już poczyniły wielkie straty, nie był jedynym kłopotem. Do pogorszenia sytuacji przyczyniło się też to, iż w ciągu dnia temperatura także była niska bowiem nie przekraczała zazwyczaj 10 stopni. A takie chłody wiosenne wpłynęły na to, że rośliny nie miały warunków do regeneracji po nocnych mrozach.

- Z początkiem maja przyszła kolejna fala mrozów, co już definitywnie przypieczętowało katastrofę w sadach - wyjaśnia **Michał Michaluk**.

- Wydaje się, że w tym roku wszystko się sprzysięgło przeciwko sadownikom i plantatorom. Od zimy, która była bardzo sucha i prawie bez śniegu, nie było znaczących opadów. To negatywnie wpłynęło na ogólną kondycję drzew i krzewów. A osłabione rośliny nie miały szans z falami mrozów. W skali kraju straty są oczywiście zróżnicowane, choć żaden region ich nie uniknął. Mam jednak informację, że nasz region należy do najbardziej dotkniętych mrozami. Zależnie od gatunku, straty sięgają nawet 100 procent! Dotyczy to choćby wiśni, które stają się coraz popularniejsze i powierzchnia ich upraw w naszym regionie rośnie. Mrozy źle zniosły także jabłonie. Myślę, że wstępnie można określić, że straty wahają się od 30 do 70 procent. Warto wiedzieć, że kwitnąca jabłoń znosi mrozy do minus 4, ale w fazie zawiązka już tylko do minus 1,5 stopnia. A mrozy przyszły właśnie wtedy, gdy na większości jabłoni były właśnie zawiązki. Wszystko zależy od położenia sadu, bo mrozy szły falami. A mowa nie tylko o sadach. Bardzo ucierpiały na przykład porzeczki.

W rejonie łosickim jest wiele sadów i upraw. Przeważają jabłonie, ale sporo jest wiśni i czereśni. Na sporą skalę uprawia się też truskawki, porzeczki i borówki amerykańskie. I wszyscy, którzy prowadzą tego typu plantacje, poniosą duże straty finansowe. Teraz nie da się ich już uniknąć, bo wyrządzone przez mrozy szkody są nieodwracalne. Nie znaczy to jednak, że plantatorzy nie otrzymają odszkodowań. O te trzeba jednak zabiegać i to bardzo szybko.



Wiosenne przymrozki znacząco obniżą produkcję jabłek w sadach. fot. Z.J.

- Zwróciliśmy się już o powołanie komisji szacujących straty i o szybkie szacowanie strat - informuje **Michał Michaluk**. - Nie trzeba nikogo przekonywać, że wobec prawdziwej klęski istnieje taka konieczność. Jako związek będziemy też apelować, a wręcz zabiegać o to, aby te gospo-

darstwa, które ucierpiały najbardziej, otrzymały odpowiednie wsparcie. Bez takich działań będą miały problem z wznowieniem produkcji. Generalnie potrzebny jest cały system, który będzie nie tylko rekompensował straty w tego typu produkcji rolnej, ale także zapobiegał im, na ile to oczywiście możliwe, w przyszłości. Innym instrumentem są ubezpieczenia „przymrozkowe”. Niestety, tego typu zabezpieczenie nie było w ogóle możliwe w obecnym sezonie.

Wydaje się, że jeśli chodzi o zabezpieczenie sadów przed przymrozkami jest mało realne. A jednak są metody, które pozwalają chronić nawet sady. Coraz częściej stosowane są tzw. zraszacze czy też siatki ogrodowe. To wszystko jednak znacząco podnosi koszty produkcji, która już obecnie jest na granicy opłacalności, a bywa, że nawet poniżej niej.

- My stosujemy tradycyjne metody - mówi sadownik z gminy Sarnaki. - To po prostu ogrzewanie czy też zadymianie sadów. Także teraz paliliśmy ogniska, ale w tym roku nie przyniosło to większych rezultatów. W ten sposób można ratować sady powiedzmy przez trzy noce. Teraz mrozy trwały znacznie dłużej. I już nie chodzi tylko o to, że kostki słomy do ognisk też kosztują, ale ile nocy pod rząd człowiek może nie spać...?

- Tak naprawdę skalę strat można będzie oszacować precyzyjnie po 15 czerwca - dodaje **M. Michaluk**. - Ja mam jabłonie i wiśnie. Nie mam już złudzeń, straty będą znaczne. Nawet jeżeli owoce podrożeją, marne to pocieszenie dla sadowników, bo przy braku plonu rentowność gospodarstw się nie poprawi.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ



■ ZNECAŁ SIĘ

12 maja na terenie gminy **Stara Kornica** policjanci podjęli interwencję związaną z podejrzeniem znęcania się nad zwierzętami. W trakcie czynności funkcjonariusze znaleźli w oborze trzy padłe krowy oraz pięć żywych sztuk bydła, znajdujących się w stanie skrajnego wycieńczenia. Właściciel gospodarstwa, 54-letni mężczyzna, został zatrzymany. Następnie usłyszał zarzuty znęcania się ze szczególnym okrucieństwem nad zwierzętami.

■ PRZYWŁASZCZENIE

15 maja w KPP w **Łosicach** przyjęto zawiadomienie o przywłaszczeniu. Sprawca, właściciel firmy transportowej z powiatu bialskiego, przywłaszczył przewożony towar, karmę dla zwierząt (ponad 20 ton, wartość 33 615 euro), na szkodę prywatnego przedsiębiorstwa.

■ OSZUSTWO INTERNETOWE

16 maja w KPP w **Łosicach** przyjęto zawiadomienie o oszustwie. Nieznany sprawca przejął konto bankowe pokrzywdzonej 30-letniej mieszkanki gminy Łosice, a następnie za pomocą BLIK wypłacił 600 zł z tego konta. (**mc**)

Szacują szkody

Zgodnie z obwieszczeniem wójta gminy **Platerów**, właściciele gospodarstw, w których wystąpiły szkody spowodowane przymrozkami, mogą składać wnioski w sprawie szacowania szkód.

Wnioski są dostępne w Urzędzie Gminy, na stronie internetowej Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego oraz na stronie UG w **Platerowie**. Wnioski będą przyjmowane w UG w **Platerowie do 30 maja**. Władze gminy zaznaczają, że przyjmowane będą jedynie kompletne wnioski wraz z wymaganymi załącznikami. (**Z.J.**)

Dom, który powstaje z marzeń

Nasze społeczeństwo starzeje się w coraz szybszym tempie. Właśnie pobiliśmy kolejny rekord spadku liczby urodzeń. To zły prognostyk na kolejne lata. Są szacunki, że za 130 lat będzie nas około 3 milionów! Na razie trzeba się jednak martwić o to, co mniej odległe, czyli zapewnienie opieki osobom starszym. Trzeba to jednak robić w sposób przemyślany, a przede wszystkim odpowiadający oczekiwaniom lokalnych społeczności.

I właśnie takiemu celowi służy ankietka, która ma diagnozować potrzeby - utworzenia Domu Pomocy Społecznej w powiecie łosickim. Chodzi o to, aby na ten temat wypowiedzieli się przede wszystkim sami mieszkańcy. Właśnie w tym celu prowadzona jest ankietka. Badanie jest anonimowe, a jego wyniki mają posłużyć do oceny zasadności utworzenia placówki oraz dostosowania jej do lokalnych potrzeb.

Środowiskowy Dom Samopomocy w Nowych Litewnikach działa od ponad 8 lat. I wszyscy, którzy są związani z tą placówką, od dobrych 4 lat zabiegają o jej rozbudowę. Rozpoczęto już prace związane z utworzeniem

całodobowego ośrodka wsparcia. Kolejnym etapem jest utworzenie Domu Pomocy Społecznej, a więc placówki gwarantującej najszerszą opiekę nad osobami starszymi. Badanie będzie prowadzone do końca czerwca tego roku.

Środowiskowy Dom Samopomocy jest ośrodkiem wsparcia dziennego i powstał z myślą o osobach niepełnosprawnych. Mieści się w budynku starej szkoły. Jest tam prowadzona nauka funkcjonowania w społeczeństwie. Robi to wykwalifikowany zespół składający się z kadry terapeutycznej, medycznej, psychologicznej czy logopedycznej. Odbywają się też zajęcia fizjoterapeutyczne.

Zajęcia są prowadzone w pracowniach: gospodarstwa domowego i ogrodnictwa, plastyczno-artystycznej, komputerowej, rzemieślniczo-technicznej, terapii ruchowej i pracowni muzycznej oraz rehabilitacyjnej.

Placówka zapewni opiekę 50 osobom, ale chętnych jest znacznie więcej. Chodzi nie tylko o mieszkańców gminy Sarnaki czy powiatu łosickiego bowiem ŚDS współpracuje też z powiatem siedleckim czy gminami **Korczew** i **Przesmyki**.

Planowane jest nie tylko zwiększenie liczby miejsc w ŚDS, ale chodzi też o przedsięwzięcie znacznie większe i bardzo ambitne, czyli wybudowanie obiektu mieszkalnego dla podopiecznych, a tym samym zapewnienie im stałej, całodobowej opieki. Bo to temat, który zawsze pojawia się w rozmowach z rodzicami niepełnosprawnych dzieci - co się stanie z ich pociechami, kiedy rodziców zabraknie? I w tym wypadku chodzi nie o DPS w tradycyjnym rozumieniu, ale o specjalistyczne Centrum Opiekuńczo-Mieszkalne. Dla kierownika ŚDS w Nowych Litewnikach, **Sylwestra Siennickiego** utworzenie takiej placówki było prawdziwym wyzwaniem. I wiadomo już, że zostanie ono spełnione. W nowoczesnym obiekcie, który powstanie obok obecnej placówki, opiekę ma znaleźć 20 osób. Pierwsi podopieczni mają się wprowadzić już w 2026 roku.

W budynku ma się znaleźć 10 pokoi dwuosobowych o powierzchni 35 metrów kwadratowych wyposażonych w łazienki. Będzie też sala do zajęć dziennych, spotkań, terapii i rehabilitacji. Ma być to nowoczesny, przystosowany dla niepełnosprawnych, obiekt, którego na pewno bardzo potrzeba. (**Z.J.**)

W gminie Platerów

Wsparcie dla bibliotek szkolnych

Biblioteki skazywano już na upadek, który miał być spowodowany przede wszystkim internetem. Owszem, nowe technologie sprawiły, że czytelnictwo ucierpiało, ale mowa o jego zmierzchu jest zapewne przesadzona. Aby jednak książka nie stała się reliktem czasów minionych, konieczne jest promowanie czytelnictwa. I oczywiście dbałość o zasobność szkolnych bibliotek.

Takiemu właśnie celowi służy rządowy projekt „Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa na lata 2021-25”. Celem programu jest wspieranie organów prowadzących placówki oświatowe w zakresie działań na rzecz rozwoju czytelnictwa i wspierania zainteresowań dzieci i młodzieży w tym zakresie. I właśnie z tego projektu gmina **Platerów** otrzymała wsparcie w wysokości 8 tys. złotych.

W ramach pozyskanych pieniędzy wsparcie otrzyma Szkoła **Podstawowa im. J. Słowackiego**

w **Górkach** oraz Szkoła **Podstawowa im. J. Korczaka** w **Platerowie**. Do dyspozycji każdej z tych placówek przekazane będzie 5 tys. złotych, z czego 4 tys. pochodzą z pozyskanej dotacji, a 1 tys. zł z budżetu gminy. W sumie więc obie placówki otrzymają 10 tys. złotych, za które zostaną zakupione nowości wydawnicze oraz lektury do szkolnych bibliotek. Nie ulega bowiem żadnej wątpliwości, że te są potrzebne, choćby dlatego, że ceny książek są bardzo wysokie, co stanowi poważną barierę w dostępności także do szkolnych lektur. Bo chyba w żadnej ministerialnej głowie nie lęgnie się myśl, aby, wzorem zadawania prac domowych, zrezygnować z wymogu czytania lektur? (**Z.J.**)

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury,
ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23,
83 359 05 09



- Odnoszę wrażenie, że pan Płudowski zupełnie „odleciał” - ocenia autor interpelacji.

Pisał radny do burmistrza...

Łukowska polityka zna ostre wymiany zdań, ale jeszcze nigdy nie odbywały się one na piśmie. Zmieniło się to za sprawą korespondencji na linii Bartłomiej Bryk – Piotr Płudowski.

Rok temu, starając się o reelekcję, burmistrz Płudowski szedł do wyborów z programem zatytułowanym „Nowy Plan dla Łukowa”. Dziś zapewne większość mieszkańców miasta nie pamięta szczegółów tego programu. Ale pamięta je radny Bryk. W złożonej pod koniec kwietnia interpelacji zapytał o złożone wówczas obietnice.

OD KAS PO BOISKO

A tych jest sporo. Listę otwierają stworzenie Centrum Zarządzania Kryzysowego (gdzie łukowianie mieli dzwonić popołudniami i w święta, aby zgłosić np. awarię) oraz Szkolne Centra Młodych Talentów. Kolejne wyborcze pomysły to: 50 ha nowej strefy przemysłowej, boisko ze sztuczną nawierzchnią nad zalewem Zimna Woda, nowy skwer w centrum, miasteczko ruchu drogowego i multimedialne przystanki. **Bartłomiej Bryk** pyta też o: obiecane defibrylatory w całym mieście, lekcje pierwszej pomocy i samoobrony w szkołach, przygotowanie terenów w zbiegu ul. Radzyńskiej, Świderskiej i Jagiełły



Piotr Płudowski fot. KO

pod budownictwo mieszkaniowe, następną linię komunikacji miejskiej, obejmującej m.in. ul. Żelechowską, a wreszcie kasy biletowe na dworcu PKP. Autora interpelacji interesuje, które z tych zadań już wykonano, które są w trakcie realizacji, a do których się jeszcze nie zabrano i dlaczego. Prosi też o harmonogram dalszych działań związanych z realizacją tych zobowiązań oraz informacje, jak zostaną sfinansowane.

„Uważam, że jawność i przejrzystość działań organów samorządu terytorialnego jest fundamentem zaufania społecznego. Dlatego w imieniu mieszkańców Łukowa, którzy wyrażają zainteresowanie rzeczywistym stanem wdrażania zapowiadanych działań, proszę o szczegółową odpowiedź” – kończy radny Bryk.

ŁAGODNIE I SPOLEGLIWIE?

Ten, kto spodziewał się, że burmistrz omówi stan realizacji każdego z 11 zadań wskazanych w interpelacji, może się srogo zawieść. W piśmie z początku maja **Piotr Płudowski** bowiem informuje Bartłomiej Bryka, iż „skierowane pismo nie jest ani interpelacją, ani zapytaniem, ani tym bardziej wnioskiem, a jedynie próbą nawiązania kontaktu epistolograficznego”. Dziękuję więc za nią, ale jednocześnie zachęca do lektury opracowania „Koncepcja normatywna interpelacji radnego”.

Podobnie mentorski, lecz niepozabawiony złośliwością jest fragment odpowiedzi, w którym burmistrz zachęca radnego do kontaktów osobistych. „Podczas licznych sesji Rady Miasta zdążył się Pan już zorientować, że należę do osób niezwykle łagodnych i spolegliwych, a poszukiwanie wartościowych i kompromisowych

rozwiązań jest stałym elementem mojej działalności. Z własnego doświadczenia wiem, że spotkania osobiste bywają bardziej owocne niż wymiana pism. Budowa wzajemnych relacji jest zawsze świetnym przykładem na możliwość powstawania wspólnoty wartości pomimo różnic” – dodaje Piotr Płudowski.

I wytyka Brykowi (który także rok temu walczył o fotel burmistrza), że ten pominął kilka innych jego zobowiązań z kampanii wyborczej. Dotyczą one: parków kieszonkowych, zasadzenia 800 drzew na 800-lecie miasta, rozwoju budownictwa mieszkaniowego, budowy nowego żłobka i nowego przedszkola, modernizacji fontann, rozbudowy krytej pływalni oraz większej dostępności do miejskich toalet. Włodarz Łukowa komentuje więc: „treść Pańskich pytań jest spóźniona co najmniej o rok, a na większość tych zagadnień odpowiedziałem podczas konferencji programowej w 2024 roku, do której niniejszym Pana odsyłam”.

Odpowiedź na interpelację Piotr Płudowski kończy zaś uwagą, że rok temu został ponownie wybrany, bo wykonał w całości swój plan na lata 2018-23 i skrupulatnie się z niego rozliczył. Apeluje zatem: „uprzejmie proszę pozwolić mi na rozliczenie się z moimi wyborcami w czasie i formie przyjętej przez tę wspólnotę w ubiegłej kadencji”.

BUTA I AROGANCJA?

Jak łatwo zgadnąć, taka odpowiedź nie usatysfakcjonowała radnego Bryka. 12 maja zatem ponowił swoje pytania. I poprosił o informację, czy burmistrz posiada harmonogram lub plan wykonawczy programu „Nowy Plan dla Łukowa”, co pomogłoby w monitorowaniu realizacji jego obietnic w czasie trwania kadencji.

Na sugestię Piotra Płudowskiego, że ze zobowiązań kampanijnych rozliczać go mogą tylko głoszący



Bartłomiej Bryk fot. KO

Łukowianie, odpowiedział zaś: „wynik wyborczy nie może stanowić podstawy do różnicowania wagi głosów mieszkańców ani traktowania z mniejszą powagą tych, którzy poparli innych kandydatów. Obowiązki organu wykonawczego jednostki samorządu terytorialnego obejmują całą wspólnotę mieszkańców, niezależnie od ich decyzji przy urnie. Oczekiwanie przejrzystej informacji o działaniach podejmowanych przez burmistrza nie jest przywilejem politycznym, lecz konstytucyjnym prawem obywateli reprezentowanych przez swoich radnych”.

Jak zaznacza w ponownej interpelacji radny Bryk, nie chciał „polemiki o charakterze osobistym”, ale wywiązania się z obowiązków radnego. W rozmowie z „Tygodnikiem” dodaje zaś, że Łukowianom należy się wiedza na poruszony przez niego temat 11 pomysłów Piotra Płudowskiego. – Czuję się zażenowany odpowiedzią burmistrza, która jest przepełniona butą i arogancją. Do tej pory wydawało mi się, że pan Płudowski ma kontakt z rzeczywistością, ale teraz odnoszę wrażenie, iż zupełnie „odleciał”. Mam nadzieję, że na drugą interpelację jednak odpowie – kończy.

BARTOSZ SZUMOWSKI

ZNALAZŁ GO TUR

16 maja przed godz. 23.00 łukowska policja przyjęła informację o 20-latku, który najprawdopodobniej uciekł z domu do pobliskiego lasu. Nie można było nawiązać z młodym mężczyzną jakiegokolwiek kontaktu. Mundurowi dowiedzieli się od jego najbliższych, że mógł wcześniej przebywać u krewnych w powiecie radzyńskim. Miejsca te sprawdzili policjanci – bez skutku. Do poszukiwań zaangażowano wszystkich łukowskich funkcjonariuszy pełniących nocną służbę. Do działań włączył się też Tur – pies służbowy z Radzyna Podlaskiego z opiekunem asp. szt. **Grzegorzem Oleszczukiem**. Kilka minut po północy „czworonożny policjant” podjął trop przy posesji, gdzie wcześniej mógł przebywać 20-latek, i ruszył w kierunku lasu. Po kilkuset metrach znalazł leżącego, niedającego oznak życia mężczyznę. Młodzieniec był wyziębiony i zdezorientowany, trudno było nawiązać z nim rozmowę. Karetka pogotowia zawiozła go do szpitala.

ODPOWIE ZA POSIADANIE

14 maja w **Gołaszynie** policjanci znaleźli mefedron w samochodzie 32-latka z Łukowa. Mężczyzna odpowie za złamanie Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

JECHALI POD WPŁYWEM

Między 12 a 18 maja drogówka zatrzymała na terenie powiatu łukowskiego 18 nietrzeźwych kierowców. (BS)

BIURO OGŁOSZEŃ

Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumf”, ul. Zdanowskiego 4
Punkt Kurierski „Pakersi”, ul. Browarna 35/1, Łuków
Stoczek Łukowski, Plac Kościuszki 13

Wójt gminy Trzebieszów szuka następcy, tyle że... Na jeden dzień

Jak się okazuje, wójt **Andrzej Hryciuk** jest patronem konkursu plastycznego na projekt medalu gminy Trzebieszów. Udział w nim mogą wziąć uczniowie klas I-VIII szkół podstawowych z tego terenu. Przedmiot konkursu to wykonanie pracy plastycznej przedstawiającej wizję odznaki (medalu), która ma szansę stać się oficjalnym wyróżnieniem w gminie Trzebieszów. Prace konkursowe można wykonać dowolną techniką plastyczną i z użyciem dowolnych materiałów.

Każdy uczestnik może nadesłać do Gminnego Ośrodka Kultury w Trzebieszowie własnoręcznie wy-

konaną pracę wraz z podpisaną kartą zgłoszeniową. Termin przyjmowania zgłoszeń mija 29 maja. Komisja konkursowa wyłoni zwycięzcę oraz przyzna wyróżnienia, a wyniki konkursu zostaną ogłoszone podczas Gminnego Dnia Dziecka 1 czerwca. Zgłoszone prace będą również prezentowane na wystawie w GOK w Trzebieszowie. Na zwycięzców czekają nagrody rzeczowe, a najlepszego z nich – możliwość pełnienia funkcji wójta gminy Trzebieszów 2 czerwca.

Szczegóły konkursu – na stronie internetowej Urzędu Gminy Trzebieszów. (BS)

Tysiące na stulecie

Łukowskie starostwo pamięta o ochotniczych strażach pożarnych. Władze powiatu dowiodły tego podczas spotkania 14 maja. Starosta **Dariusz Szustek** podpisał umowy z wójtami. Byli to: **Karol Ponikowski** z Adamowa, **Wojciech Czerniec** z Krzywdy, **Piotr Chaber** z Serokomli oraz **Krzysztof Kazana** ze Stanina. Włodarzom towarzy-

szyły skarbniczki poszczególnych gmin.

Każdy z tych samorządów otrzymał po 15 tys. zł na zakup sprzętu ratowniczo-gaśniczego. W gminie Adamów pieniądze trafią do Ochotniczej Straży Pożarnej w Woli Gułowskiej, a w gminie Krzywda – do OSP w Gołych Łazach. Wsparcie trafi także do OSP w Serokomli oraz do OSP w Staninie.

Jak informuje starostwo, wsparcie powiatu dla OSP za pośrednictwem samorządów gminnych jest formą podziękowania za trud i wysiłek strażaków w ratowaniu życia i mienia ludzkiego. I to „ratowaniu z tradycją”, bo wszystkie wymienione jednostki OSP w tym roku obchodzą 100-lecie. (BS)



Po podpisaniu umów

fot. Starostwo Łuków

TELEWIZJA ŁUKÓW
masterTV
Łuków, os. Unitów Podl. 17
tel./fax 25 798 89 94
www.telewizja.lukow.pl
aktualności ogłoszenia reklama

Pewnego upalnego dnia nad zalewem Karczunek w Kałuszynie przebywało nawet 8 tys. ludzi.

A Kałuszyn ma 3 tys. mieszkańców.

Już nie tylko Karczunek

Lato coraz bliżej. I znowu zacniemy szukać ochłody nad wodą. W powiecie mińskim na razie wielkiego wyboru nie ma.

Najbardziej oblegany jest zalew Karczunek w Kałuszynie. Burmistrz **Arkadiusz Czyżewski** przyznaje, że zorganizowanie kąpieliska wraz z terenem rekreacyjnym i infrastrukturą było strzałem w dziesiątkę. – To jest jedna z nielicznych inwestycji użyteczności publicznej, do której nie dokładamy. Ona finansuje się sama. Może dlatego, że mamy niewygórowane ceny – podkreśla. Jednorazowa opłata parkingowa od samochodu czy motocykla (forma jednorazowego biletu wejścia na obiekt) wynosi 10 zł. I za tę kwotę można przebywać nad zalewem cały dzień.

A co się dzieje w sezonie? – Dzikie tłumy. Latem cała ulica zablokowana w obie strony, a na plaży nie ma gdzie ręcznika położyć. Apogeum jest zawsze w niedzielę, przy 30-stopniowych temperaturach. Jednego dnia nad zalewem plażowało 8 tys. ludzi, a sam Kałuszyn ma tylko 3 tys. mieszkańców. To nasz dzienny rekord frekwencyjny sprzed kilku lat – wspomina burmistrz.

Osobiście Arkadiusz Czyżewski nie jest zwolennikiem upałów ani tłumów. Co nie znaczy, że nad zalew Karczunek nie zagląda. Przed pójściem do pracy bierze rower i robi trzy okrążenia dookoła (ścieżek rowerowych na Karczunku nie brakuje), a wieczorami spaceruje tam z żoną.

Latem oprócz kąpieliska z piaskową plażą nad zalewem działają: plac zabaw, siłownia oraz boiska do siatkówki plażowej. Na miejscu jest też trawiaste boisko z zapleczem oraz grillowisko. To także raj dla wędkarzy, a zimą – morsów. Po kąpeli można pójść do sauny.

BASEN W MIŃSKU I ŚWIDER W DŁUŻEWIE

A jeśli nie Karczunek, to co? Gdzie jeszcze można wypoczywać latem nad wodą? Ogólnodostępnych i strzeżonych miejsc na razie nie ma wiele.

Ale i to się zmieni... Już w najbliższe wakacje w Mińsku Mazowieckim zostaną oddane do użytku nowe baseny otwarte (jeden o głębokości 120 cm oraz jeden płytki przeznaczony dla maluchów). Inwestycja powstaje w sąsiedztwie aquaparku i lodowiska. Właśnie trwają prace wykończeniowe.

Są jeszcze tzw. dzikie miejsca o walorach przyrodniczych, które nadają się na spacer i relaks nad wodą. – Przez południową część gminy Siennica przepływa Świder. Najbardziej urokliwy odcinek rzeki znajduje się w Dłużewie – informuje **Mariola**



Zalew Karczunek przed sezonem.

fol. DK

Oficjalne otwarcie w tym roku zaplanowano na 28 czerwca.

Kowalska, prezes Lokalnej Organizacji Turystycznej Ziemi Mińskiej. – Na początku wsi trzeba wejść w las i kilkaset metrów przejść do Świdra. To niestrzeżone, ale bardzo sympatyczne miejsce, gdzie można rozłożyć rzeczy, odpocząć i popluskać się. W pobliżu (ok. 2 km) znajduje się gospodarstwo turystyczne „Dolina Bobrów” oferujące noclegi.

Malownicza okolica zachęca do pieszych i rowerowych wycieczek, spływów kajakowych, grzybobrania i wędkowania. Po drodze warto zwiedzić rezerwat przyrody Wólczajska Góra i Świder. – Innym wartym odwiedzenia miejscem jest rezerwat Pogorzela, gdzie znajdują się torfowiska

i rzadkie gatunki roślin oraz zwierząt – poleca pani prezes. – Wprawdzie nie można się kąpać, ale sama bliskość i otoczenie wody chłodzi. Latem ludzie siedzą tam na kocykach i leżakach, które przywożą ze sobą. Inni wędkują.

Urokliwe widoki znajdziecie też nad rzeką Rządza w okolicach Jakubowa (w Woli Polskiej i Tymoteuszewie rzeka meandruje, tworząc zakola). Ale to miejsce wyłącznie na spacer. Pozarastało i nie nadaje się do kąpeli.

LATOWICZ POZAZDROŚCIŁ KARCZUNKU

Idealne warunki do wypoczynku i rekreacji ma gmina Latowicz. Sprzy-

ca najmniej rok. Gdy będę już miał dokumentację techniczną, będziemy poszukiwali dobrych źródeł finansowania – wyjaśnia.

W Latowiczu zalew powstanie na rzece Świder. Natomiast w Kałuszynie zasilany jest podziemnymi wodami gruntowymi. – Dlatego woda u nas jest tak czysta – tłumaczy Arkadiusz Czyżewski. A potwierdzają to liczne badania jakości wody, przeprowadzane przez sanepid co dwa tygodnie. Jedno takie badanie kosztuje niemało, bo 2 tys. zł, ale miasto, chcąc mieć popularne kąpielisko, musi to zaakceptować.

Kiedy w Karczunku rozpoczyna się sezon? – Wszystko zależy od pogody – mówi burmistrz Kałuszyna. – Z zasady momentem oficjalnego otwarcia jest „Noc Świętojańska”. W tym roku ta duża impreza odbędzie się 28 czerwca.

Imprezy i zawody sportowe nad zalewem odbywają się zresztą często. Na 10 sierpnia zaplanowano drugą edycję Kałuszyn Triathlon Cup. W ubiegłym roku w rywalizacji brało udział 300 zawodników z całej Polski. W pierwszą sobotę grudnia nad zalewem Karczunek odbędzie się kolejny Ogólnopolski Złot Morsów (w Kałuszynie działa klub Morsów „Ziąbki”). – Już 1 czerwca organizujemy zawody wędkarskie dla dzieci. Chcemy, żeby one również złapały bakcyła wędkowania. W zmaganiach biorą udział nawet 6-letni uczestnicy – opowiada Arkadiusz Czyżewski.

Zawody wędkarskie w przyszłości będą też organizowane w Latowiczu. Oczywiście gdy już powstanie zbiornik. Sam burmistrz Bogdan Świątek-Górski jest pasjonatem wędkowania. Z rozrewnieniem wspomina dawne wypady na Mazury. – To zajęcie mnie zawsze uspokajało i relaksowało. Potem je trochę zarzucałem, a teraz znowu kompletuję wędkę. Czuję taką wewnętrzną potrzebę, żeby usiąść, rzucić splot, posiedzieć na taborecie i popatrzeć, czy ta „mała, głupkowata część” będzie się ruszać. Nawet niekoniecznie złowić, ale się zrelaksować.

TOMASZ MARKIEWICZ



NIETRZEŻY

14 maja w **Starym Zakolu** policjanci ogniwa patrolowo-interwencyjnego mińskiej komendy zatrzymali do kontroli forda, którym kierował nietrzeźwy 46-letni mężczyzna (ponad 1,5 promila alkoholu). Mężczyźni nie zatrzymano prawo jazdy.

I JESZCZE JEDEN

15 maja w **Choszczówce Stojeckiej** policjanci Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Mińsku Mazowieckim zatrzymali do kontroli opla, którym kierował nietrzeźwy 37-letni mężczyzna (ponad 1,5 promila alkoholu). Zostały mu odebrane uprawnienia.

I ROWERZYSTA TEŻ

15 maja w **Kałuszynie** dzielnicowi miejscowego posterunku zatrzymali do kontroli 51-letniego mężczyznę, który kierował rowerem po drodze publicznej, będąc pod wpływem alkoholu. Badanie wykazało ponad 2 promile. Mężczyznę ukarano mandatem 2500 zł i zakazano dalszej jazdy.

KRADZIEŻ W SKLEPIE

14 maja w sklepie w **Mińsku Mazowieckim** 50-letni mieszkaniec miasta dopuścił się kradzieży artykułów alkoholowych o wartości 28,80 zł. Mężczyzna został ujęty przez pracownika sklepu. Przybyli funkcjonariusze ukarali mężczyznę mandatem 500 zł. (T.MARK)

Dwudniowy Dzień Dziecka

31 maja o godz. 14.00 na terenie MDK w Mińsku Mazowieckim odbędzie się blok imprez przygotowany z okazji Dnia Dziecka. W programie przewidziano m.in.: turnieje, animacje atrakcje sportowe, spektakl „Tiki Rafa na krańcu świata” w wykonaniu Teatru Bajaderka, a na zakończenie wieczór filmowy.

1 czerwca o godz. 19.00 na dziedzińcu domu kultury wystąpi z koncertem Filip Lato. Cała Polska poznała go i pokochała za sprawą hitu „100”, który bardzo szybko trafił na szczyty list przebojów, osiągając status platynowej płyty. (T.MARK)

Finał Kulturomaniaka

Gminne Centrum Kultury w Mroczach zaprasza na finał XIX Wojewódzkiego Przeglądu Twórczości Artystycznej „Kulturomaniak 2025”. 25 maja o godz. 16.00 w sali widowiskowej GCK w Mroczach odbędą się rozdanie nagród oraz występy wybranych laureatów konkursu oraz recital wo-

kalny jurorki przeglądu **Weroniki Stawskiej**. Współorganizatorem przeglądu jest powiat miński, patronat honorowy objęli marszałek województwa **Adam Struzik** i burmistrz **Dariusz Jaszczuk**, patronat medialny Polskie Radio RDC i „Tygodnik Siedlecki”. (T.MARK)

Teatry uliczne w Cegłowie

31 maja w Cegłowie odbędzie się kolejne wydarzenie w ramach Festiwalu Miasto Młodych. Oprócz zapowiadanych koncertów (występ Skolima) będzie można obejrzeć spektakle teatrów

ulicznych. **0 godz. 15.00** ruszy parada - sztuka ulicy „Haj ryba w wodzie”, a **o godz. 18.00** na stadionie sportowym Teatr Akt zaprezentuje plenerowe show pt. „In Blue”. (T.MARK)

Powiatowy Dzień Bezpieczeństwa

29 maja o 11.00 na terenie MDK odbędą się Powiatowy Dzień Bezpieczeństwa oraz jubileuszowe uroczystości z okazji 60-lecia Zawodowej Straży Pożarnej w Mińsku Mazowieckim. Organizatorzy zapowiadają dzień pełen atrakcji i niespodzianek.

W programie m.in. pokazy gaszenia pożarów i nowoczesnego sprzętu ratowniczego, warsztaty pierwszej pomocy, ćwiczenia z użyciem gaśnic, tory przeszkód, edukacyjne gry i słodkie upominki dla najmłodszych. (T.MARK)

Zarząd powiatu podsumował rok

7 maja minął pierwszy rok pracy nowego Zarządu Powiatu Mińskiego z **Remigiuszem Górniakiem** jako starostą oraz **Urszulą Pacygą** jako wicestarostą. Co przez ten czas udało się osiągnąć?

– To przede wszystkim poprawa jakości obsługi mieszkańców (bardziej dostępny urząd), stworzenie powiatowej komunikacji publicznej i tworzenie miejsc pracy – mówi starosta Remigiusz Górniak. Od maja 2024 r. powiat pozyskał prawie 50 mln zł dotacji, w tym ponad 25 mln zł dotacji z UE.

– Stawiamy na nowoczesne usprawnienia, które ułatwiają życie mieszkańcom, jak powiatomat czy płatności online. Wierzymy w siłę młodych (powołałiśmy Młodzieżową Radę Powiatu). Mierzmy się z takimi wyzwaniem, jak poprawa warunków w szpitalu i remont pediatrii – dodaje wicestarosta.

Zarząd Powiatu poinformował również o planach i inwestycjach na ten rok. To m.in. przebudowa około kilometra drogi powiatowej w miejscowości Łękawica (gm. Siennica). Planowane są także: budowa chodnika wzdłuż drogi w miejscowości Gągolina, a także przebudowa drogi na odcinku od szkoły w Cegłowie do ronda oraz trzeci etap budowy chodnika w Podskwarnem. Pozyskiwane są pieniądze na modernizację budynku i otoczenia Domu Dziecka w Falbogach. Rozpoczęto od projektu budowy boiska wielofunkcyjnego. W przygotowaniu są także kolejne wnioski na modernizację placu zabaw i tzw. mieszkań treningowych.

Starosta stara się też o bardziej dogodne połączenie kolejowe powiatu z Warszawą. – By możliwe było wydłużenie kolei SKM do Mińska Mazowieckiego, a także poprawa jej funkcjonowania na obecnie istnieją-

cym odcinku od Sulejówka Miłosny w kierunku Warszawy, konieczna jest rozbudowa magistrali kolejowej nr 2 o dodatkowe tory dla pociągów SKM i Kolei Mazowieckich. Tak, by ruch lokalny i dalekobieżny nie blokowały się wzajemnie – informuje starostwo.

W tej sprawie odbyły się już rozmowy z polskim przedstawicielstwem PKP w Brukseli oraz zarządami PKP PLK i PKP SA. W tej chwili projekt rozbudowy jest na tzw. liście rezerwowej, co oznacza, że nie ma przyznanego dofinansowania UE. Ale zarząd powiatu dalej prowadzi rozmowy. (T.MARK)

O powiecie mińskim czytaj też na str. 3, 11

BIURO OGŁOSZEŃ

Mrozy, Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6



Przez wiele lat tym prowizorycznym chodnikiem nie dało się przejść.

Bo musi się uleżeć...

Można powiedzieć, że „od zawsze” była tu tylko zwykła ścieżka wydeptana przez łąki. Prowadziła ona od końca ulicy Leśnej w Mokobodach do metalowej kładki na Liwcu.

Po drugiej stronie kładki była z kolei gruntowa droga, gorzej niż fatalnej jakości. Stanowiła ona przedłużenie ścieżki i prowadziła do Zaliwia. Im bliżej samego Liwca, tym przejazd tą drogą stawał się coraz trudniejszy, a często w ogóle niemożliwy.

No i powoli zaczęło się coś zmieniać. Oj, bardzo powoli. Już ładnych parę lat temu ścieżka od strony Mokobód została wyremontowana. Zbudowano coś na kształt chodnika, ale, poza kształtem, chodnika to nie przypominało. Ot, taka partanina zrobiona sposobem gospodarczym przez gminę jeszcze za kadencji poprzedniej wójt. Przejście zostało prowizorycznie wydzielone krawężnikami, prawdopodobnie pochodzącymi z rozbiórek i odzysku, bo prawie każdy był inny. A cały środek, raptem około metra szerokości, został wysypany żwirem, ale jakimś bardzo grubym. Cała nawierzchnia jest do dzisiaj pokryta kamieniami, po których dosłownie nie da się chodzić. Trudno też przejechać rowerem. Piesi decydują się więc na to, aby zamiast tym pseudochodnikiem, iść przyległą do niego łąką. A tak się akurat złożyło, że jest ona bardzo zadbana. Rolnikowi nie jest oczywiście w smak, aby wydeptywano mu trawę. Część łąki wzdłuż owego chodnika, została więc przez niego wygradzona taśmami.

I tak jest już od wielu lat. Poprzednia wójt, kiedy interweniowaliśmy w sprawie fatalnej namiastki chodnika, wyjaśniała, że ta pierwsza warstwa grubego żwiru musi się uleżeć. A gdy się to już dokona, wówczas przejście zostanie wysypane drobną frakcją żwiru i będzie można już chodzić wygodnie.

No i minęło ładnych parę lat, a proces samoistnego „uleżania” chodnika ciągle trwał. W międzyczasie zmieniły się władze gminy. I najwyraźniej zmieniły się losy chodnika i gruntowej drogi, które łączą dwie wsie po obu stronach Liwca – Mokobody i Zaliwie. Wzdłuż chodnika pojawiły się paliki wyznaczające jego przebieg. To znaczy, że wkrótce rozpoczną się tu prace, które sprawiają, że wreszcie będzie można tędy normalnie przejść.

Znacznie więcej dzieje się już po drugiej stronie kładki na Liwcu. 15 maja robota przy remoncie drogi trwała pełną parą. Chodziło nie tylko o nawiezienie grubej warstwy żwiru, ale praktycznie o wytyczenie nowego przebiegu polnej drogi. Teraz drogą można będzie wygodnie dojechać do rzeki, co zresztą może budzić różne odczucia. Bo nie każdemu zależy, aby piękna dolina Liwca, a na tym odcinku rzeka jest naprawdę dzika i bardzo ładna, została rozjeżdzo-

na przez samochody. Poza tym trzeba pamiętać, że jest obszar objęty ochroną „Natura 2000”.

– Rolnikom ta droga nie jest specjalnie potrzebna, bo mają dojazd na łąki – mówi mieszkaniec Zaliwia, który akurat przechodzi przez kładkę na Liwcu. – Ale słyszałem, że to przy rzece mają robić jakąś agroturystykę. Już postawili tam mały domek, a może będzie i pole namiotowe, i jakaś restauracja...

Rzeczywiście, niemal przy samej rzece stoi już drewniany domek, choć oczywiście nie na fundamentach. Aż strach bierze, kiedy się pomyśli, że w tym dzikim zakątku, praktycznie nad samą rzeką, może powstać pole namiotowe, gastronomia...

tekst i zdjęcia:
ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ



Tak wygląda chodnik prowadzący od Mokobód do kładki



Droga od kładki w kierunku Zaliwia.

Gmina Siedlce: Seniorzy proponują...

Samorząd wspiera wniosek

Praktycznie równo rok temu, bo 15 maja 2024 roku, wójt gminy Siedlce **Henryk Brodowski** wydał zarządzenie w sprawie ogłoszenia naboru kandydatów do Rady Seniorów Gminy Siedlce. Od początku było wiadomo, że będzie to ciało, które ma charakter konsultacyjny, doradczy, ale także inicjatywny. Te zapisy trzeba było jeszcze wypełnić treścią, a to było niewiadomą.

Czy rada będzie rzeczywiście tworzyła politykę senioralną i miała istotny wpływ na to, co jest istotne dla ludzi starszych, czy też będzie jedynie „organem” ozdobnym. Teraz nie ma już tego dylematu. Rada dzia-

ła bowiem bardzo aktywnie, a przede wszystkim widać tego konkretne rezultaty.

Kilka dni temu Rada Seniorów Gminy Siedlce otrzymała dofinansowanie w ramach programu „Mazowsze dla seniorów 2025”. Uzyskane wsparcie to aż 40 tys. złotych. Pieniądze, pochodzące z samorządu województwa mazowieckiego, są przeznaczone na realizację projektu „Cztery Pory Roku w Życiu Seniora”. Ma on na celu szeroko pojętą aktywizację osób starszych z gminy Siedlce. Warto podkreślić, że to pierwszy wniosek złożony przez Radę, który będzie realizowany ze środków sa-

morządu województwa mazowieckiego.

Na razie szczegóły działań, jakie będą prowadzone w ramach tego projektu, nie są jeszcze znane, ale zostaną one ogłoszone w najbliższym czasie. I warto będzie się z nimi zapoznać, aby wiedzieć, z jakiej oferty można skorzystać.

– Ten projekt zakłada zorganizowanie i przeprowadzenie szeregu spotkań o bardzo zróżnicowanej tematyce – informują w Urzędzie Gminy Siedlce. – Będą się one odbywały w okresie letnim i mają na celu integrację środowiska seniorów, także przez ich udział w wydarzeniach i za-

jęciach społecznych czy kulturalnych. Projekt, na który seniorzy otrzymali właśnie wsparcie, nie jest pierwszym przed nich realizowanym. I na pewno będą kolejne, bo nasi seniorzy pokazali, że to od nich można się uczyć aktywności. A jeśli dodać do tego wiedzę i doświadczenie, musi to przynieść dobre efekty.

Warto podkreślić udział Rady Gminy Siedlce w umożliwieniu Radzie Seniorów prowadzenia aktywnej działalności. Chodzi na przykład o udostępnianie pomieszczeń, ale także, co nie mniej istotne, obsługę księgowo-finansową.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Czy w gminie Paprotnia powstanie strzelnica?

Sołtys Stasina **Jacek Koryciński** zapytał wójta **Leszka Trębickiego**, czy wiadomo coś o planach zbudowania strzelnicy w okolicach wsi.

– Chcielibyśmy wiedzieć coś więcej na ten temat – mówił Jacek Koryciński. – Mieszkańcy pytają, bo szczegółów nikt nie zna.

Leszek Trębicki potwierdził, że wpłynął taki wniosek do urzędu gminy.

– Jeśli wszystko będzie zgodne z przepisami, nie widzę przeszkód, aby taka inwestycja powstała – mówił na sesji. – To byłby pierwszy taki obiekt w powiecie siedleckim.

Ale okazało się, że sprawa utknęła w miejscu.



Jacek Koryciński fot. m.z



Leszek Trębicki fot. m.z

– Wydaliśmy decyzję odmowną – informuje wójt. – Wezwaliśmy wnioskodawców do uzupełnienia dokumentacji niezbędnej do podjęcia pozytywnej decyzji, ale nie otrzymaliśmy satysfakcjonujących odpowiedzi, na przykład czy to będzie obiekt budowlany, czy nie.

Leszek Trębicki dodaje, że ważne są dla niego jasne kryteria, czy inwestycja jest bezsprzecznie zgodna z przepisami i bezpieczna dla mieszkańców.

– Wnioskodawcy odwołali się do Samorządowego Kolegium Odwoławczego – informuje. – Czyli procedura trwa, czekamy na odpowiedź.

MARIOLA ZACZYŃSKA

WŁAMANIE DO SALONU
W nocy z 16 na 17 maja w **Siedlcach** nieznan sprawca wybił szybę w oknie salonu kosmetycznego, wszedł do środka i ukraść 300 złotych przechowywane w szufladzie recepcyjnej. Właściciel oszacował wartość zniszczonego okna na około 5000 zł.

KRADZIEŻ ROWERU
W dniach 17-18 maja w **Siedlcach, na placu Tysiąclecia**, skradziono przypięty do metalowego słupka rower marki Merida. Poszkodowany, 38-letni mieszkaniec Siedlec, oszacował straty na 2500 zł.

ZATRZYMANIE
16 maja w miejscowości **Wola Suchożebrska (gm. Suchożebrzy)**, funkcjonariusze z KP w Mokobodach zatrzymali 47-letniego mężczyznę poszukiwanego przez Sąd Rejonowy w Siedlcach. Mężczyzna został doprowadzony do Zakładu Karnego.

NIELEGALNA AKCYZA
16 maja policjanci z Wydziału do Walki z Korupcją i Przemocnością Gospodarczą KMP Siedlce zatrzymali 38-letniego mieszkańca Łosic. W jego garażu oraz na pojeździe znaleziono blisko 6 000 paczek papierosów bez polskich znaków akcyzy. Wartość strat dla Skarbu Państwa oszacowano na około 176 000 zł. Mężczyzna został zatrzymany.

OSZUSTWO „NA LINK”
16 maja 40-letni mieszkaniec miejscowości **Krześlinek (gm. Suchożebrzy)** padł ofiarą internetowego oszustwa. Pod pretekstem sprzedaży materaca przez portal OLX, nieznan sprawca przesłał fałszywy link do „potwierzenia zakupu” i nakłonił pokrzywdzonego do podania danych karty płatniczej oraz dwóch kodów BLIK. Jeden z nich posłużył do wypłaty gotówki w bankomacie w Milanówku, drugi – do transakcji internetowej. Łączne straty wyniosły 6900 zł.

PODSZYCIE SIĘ NA MESSENGERZE
14 maja nieustalony sprawca przejął konto portalu społecznościowego należące do znajomej 42-letniej mieszkanki Siedlec. Podszywając się pod nią na komunikatorze Messenger, oszust wysłał prośbę o przekazanie kodów BLIK. Poszkodowana, nieświadoma podstępu, przelała dwie kwoty po 500 zł. Po tym konto zniknęło z sieci.

KIEROWCA Z ZAKAZEM
15 maja w miejscowości **Białki (gm. Siedlce)** na drodze krajowej nr 2 funkcjonariusze zatrzymali do kontroli 41-letniego mieszkańca Łodzi. Mężczyzna kierował fiatem mimo prawomocnego, dożywotniego zakazu prowadzenia pojazdów. Po przeprowadzeniu czynności został zwolniony. Policja prowadzi dalsze postępowanie. (ak)

BIURA OGŁOSZEŃ
ul. Armii Krajowej 11,
tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20

Zawsze mieliśmy dobrą wolę w tej sprawie, ale długo się nie udawało. Trzeba było czekać...

Aż nastąpi zmiana władzy

Fakt, że samorządy wspierają takie instytucje, jak policja, służba zdrowia czy choćby Ochotnicze Straże Pożarne, nikogo nie dziwi. Zazwyczaj dotyczy to jednak placówek podległych danemu samorządowi czy też działających na jego terenie. I w tym kontekście fakt, że starostwo powiatowe w Siedlcach wspiera Szpital Miejski w Siedlcach może się wydać zastanawiający.

Kiedy jednak dowiemy się, że około 35 procent pacjentów szpitala to mieszkańcy powiatu siedleckiego, sprawa wygląda już zupełnie inaczej. Zresztą udzielone przez powiat wsparcie dla SP ZOZ Siedlce ma dość długą i wcale nie taką oczywistą historię, niepozbawioną różnych perturbacji.

Wszystko zakończyło się jednak pomyślnie, szczególnie dla pacjentów. Dobitym tego dowodem jest podpisanie w Szpitalu Miejskim w Siedlcach umowy o przekazaniu dla SP ZOZ Siedlce pomocy finansowej w wysokości 305 tys. złotych. Pieniądze te sprawią, że Szpital Miejski wzbogaci się o nowoczesny sprzęt medyczny. Trafi on na wyposażenie Bloku Operacyjnego Oddziału Chirurgicznego i Oddziału Ginekologiczno-Położniczego.

Wśród sprzętu znajdują się: kamera laparoskopowa, kompatybilne źródło światła, optyka laparoskopowa, pompa płucząca, lampa operacyjna na salę cięć cesarskich oraz aparat KTG z telemetrią na salę porodową.

LEPSZE TO NIŻ NIC

Uroczystego podpisania umowy dokonali przedstawiciele obu samorządów: **Karol Tchórzewski** starosta siedlecki, **Małgorzata Cepek** wicestarosta, **Pelagia Piątek** skarbnik powiatu, a ze strony miasta prezydent **Tomasz Hapunowicz** i skarbnik **Kazimierz Paryła**. W uroczystości wzięli też udział dyrektor SP ZOZ w Siedlcach **Angelika Ambroziewicz** oraz dr **Hanna Wilk-Manowiec** zastępca dyrektora ds. lecznictwa.

Oczywiście nie ma się co łudzić, że kwota 305 tys. złotych zrewolucjonizuje prace szpitala i diametralnie odmieni, co tu się oszukiwać, generalnie dość marny los pacjentów. Starosta Tchórzewski wychodzi jednak z prostego założenia, że lepsze 305 tys. niż nic.

– Te pieniądze będą przeznaczone na zakupy dla szpitala, z którego korzysta wielu mieszkańców powiatu – zaznaczył Karol Tchórzewski. – I każdy z nich wie, że w razie jakichś kłopotów ze zdrowiem może liczyć na

pomoc ze strony szpitala. Poza tym mieszkańcy powiatu korzystają na co dzień z wielu przychodni zdrowia prowadzonych przez SP ZOZ w Siedlcach.

– Chcę podziękować za to wsparcie ze strony powiatu – skomentował prezydent Siedlec Tomasz Hapunowicz. – Ważne, że wszyscy rozumiemy, iż taka współpraca jest potrzebna, bo odpowiedzialność za stan służby zdrowia spoczywa nie tylko na mieście, ale także na innych samorządach.

– Cieszymy się z tego, co jest i mamy nadzieję, że taka współpraca będzie miała miejsce także w przyszłości – mówiła w czasie uroczystości Angelika Ambroziewicz. – Około 35 procent świadczeń jest wykonywana właśnie dla mieszkańców powiatu siedleckiego. I standard usług się poprawi, bowiem zakupiony sprzęt zastąpi ten dotychczasowy, mocno już wyeksploatowany.

BYLIŚMY OTWARCI

Ciekawe, a także pouczające, jest także to, jak długo trzeba było

czekać na taką współpracę. Okazuje się, że SP ZOZ Siedlce już kilka razy zwracało się do Starostwa Powiatowego w Siedlcach o jakieś wsparcie. Do jego udzielenia bardzo długo jednak nie dochodziło. Starosta Karol Tchórzewski wyjaśnia, dlaczego.

– My od początku byliśmy otwarci aby wesprzeć służbę zdrowia, ale do tego konieczne było spełnienie pewnych wymogów formalnych. W tym wypadku nie były one zależne od nas. Chodzi o to, że nie możemy udzielać wsparcia bezpośrednio SP ZOZ. Możemy to robić wobec innego samorządu. Dlatego też długo czekaliśmy, aż miasto Siedlce wystąpi do nas w tej sprawie. To ono jest bowiem organem założycielskim dla SP ZOZ Siedlce. Ale poprzedni prezydent Siedlec nie zdecydował się, aby o coś poprosić powiat...

PRZYSZŁA ZMIANA

Trzeba było więc czekać na zmianę prezydenta Siedlec... I wtedy wszystko diametralnie się zmieniło.

– Nowy prezydent Tomasz Hapunowicz uznał najwyraźniej, że w prośbie o wsparcie służby zdrowia nie ma niczego niewłaściwego czy upokarzającego – dodaje starosta. – Nowy prezydent wystąpił do nas z odpowiednim pismem, chyba w listopadzie ubiegłego roku. Było już jednak

za późno, bo budżet był przygotowany. Odpowiedzieliśmy jednak, że jesteśmy gotowi do przekazania określonej kwoty. W trakcie tego roku wygoszparowaliśmy jednak pewną sumę, którą mogliśmy przeznaczyć na wsparcie ochrony zdrowia.

Takie pisma i deklaracje dobre woli to jednak za mało. Na przekazanie 305 tys. złotych zgodę musiała wyrazić rada powiatu. I wszyscy radni to poparli. Potem to radni miejscy musieli przegłosować, że przyjmują wsparcie. I wreszcie doszło do podpisania umowy.

Tu trzeba było sporo formalności, ale wszystko się udało – dodaje Karol Tchórzewski. – Wcześniej trzeba było też ustalić, na co konkretnie będą przeznaczone pieniądze. SP ZOZ wystąpił z tym do miasta a miasto do nas. Taka jest procedura, dość złożona, ale powiat może dofinansować tylko zakupy inwestycyjne. Jesteśmy otwarci na takie wsparcie także w przyszłości, ale niczego nie mogę teraz konkretnie obiecać. Wszystko będzie bowiem zależało od sytuacji finansowej naszego samorządu. Pokazaliśmy jednak, że w podobnych sytuacjach dotyczących wsparcia leczenia naszych mieszkańców jesteśmy bardzo otwarci i dobrej woli nam nie brakuje.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

I Mordzki Bieg w Barwach Narodowych „Z Flagą w Tle” Pierwszy, ale nie ostatni

W Mordach odbyło się wyjątkowe wydarzenie łączące sport i patriotyzm – I Mordzki Bieg w Barwach Narodowych „Z Flagą w Tle”.

Miasto, choć niewielkie, tętniło energią i biało-czerwonymi barwami, a uczestnicy – od najmłodszych po dorosłych – pokonywali zróżnicowane trasy, co nie było zresztą jedyną atrakcją tej imprezy.

Zawodnicy, ubrani w biało i czerwone koszulki, przemierzali trasy o różnych długościach. Wśród nich byli mieszkańcy Mordów, okolicznych miejscowości, a także goście, którzy chcieli uczcić święto Konstytucji 3 Maja w aktywny sposób.

Rozgrzewkę oraz poszczególne biegi poprowadziła grupa Pędzące

Ślimaki z Łosic. Nad prawidłowym przebiegiem zawodów czuwali sędziowie **Marcel Kołodziejczuk** z LKS „Grodzisk” Krzymosze oraz **Jakub Grodzicki**. Na miejscu nie zabrakło strefy kibica, a niezawodne Koło Gospodyń Wiejskich „Babeczki z Wóleczki” przygotowało poczęstunek dla uczestników i widzów. Po zakończeniu zmagania sportowych, na wszystkich czekały domowe specjały, które cieszyły się ogromnym zainteresowaniem i zniknęły w błyskawicznym tempie. Część rozrywkową wydarzenia uświetnił pokaz iluzjonistyczny w wykonaniu Magika ReSorka, który swoimi trikami zaskakiwał zarówno dzieci, jak i dorosłych.

Wszyscy zawodnicy otrzymali medale za udział w biegu, a kulmi-

nacyjnym momentem było wręczenie pucharów zwycięzcom w poszczególnych kategoriach wiekowych. Oto lista nagrodzonych:

Kategoria I – dzieci do lat 7: pierwsze miejsce zajęła **Ada Lipińska**, drugie **Antonina Biernacka**, trzecie **Izabela Daniluk**; kategoria II – dzieci 8-10 lat: pierwsze miejsce wywalczył **Adam Rowicki**, drugi był **Kacper Lipiński**, trzecia **Karolina Daniluk** i **Maja Miazga**; kategoria III – dzieci 11-14 lat: zwyciężył **Julian Madej** przed **Mateuszem Miazgą** i **Alicją Biernacką**; kategoria IV – młodzież 15-18 lat: pierwsze miejsce zajęł **Hubert Soszyński**; kategoria V – dorośli: pierwsze miejsce zajęł **Krzysztof Biernacki**, druga była **Monika Lipińska**, trzeci **Vladislav Bystrickii**.

– I Mordzki Bieg w Barwach Narodowych „Z Flagą w Tle” pokazał, że wspólne świętowanie może mieć wiele form – od wzniosłej refleksji po radosną aktywność fizyczną – podsumowuje imprezę burmistrz miasta i gminy Mordy **Łukasz A. Wawryniuk**, który zresztą sam także wziął udział w biegu. – Wszystkim uczestnikom należą się gratulacje za sportowego ducha i zaangażowanie.

– To był piękny dzień sportu, radości i wspólnego świętowania pod biało-czerwoną. Cieszymy się, że wydarzenie spotkało się z dużym zainteresowaniem. Planujemy kontynuację tej inicjatywy w kolejnych latach – zapowiada **Natalia Dymecka**, prezes Stowarzyszenia WAS Wspólnie – Aktywnie – Społecznie.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Pamiętajmy, szanujmy i nie zapominajmy, że to także...

Refleksja nad współczesnością

W Mordach, udekorowanych już kilka dni wcześniej biało-czerwonymi flagami, odbył się uroczystości upamiętniające 234. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Była to okazja do wspólnego świętowania i refleksji nad znaczeniem wolności, demokracji oraz wartości konstytucyjnych.

Obchody rozpoczęła uroczysta msza święta w intencji ojczyzny, którą odprawił proboszcz parafii w Mordach ks. **Karol Klewek**. Po zakończeniu mszy, uczestnicy uroczystości, pod przewodnictwem pocztów sztandarowych oraz Orkiestry Dętej Ochotniczej Straży Pożarnej w Mordach, przemarszerowali do Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury, gdzie odbyła się dalsza część obchodów. Po wspólnym odśpiewaniu hymnu państwowego, uczniowie z Zespołu Oświatowego w Mordach zaprezentowali akademię patriotyczną.

W swoim wystąpieniu burmistrz **Łukasz A. Wawryniuk** przypomniał o doniosłym znaczeniu Konstytucji 3 Maja – zarówno jako symbolu niepodległości, jak i elementu pamięci zbiorowej. Zaznaczył, że wartości zapisane w Ustawie Rządowej z 1791 roku mają wymiar uniwersalny i ponadczasowy. Przypomniał także o znaczeniu współczesnej Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku, podkreślając konieczność jej poszanowania i ochrony.

– Niezależnie od politycznych podziałów i sporów, dzielących nas różnic, starajmy się szukać drogi do zrozumienia, jak wielką wartością dla wszystkich pokoleń Polek i Polaków była i jest wolna i niepodległa Ojczyzna. Jak mówią słowa Konstytucji 3 Maja, postępujemy tak, aby na „błogosławieństwo, na wdzięczność współczesnych i przyszłych pokoleń zasłużyć”. Warto, aby dzisiaj, naszej wspólnej, patriotycznej radości z osiągnięć naszych przodków, towarzyszyła refleksja nad współczesnością. Szanujmy Konstytucję! Nie tylko 3 maja, i nie tylko akt prawny sprzed 234 lat! Okazanie szacunku naszej obecnej Konstytucji, dzięki której realizuje się wizja Polski jako części Zachodniego Świata czy poszanowanie prawa w ogóle, to także hołd złożony naszym wielkim przodkom – mówił burmistrz.

Na zakończenie zaapelował do mieszkańców o udział w zbliżających się wyborach prezydenckich, podkreślając, że udział w nich to jeden z najważniejszych obowiązków obywatelskich.

Głos zabrał również wiceprzewodniczący Rady Powiatu Siedleckiego **Marek Gorzała**, który apelował do zebranych, aby pamiętali o tym, że to rodzina, jako podstawowa komórka społeczna, daje początek kształtowania się wszystkich ludzkich wartości. (Z.J.)



Start biegu dzieci

fot. arch



Czy głos 3 powiatów będzie mocniej słyszalny, bo...

Duży może więcej?

Samorządowcy z powiatu sokołowskiego chcą przyłączyć się do konwentu wójtów powiatów siedleckiego i łosickiego. – Pomogłoby to w lepszym zarządzaniu gminami – przekonuje Adam Góral, starosta sokołowski. Tyle że decyzja nie leży w jego rękach.

Zaczął się w 2012 r. od powołania do życia konwentu wójtów powiatu siedleckiego. Samorządowcy spotykali się co miesiąc w innej gminie. Tak było przez 2 kadencje. Na początku tego roku do konwentu dołączyli przedstawiciele powiatu łosickiego.

GŁOS Z DOŁU

– Na spotkaniach poruszamy różne sprawy związane z samorządem. Zapraszamy przedstawicieli instytucji, z którymi współpracujemy. Wspólnie omawiamy problemy, z jakimi się borykamy – mówi **Sławomir Wasilczuk**, wójt gminy Korczew i przewodniczący konwentu. Jak podkreśla, prawie w każdym spotkaniu uczestniczy **Janina Ewa Orzełowska**, członkini Zarządu Województwa Mazowieckiego. – Informuje nas, z jakich programów prowadzonych przez zarząd możemy skorzystać, a my, samorządowcy, mówimy o potrzebach gmin. Chodzi o to, żeby pieniądze, które dostajemy z urzędu marszałkowskiego, były jak najlepiej wykorzystane – tłumaczy wójt. Na konwentach pojawia się również kierownik Delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Siedlcach **Alicja Cichoń**. – Od niej słyszymy o programach rządowych. Pyta, co o nich sądzimy. To cenny głos od, jak to nazywam, najniższego szczebla, czyli wójtów, którzy mają bezpośredni kontakt z mieszkańcami. Wiemy, jakie są bolączki, na co warto zwrócić uwagę.

Sławomir Wasilczuk zapytany o konkretne efekty działania

Gmina Sabnie

Dworek odzyska blask



fol. dk

Wkrótce w dworku w Grodzisku rozpoczną się pierwsze prace konserwatorskie. Gmina dostała na ten cel 120 tys. zł z samorządu województwa.

– Ten piękny budynek wymaga wielu prac, aby mógł odzyskać pierwotny blask – mówi **Bożena Kaczmarek**, wójt gminy Sabnie.

Trafią w gusta?

Warsztaty z wypiekania zdrowych ciasteczek, zajęcia nordic walking czy wycieczka do siedziby zespołu „Mazowsze” – to tylko niektóre z atrakcji, które czekają seniorów z gmin Sabnie i Jabłonna Lacka.

Z myślą o potrzebach osób starszych samorząd województwa w tym

konwentu, mówi o wspólnym zakupie energii przez niemal wszystkie samorządy powiatu siedleckiego. Umożliwia to lepsze wynegocjowanie cen i warunków: – W tym roku kończy się nam umowa. Ponownie powołamy grupę zakupową składającą się z 10 gmin. Liczymy na korzystną transakcję.

KAŻDY MA SWOJE DOŚWIADCZENIA

Do konwentu chce się przyłączyć także powiat sokołowski. – Od początku tej kadencji dostawałem sygnały od naszych samorządowców, że chcieliby ściślejszej współpracy między sobą. Pomogłoby to w lepszym zarządzaniu gminami – mówi **Adam Góral**, starosta sokołowski. I dodaje: – Wójtowie zapytali mnie, czy można byłoby powołać konwent gmin powiatu sokołowskiego.

Jak wspomina, wiele lat temu funkcjonowało już takie gremium. Zostało rozwiązane, a reaktywacja jego zdaniem nie ma sensu. – Wiedzieliśmy, że konwent siedlecki działa już kolejną kadencję z dobrymi efektami. Wspólnie z wójtami doszliśmy do wniosku, że większa organizacja ma większą siłę oddziaływania. Poza tym w szerszym gronie łatwiej o jakieś wskazówki i pomysły, które mogą pomóc w funkcjonowaniu samorządów – zaznacza starosta.

Na początek padła propozycja zorganizowania spotkania w Sokołowie. – Stało się to 7 maja w Powiatowym Urzędzie Pracy – informuje Adam Gó-

ral. – To był drugi konwent, w którym burmistrzowie i wójtowie z powiatu sokołowskiego brali udział gościnnie, bez prawa głosu.

Jak zaznacza, jest wiele kwestii, w których można wypracować wspólne rozwiązania. Choćby funkcjonowanie oświaty, zarządzanie drogami i opieka społeczna. – Każdy wójt czy burmistrz ma swoje doświadczenia. Możemy wymieniać się nimi, dzielić informacjami. Korzystanie z różnych pomysłów jest bardzo ważne szczególnie dla tych samorządowców, którzy są pierwszą kadencją – tłumaczy starosta.

Zdaniem **Zbigniewa Czerkasa**, wicestarosty sokołowskiego, przystąpienie do organizacji przede wszystkim jeszcze bardziej zintegruje samorządy powiatu sokołowskiego. – Poza tym głos trzech powiatów stanie się lepiej słyszalny. Będziemy dzięki temu bardziej aktywni i widzialni – podkreśla. Jako przykład dobrej współpracy między powiatami podaje trwającą budowę mostu na Bugu, który łączy gminy Jabłonna Lacka i Perlejewo w powiecie siemiatyckim.

TO BĘDZIE ŚWIADCZYŁO O JEDNOŚCI

Jak dodaje Zbigniew Czerkas, udział powiatu w konwencie to także szansa rozwoju dla PKS Sokołów Podlaski. – Działamy w powiatach: siedleckim, węgrowskim, mińskim i ostrowskim. Dofinansowanie z Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych bardzo pomogło naszemu przewoźnikowi. Sokołowski PKS jest operatorem, a samorządy organizatorami przewozów i podmiotami, którym zależy na tym, by poprawić dostępność do komunikacji, ułatwić mieszkańcom dostanie się do urzędu czy lekarza. To dofinansowanie jest bardzo atrakcyjne dla samorządów – zaznacza



fol. mc

Starosta sokołowski Adam Góral

wicestarosta. I wspomina o uruchomionych przez marszałka województwa w powiecie sokołowskim autobusach kursujących do stacji kolejowej w Małkini Górnej. – Linia autobusowa połączona z koleją to nasz sposób na walkę z wykluczeniem komunikacyjnym. O tę kwestię nie zadbają przewoźnicy prywatni, którzy stawiają wyłącznie na zysk. To istotne zwłaszcza w kontekście reaktywacji linii kolejowej Sokołów Podlaski-Siedlce – zauważa Zbigniew Czerkas.

Zgody na przystąpienie powiatu sokołowskiego do konwentu jeszcze nie ma. – W niedługim czasie powrócimy do tematu. Decyzja nie będzie należała tylko do mnie, ale wszystkich członków konwentu – zaznacza Sławomir Wasilczuk. Jak podkreśla, do sprawy podchodzi bardzo poważnie i tego też oczekuje od samorządowców: – Tworzylibyśmy większą grupę i byliśmy silniejsi. Tymczasem bardzo ważne jest, aby wójtowie uczestniczyli w organizowanych co dwa miesiące konwentach. To będzie świadczyło o tym, że jesteśmy jednością.

KINGA OCHNIO

Dopiero zaczynają

Dzięki 40 tys. zł dofinansowania gmina Sabnie zrealizuje projekt „Senior od serca”. Zaplanowano plenerowe spotkanie, które odbędzie się przy dworku w Grodzisku. Na seniorów czekają m.in. ognisko, wspólne śpiewanie lokalnych przyspiewek, gry integracyjne i minizawody sportowe. Odbędą się też warsztaty zielarskie i wielopokoleniowe warsztaty z wypiekania zdrowych ciasteczek, które przeprowadzą panie z koła gospodyń wiejskich. Zaplanowano również wyjazd integracyjny do Warszawy – wizytę w Muzeum Życia w PRL oraz zwiedzanie samej stolicy „Szlakiem warszawskich legend”. Dodatkowo seniorzy będą mogli spotkać się z fizjoterapeutą i wziąć udział w występie zespołu muzycznego.

– Seniorzy stanowią jedną trzecią mieszkańców naszej gminy. Dopiero

O rodzinie i literaturze

22 maja o godz. 17 w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Sokołowie Podlaskim odbędzie się spotkanie z **Lucyną Aleksandrowicz-Pędich** – amerykańską, profesorem nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa oraz badaczką komunikacji międzykulturowej. To również autorka wielu publikacji, w tym



fol. ko

Bożena Kaczmarek, wójt gminy Sabnie

zaczynamy działania skierowane do tej grupy. To jest pierwszy taki projekt. Mam nadzieję, że trafimy w gusta – mówi **Bożena Kaczmarek**, wójt gminy Sabnie. (ko)

książek: „Między Freudem a Bogiem. Życie i twórczość Anne Sexton” czy „Z Połocka do amerykańskiej Ziemi Obiecanej. Życie i dzieło Mary Antin”. Podczas spotkania autorka będzie mówiła o rodzinie, historii i literaturze.

Początek wydarzenia o godz. 17.00. (ko)

PIJANY DACHOWAŁ

9 maja o godz. 19 dyżurny KPP w Sokołowie Podlaskim otrzymał zgłoszenie o zdarzeniu drogowym w **Borychowie** (gm. **Repki**), gdzie dachowało volvo, którym – jak ustalili policjanci – kierował 32-letni obywatel Ukrainy. Mężczyznę poddano badaniu stanu trzeźwości. Okazało się, że miał on półtora promila alkoholu w organizmie. Mężczyzna został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie. Grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności.

KOLUMBIJCZYK BEZ PRAWA JAZDY

10 maja tuż przed godz. 18 na ul. **Wesołej w Sokołowie Podlaskim** policjanci drogówki sprawdzała, czy kierujący stosują się do ograniczeń prędkości. Jeden z kierowców przekroczył prędkość i został zatrzymany do kontroli. Kierującym skodą był 28-letni Kolumbijczyk. W trakcie potwierdzania danych pojazdu oraz osoby w policyjnych systemach, okazało się, że mężczyzna nie ma uprawnień do kierowania. Pojazd został przekazany wskazanej przez niego osobie, która miała uprawnienia. Za popełnione wykroczenia mężczyzna odpowie przed sądem.

PO UŻYCIU ALKOHOLU

14 maja około godz. 17.30 policjanci z posterunku w Repkach, patrolując miejscowość **Liszki**, zatrzymali do kontroli volkswagena. Kierowca, 44-letni mieszkaniec powiatu sokołowskiego, znajdował się w stanie po użyciu alkoholu. Pojazd został przekazany trzeźwej osobie wskazanej przez 44-latkę. Za popełnione wykroczenie kierujący odpowie przed sądem. (mc)

Z wizytą w Karolinie

W gminie Jabłonna Lacka została zorganizowana wycieczka do siedziby zespołu „Mazowsze”. Seniorzy spędzą jeden dzień w Otrębusach, gdzie będą mogli m.in. zwiedzić Centrum Folkloru Polskiego Karolin, wziąć udział w warsztatach i w próbie zespołu „Mazowsze”. Dodatkowo zaplanowano warsztaty cukiernicze, występ zespołu muzycznego oraz spotkanie z okazji Europejskiego Dnia Seniora połączone z degustacją potraw regionalnych.

Jak podkreśla **Wiesław Michalczuk**, wójt gminy Jabłonna Lacka, chodzi o jeszcze większą aktywizację osób 60 plus, skupionych wokół klubu seniora działającego już od ponad 30 lat. I dodaje, że najwięcej pieniędzy pochłonie wycieczka do Karolina, która będzie nie lada atrakcją. – Zgłosiło się już dużo chętnych. Wyjazd zorganizujemy dla ponad 60-osobowej grupy – podsumowuje wójt. (ko)

BIURA OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76, tel. 25 781 21 89, e-mail: sokolow@sonex.com.pl

O powiecie sokołowskim czytaj na str. 11

Gmina Miedzna

Wzrosły diety radnych i sołtysów

Rada Gminy w Miedznie, na wniosek przewodniczącego Pawła Litki, podwyższyła diety radnych i sołtysów. I choć podwyżka jest rzędu 25-30 procent, niektórzy z sołtysów uznali, że ich diety są zbyt niskie w stosunku do diet radnych.

Projekty uchwał w sprawie ustalenia wysokości diet radnych oraz zasad przyznawania diet dla sołtysów za udział w sesjach znalazły się w porządku sesji 30 kwietnia. Jak tłumaczyła sekretarz gminy **Anna Gorczyca**, stało się to na wniosek przewodniczącego rady **Pawła Litki** zgłoszony urzędowi gminy 20 kwietnia. - W tym piśmie pan przewodniczący zaproponował wysokość diet – stwierdziła Anna Gorczyca.

A jakie to propozycje? Przewodniczący zaproponował, by dieta radnego za udział w posiedzeniu rady lub komisji wyniosła 500 zł (wcześniej było to 380 zł). Dla przewodniczącego komisji za udział w posiedzeniu komisji przewidziano 630 zł (wcześniej było 430 zł). Natomiast miesięczna dieta przewodniczącego rady związana z wykonywaniem czynności organizacyjnych pracy rady i pełnieniem 4 dyżurów w miesiącu, będzie wynosić 2 250 zł (wcześniej 2 100 zł), zaś miesięczna dieta wiceprzewodniczącego rady – 1 300 zł (wcześniej 950 zł).

Za przyjęciem uchwały z nowymi stawkami diet opowiedziało się 14 radnych, a 1 wstrzymał się od głosu. Uchwała wejdzie w życie po 14 dniach od jej ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego i będzie miała zastosowanie od 1 czerwca 2025 r.

Sekretarz poinformowała, że w tym samym piśmie przewodniczący rady zaproponował również podwyżkę diet dla sołtysów, którzy nie są radnymi, a uczestniczą w sesjach rady gminy, do 200 złotych (wcześniej dieta sołtysa wynosiła 150 zł za sesję).

Zanim uchwała została poddana pod głosowanie, z sali rozległy się nieśmiałe protesty niektórych sołtysów. Twierdzili oni, że mają dużo pracy, a podwyżka ich diet w stosunku do radnych nie jest nazbyt oszałamiająca.

- Ta podwyżka to około 30 procent, jaką dostali radni – tłumaczył przewodniczący Paweł Litka.

Te tłumaczenia nie przekonały sołtysów. O głos poprosił więc wójt



fot. sej

Tadeusz Okulus. - Myślę, że tutaj nikt nie neguje roli państwa sołtysów – zapewnił wójt. - Państwo sołtysi są zapraszani na sesję jako goście. I takie symboliczne wynagrodzenie otrzymują za przybycie na sesję, wysłuchanie rady czy też podzielenie się swoimi uwagami.

Wójt przypomniał, że wynagrodzenie sołtysów to przede wszystkim inkaso za zebrany podatek oraz od opłat za odbiór odpadów komunalnych. A jak podatki i opłaty rosną (tak stało się w ostatnich latach) to wynagrodzenie sołtysów, które jest nali-

czane procentowo od zebranych przez nich podatków, również wzrasta.

- To właśnie jest główne wynagrodzenie pań i panów sołtysów z racji pełnionej funkcji, a tutaj jest dodatkowe wynagrodzenie za udział w sesji – stwierdził wójt. - Tutaj trzeba również brać pod uwagę, że to funkcja odpowiedzialna, ale też i społeczna.

Za nową stawką diet dla sołtysów za udział w sesji opowiedziało się 14 radnych, a jeden wstrzymał się od głosu. Diety dla sołtysów w podwyższonych kwotach będą wypłacane od najbliższej sesji.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Starosta funduje stypendia

Władze powiatu węgrowskiego są hojne dla studentów, ale tylko jednej branży. Chodzi o tych, którzy studiują medycynę na kierunkach lekarskich. Na nich czekają stypendia w wysokości 2 200 złotych brutto miesięcznie.

Szczodrość starosty **Ewy Besztek** i członków zarządu nie wynika z miłości do przyszłych medyków, lecz z troski o bezpieczeństwo zdrowotne mieszkańców powiatu. Choć węgrow-

ski SPZOZ pod względem finansowym ma się dobrze, to bolączką jest brak lekarzy. Stąd pomysł starostwa, żeby ufundować stypendia dla studentów medycyny, którzy po ukończeniu studiów zdecydują się na odbycie stażu podyplomowego i podjęcie pracy w SPZOZ w Węgrowie (okres zatrudnienia nie może być krótszy niż okres pobierania stypendium).

Stypendium w wysokości 2,2 tys. zł brutto miesięcznie będzie przyznawane na okres 12 miesięcy (od 1 października 2025 r. do 30 września 2026 r.) Mogą je otrzymać studenci kierunku lekarskiego czwartego, piątego lub szóstego roku.

Wnioski o stypendium należy złożyć osobiście w sekretariacie starostwa lub przesłać pocztą (decyduje data stempla pocztowego) do 31

maja 2025 r. Dodatkowych informacji udziela wydział administracyjno-społeczny starostwa (pokój nr 28, tel. 25 740 92 00). Regulamin oraz druki wniosków są dostępne na stronie internetowej www.powiatwegrowski.pl.

Obecnie ze stypendiów starostwa korzysta dwoje studentów medycyny, kształcących się w Katowicach i Łodzi. (sej)

Węgrów

Nielegalne automaty

Policjanci wydziału do walki z korupcją i przestępczością gospodarczą węgrowskiej komendy policji wspólnie z funkcjonariuszami Krajowej Administracji Skarbowej z Siedlec zamknęli kolejny nielegalny salon gier w Węgrowie.

Jak informuje oficer prasowy węgrowskiej policji asp. **Monika Książczowska**, w przeszukanym lokalu znajdowały się 3 automaty służące do organizowania nielegalnych gier ha-

zardowych oraz pieniądze. W związku z tą sprawą policjanci zatrzymali 65-letniego obywatela Ukrainy.

- Za posiadanie nielegalnych automatów w lokalach gastronomicznych, handlowych i usługowych grożą kary w wysokości 100 tys. zł od jednego automatu – mówi asp. Monika Książczowska. - Za organizowanie gier hazardowych, poza wysoką grzywną, grozi również kara pozbawienia wolności do lat 3. (sej)

Korytnica

Koncert na Dzień Matki

Gminny Dom Kultury w Korytnicy zaprasza w niedzielę **25 maja o godz. 13** na koncert z okazji Dnia Matki.

W koncercie, który odbędzie się w sali widowiskowej GDK (dawny

„Watykan”) wystąpi młoda wokalistka Kornelia, w programie „Wielka dama tańczy sama... czyli koncert pełen wspomnień”. Artystka wykonuje autorski repertuar przeplatany największymi polskimi przebojami, m.in. z lat 80. i 90. ub. wieku. Organizatorzy zapowiadają, że publiczność będzie mogła usłyszeć znane i lubiane utwory z repertuaru: **Anny Karwan, Sanah, Anny Jantar, Edyty Górniak** oraz **Manamu**. Wstęp wolny. (sej)

Nowy samochód dla strażników

Straż Miejska w Węgrowie ma starą 16-letnią dacie, oględnie mówiąc, w nie najlepszym stanie. Ale jest nadzieja, że się to zmieni.

Na kwietniowej sesji radni przyjęli uchwałę zwiększającą budżet Węgrowa o ponad 245 tys. zł. Po stronie wydatków znalazło się 90 tys. zł na zakup samochodu dla strażników miejskich.

- Skąd mamy te środki? – pytał

radny **Mateusz Majewski**. - Owszem, na jednej z komisji, bodajże rewizyjnej, wnioskowaliśmy o taki zakup, bo wiemy, że obecne auto jest już jak skarbonka bez dna i jego dni są policzone. Natomiast jestem zdziwiony, że



Z takiej 16-letniej daci korzysta obecnie Straż Miejska z Węgrowa. fot. sej

COFAŁ I UDERZYŁ

17 maja w **Sadownem** mieszkaniec powiatu węgrowskiego kierujący volkswagenem, cofając, uderzył w forda. Nikt nie doznał obrażeń.

UDERZYŁA W ROWERZYSTĘ

17 maja w **Tchórzowej** (gm. Miedzna) mieszkanka powiatu węgrowskiego kierująca peugeotem zderzyła się z rowerzystą. Nikt nie doznał obrażeń.

WJECHAŁ DO RZEKI

18 maja w **Węgrowie** mieszkaniec powiatu węgrowskiego kierujący mitsubishi, chcąc uniknąć zderzenia z BMW, nagle skręcił w prawo, uderzając w barierki. Auto wjechało do rzeki. Jedną osobą doznała lekkich obrażeń.

Kronika strażacka

RANNY ŁOŚ

13 maja strażacy otrzymali informację, że w **Starejwsu** (gm. Liw) w korycie rzeki stoi ranny łoś, który nie może wyjść na brzeg. Zespół złożony z przedstawiciela gminy Liw, łowczego lokalnego koła łowieckiego oraz lekarza weterynarii podjął decyzję o odstrzeleniu zwierzęcia, gdyż odniesione przez łosia rany uniemożliwiały mu funkcjonowanie w środowisku naturalnym. Ratownicy wydostali martwe zwierzę na brzeg. Zwłoki łośa zabrał pracownik służby zajmującej się utylizacją zwierząt.

DUŻO DYMU

17 maja w budynku wielorodzinnym pojawiło się dużo dymu. Po zakończeniu ewakuacji (na zewnątrz wyszło 32 mieszkańców) strażacy przystąpili do ustalania źródła dymu. Ustalono, że spowodowane zostało ono przypaloną potrawą w garnku w mieszkaniu na parterze. Budynek został oddymiony i przewietrzony. (sej)

tak szybko udało się znaleźć te pieniądze, tym bardziej, że na inne rzeczy nie udaje się ich znaleźć tak szybko.

Burmistrz **Paweł Marchela** wyjaśnił, że dyskusje o zakupie nowego samochodu dla Straży Miejskiej trwają już od dłuższego czasu. Zawsze jednak były rzeczy ważniejsze, więc zakup radiowozu był odkładany i skupiano się na doraźnych remontach, które pochłaniały coraz większe kwoty. Zdaniem burmistrza, nie można było dłużej konserwować takiego stanu rzeczy.

- Pani skarbnik poszukała oszczędności w różnych paragrafach, dokonała korekty i stąd te pieniądze – mówił Paweł Marchela. Odnosząc się do decyzji o zakupie nowego radiowozu, dodał: - Tu już nie chodzi tylko o dokładanie do starego wysłużonego pojazdu, tylko o bezpieczeństwo osób nim się poruszających.

Jeśli wszystkie procedury przebiegną pomyślnie, węgrowscy strażnicy niebawem otrzymają nowy radiowóz. (sej)

O powiecie węgrowskim czytaj na str. 5, 10



BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a,
tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV,
ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW,
ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

21-27 maja 2025 r. NR 20

OLGROS www.olgros.pl

OLEJ NAPĘDOWY OLEJ OPAŁOWY

z dostawą do KLIENTA

SPRZEDAŻ PALIW I ZBIORNIKÓW
609 980 480 • 609 737 600

BUDEXPOL S.J. 25-632-96-37
25-621-07-26
Iżanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

PROMOCYJNE RABATY:

do 31 maja 2025r. **do 45% na okna avante® okna**

Zapytaj o okna, drzwi, bramy spełniające wymagania dotacji Czyste Powietrze

www.budexpol.siedlce.pl

OKNA i DRZWI
DAR-PLAST

żaluzje, rolety, verticale, parapety, bramy

Siedlce, ul. Warszawska 55,
Węgrów, ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia, ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

HURTOWNIA TANK-OL

obniżka cen

- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych

ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
czynne 6:00-21:00 www.tank-ol.pl

ŻWIR BETON

WYROBY BETONOWE

roboty ziemne
żwiry i piaski płukane
ziemia ogrodowa
rozbiórki, wywóz

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

www.Leren.pl tel. 880 323 879
biuro@leren.pl Domanice k. Siedlec

Profesjonalne ocieplenie budynków pianką poliuretanową

Podnoszenie podłogi
Podnosimy zapadnięte podłogi posadzki hale

Masz starą wetęgę na poddaszu? My ją zastąpimy pianą

podnoszenie podłogi

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?

- **Siedlce**
Biuro Ogłoszeń „TS”, ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Wałowa 9, tel. 25 740 20 20
SONEX AGD RTV, ul. 3 Maja 53, tel. 25 633 36 78
- **Łosice**
ŁDK, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 357 33 25
- **Łuków**
Punkt Kurierski „Pakersi”, ul. Browarna 35/1,
- **Mrozy**, Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76, tel. 25 781 21 89
e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
- **Łochów**, PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Międzyrzec Podlaski**
ul. Targowa 8, Agencja PKO, tel. 83 343 72 13
- **Ostrów Mazowiecka**
pl. ks. Anny Mazowieckiej 6, tel. 29 642 80 34
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

P.H.U. **Węglbud** MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL

Semmelrock stein+design
kostka brukowa, YTONG, SOLBET, CEMEX, Transport z rozładunkiem

Osiedle „Przy Lesie” Siedlce ul. Poziomkowa

zadzwoń na: 604-089-384 602-675-396

INWESTOR: P.H.U. Węglbud www.weglobud-siedlce.pl

SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES PALIWA
Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

ŻAR paliwa hurt-detal, fotowoltaika, karty flotowe, zbiorniki

SIEDLCE ul. Sokołowska 159A tel. 25 644 29 12 e-mail: biuro@petrozar.pl

kom. 600 200 190

UNOSTAL KONSTRUKCJE STALOWE

- ✓ HALE PRZEMYSŁOWE
- ✓ PIECZARKARNIE
- ✓ KURNIKI
- ✓ OBUDOWY Z PŁYT WARSTWOWYCH
- ✓ MALOWANIE KOROZYJNE I OGNIOCHRONNE
- ✓ SPAWANIE
- ✓ WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO

ul. Wiśniowa 4, Żelków - Kolonia 602 111 200

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI

BETON ŻWIR WYROBY BETONOWE

508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl



SED-BUD
CHROMIŃSKI

BETON | KRUSZYWA | WYROBY BETONOWE

POMPOGRUSZKA | POMPA DO BETONU

roboty ziemne | wykopy
rozbiórki | usługi dźwigowe



SIEDLCE, ul. Brzeska 116

508 374 750 605 419 891 660 770 703

www.sedbud.siedlce.pl

SPRZEDAM

Sprzedaj: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050.

Sprzedam dużą ilość blachy trapezowej i dachówkowej, 501 292 991.

Drewno opałowe, 510 638 486.

Bale, deski, krokwie, 600 343 816.

Betoniarka, wyciągarka budowlana, hydrofor, bojler elektryczny, kaloryfery aluminiowe, rury ocynkowane, 602 653 516.

Dęby ścięte 2 szt., 514 422 107.

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788.

Garaże profesjonalnie, 30 lat na rynku, 502 502 074.

Szczapki tanio, 694 929 296.

Pustak, suporex, boazeria, 665 016 826.

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **GENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport cały KRAJ
Montaż **GRATIS**

25-740-57-38 23-683-10-85
29-642-34-61
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

GARAŻE BLASZANE

www.garazemetalowe.pl

HELMET
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111

505 810 505

Ogrodzenia: panele, siatki ogrodzeniowe, słupki, podmurówki, bramy, montaż, Pruszyń ul. Wrzosowa 2, tel. 572 998 280, tel. 517 823 680.

Skup katalizatorów i sprzętu budowlanego, 509 529 093.

Piec c.o. na drzewo, węgiel 110 m, cena 4500 zł, Świerże, 694 966 771.

ROLNICZE

Kupię pszenżyto, żyto, jęczmień, 501 475 488.

Kupię zboże z odbiorem pompą, 505 550 755.

Ziemia ogrodowa Kruszywa łamane do ogrodu

25 633 02 72

Sprzedaj piasku:

płukanego do murowania,
do tynku, do posadzek
typu mikroskret

żwiru drogowego, ziemi ogrodowej

605 419 891, 660 770 703.

Sprzedam działkę rolną 2,36 h, Maksymilianów, Korytnica, Węgrów, mazowieckie, tel. 720 784 498.

Sprzedam owies Bingo po centrali. Ładne, grube ziarno. Skoszony przed deszczem. Tel. 502 890 897.

MASZYNY ROLNICZE

Kupię

Kombajn Fahr 1300, hydromat, 604 339 105.

Kupię C-360, Ferguson, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935.

Kupię ciągnik bez dokumentów, do remontu, glebogryzarkę, 507 105 719.

Kupię ciągniki, prasy, ładowarki, maszyny, 665 207 084.

Kupię kombajn ziemniaczany, C330, 667 769 708.

Kupię T25, C330, glebogryzarkę, sortownik, pługofrezarkę 603 855 072.

MASZYNY ROLNICZE

Sprzedam

C-330, 508 191 333.

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788.

Kombajn Case 1460, 4.8 heder, 604 339 105.

Likwidacja gospodarstwa, traktor Renault 120 54, przyczepa 12 ton, kombajn Bizon, kosiarka rotacyjna, sadzarka do ziemniaków i inny sprzęt rolniczy i sprzedaż stada danieli, 607 491 994.

Sprzedam owiarkę, folia 750, tel. 516 764 202.

Bizon Z 056 zbożowy, kombajn ziemniaczany „Anna” jednorzędowy, 697 718 337.

Młockarnia, siewnik ręczny, 508 191 333.

Przyczepa jednoosiowa 3,5T Pronar, 517 088 189.

Przyczepy wywrotki, 604 969 943.

Rozrzutnik jednoosiowy, wywrotka jednoosiowa, kultywator, glebogryzarka, opryskiwacz, 505 832 677.

BETON

Najlepszy w regionie!



BET-BUD

www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711

USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE

Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

BLACHY Producent

BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35

Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawców

502 365 643 501 292 991 25 631 21 91

PAPROTANIA TARTAK

Skup zbóż i rzepaku

508 112 042

Nawozy, wapna nawozowe

508 697 122

Materiał siewny

508 697 063

Środki ochrony roślin

508 697 122

PH "Jacek"
ul. Główna 45
08-331 Sabnie

phjacek
www.phjacek.pl
biuro@phjacek.pl



Siewnik Poznaniak, zgrabiarka 7-gwiazdowa, plugi 3, 662 373 773.

Rozsiewacz wapna, zbierająca Jugosłowiańska, 504 355 793.

NAPRAWY
ciągników
rolniczych

MASSEY FERGUSON, CASE

silniki, skrzynie biegów, napędy części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu

Dojazd do klienta!

tel. 604 622 041, 608 653 767

Rozsiewacz, 660 227 990.

Sprzedam beczkowóz 3000l, 515 323 525.

Sprzedam beczkowóz Meprozet 4,3 m³, zgrabiarkę jednokaruzelową Kuhn, tel. 502 332 825.

Sprzedam Bizona Rekorda 74000 zł, 501 408 007.

Sprzedam ciągnik Fendt, rozrzutnik, rozsiewacz nawozu, ładowarka, przyczepa objętościowa, plug obrotowy, owiarkę samozaladowczą, agregat prądowłoczy, wózek widłowy, 608 231 461.

Sprzedam glebogryzarkę i plugi 2, tel. 728 947 113.

Sprzedam kopaczkę, sadzarkę, rotacyjną, wozy 3, 510 526 625.

Sprzedam lawetę do bel, brony 5, śrutownik, 789 489 138.

MATERIAŁY

-BUDOWLANE
-DO PODDASZY
-OCIEPLENIOWE
-WYKOŃCZENIOWE
STAL
NAWOZY

KOSTKA BRUKOWA
OGRODZENIA SYSTEMOWE
ZAOPATRZENIE ROLNICTWA
MIESZALNIA TYNKÓW KNAUF



PIEKOWSCY PODNIĘŚNO

Mazowiecka 24
25 631 43 37
789 448 005

atrakcyjne ceny!!!



BETONIARNIA



Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

POMPOGRUSZKA

BLOCZKI BETONOWE



MINIKOPARKA



SKUP ZBOŻA GORSZEJ JAKOŚCI

TEL. 519 452 981



Notowania z jarmarków

12-16.05.2025 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KALUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	120	120	100-120	110-120	120-140	100	100-110
żyto	zł/dt	70	-	75-90	80-90	80-100	-	-
jęczmień	zł/dt	120	110	90-110	120	110-140	90	90
miesz. zbóż	zł/dt	120	-	70-100	100	100	90	90
owies	zł/dt	120	100	80-90	100	80-100	90	80-90
pszenżyto	zł/dt	100	120	80-100	100	80-100	90	90
kukurydza	zł/dt	120-130	120	100-120	120	120-160	120	-
ziemniaki	zł/kg	2,0	1,2	1,5	2,0-2,5	2,50-3,00	2,00-2,20	2,0-4,0
jaja	zł/szt.	-	1,0-1,4	1,0-1,5	1,0-1,5	1,0-1,5	1,2-1,5	1,1-1,5

STRUS
1 9 9 1

Budujemy już od 34 lat.

NOWA INWESTYCJA UL. GEN. ORLICZ - DRESZERA

STRUS DEVELOPMENT SP. Z O.O.
WWW.STRUSDEVELOPMENT.PLBIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ:
500 151 041

Sprzedam maszyny rolnicze, sprzedam drzewo opałowe, sprzedam ubrania, 515 374 784. 727919

Sprzedam prasę belującą Z 569/1 Farma, przyczepę zbierającą Jugosłowiankę, 694 333 987. 727239

Sprzedam przetrząsarko-zgrabiarkę, sadzarkę do ziemniaków, rozrzutnik obornika, drut 6 mm gładki, drut 10 mm gładki, 505 491 200. 728055

Sprzedam przyczepa wywrotka, przyczepa Jugosłowianka, brony, pługi, redekko, kultywator, Ferguson 30-60, cena od 500-5000 zł, likwidacja gospodarstwa, 500 074 148. 726774

Sprzedam agregat 2,70, kosiarka rotacyjna, opryskiwacz 400 l., 727 688 135. 727920

Sprzedam przyczepę samobieżającą, stan bardzo dobry, 668 349 963. 728186

Sprzedam siewnik Poznaniak, ładny, siano suche na ściółkę, tanio, 508 561 190, 514 336 906. 728049

Sprzedam stare maszyny rolnicze z PRL i paczkarka Massey Ferguson, 517 917 729. 727927

Sprzedam Zetor s211, kosiarka rotacyjna polska, 660 913 597. 728180

Sprzedam: - przyczepę samobieżającą Jugosłowianka - siewnik do zboża - rozrzutnik jednoosiowy. Numer kontaktowy: 662 813 267. 725666

Władimirec, 508 191 333. 726781

Wywrotka jednoosiowa, 504 714 745. 727535

Zetor 4718 z turem 1979, 600 343 816. 720951

Folia, siatka, sznurek, bigbaci, zbiorniki, beczki, 604 969 943. 720748

Sprzedam chłodnię na mleko, wanna 1200, 508 893 049. 728039

Zbiornik 100 l, 600 l, beczki, worki bigbag, 604 969 943. 720746

Przyczepę, 604 969 943. 720751

ZWIERZĘTA
HODOWLANE

Kurki odchowane brojlery, Strzała, Siedlecka 35, 605 917 859. 726049

Kurki odchowane, kolorowe, Siedlce, Kazimierzowska 35, 600 212 312, 501 666 909. 721620

Owce kameruńskie, 514 422 107. 727744

Sprzedam krowę z cielakiem, 660 010 223. 728190

Sprzedaż kurek 18 tyg., szczepione, Żuków, 53, tel. 696 192 555. 727215

Rzeźnia kupi bydło pourazowe do uboju z konieczności, tel. 511 075 866, 662 396 670. 718984

NIERUCHOMOŚCI
Kupię

Kupię las, 503 770 802. 718281

NIERUCHOMOŚCI
SprzedamDom drewniany 80 m², działka 21 arów, Meszki 23, okolice Łosic, 723 644 466. 728409Dom Nowe Siedlce, działka 860 m² oraz budynek gospodarczy 120 m², tel. 660 762 292. 717788

Sprzedam działkę budowlaną, rekreacyjną, las, 784 037 569. 727730

Sprzedam 4 działki budowlane uzbrojone w miejscowości Zawady gm. Zbuczyn (każda po ok. 20 arów, w tym jedna z zabudowaniami), bezpośrednio przy trasie Warszawa-Terespol, z drogą dojazdową, 510 845 714. 727427

Sprzedam dom z 2015 roku 192 m², działka 2827 m², ogrodzona. Wolno stojący zlokalizowany przy asfaltowej drodze na dużej działce (2827 m²) działka od frontu ma 50 m. Tel. 662 656 930, www.terrarium.pl 725736Działka 709 m², Siedlce, 661 527 173. 719729

Kupię działkę w Siedlcach, 692 248 990. 727023

Kupię działkę, grunty rolne, nieużytki, Siedlce, okolice, trasa A2 DK2, 692 248 990. 727016

Kupię las, nieużytki zadrzewione, 692 248 990. 727024

Sprzedam dużą działkę budowlaną, media, Opole Nowe, tanio, 602 843 307. 727311

Sprzedam działkę budowlaną z media mi o powierzchni 7000 m², Węgrów, ul. Edwarda Paczóskego. Tel. 531 205 427. 725506

Sprzedam las, 665 818 472. 727262

Na sprzedaż mieszkanie w centrum Siedlec 48 m² na 4 piętrze bez windy, 881 732 273. 719093Sprzedam mieszkanie 44 m², III piętro, czyste, do własnej aranżacji, założona księga wieczysta, tel. 600 369 759. 727738Sprzedam mieszkanie 63 m², Poznańska, 668 291 788. 723383

Pole zbożowe, 577 144 730. 727754

Sprzedam, dwupokojowe mieszkanie 38 m² w Siedlcach, ul. Jagielly, lokal znajduje się na 4. piętrze w czteropiętrowym bloku, po remoncie, gotowe do wprowadzenia, cena 360 000, więcej informacji 603 781 996. 728202

Dwupokojowe, centrum Mińska 401 tys., właściciel, 739 530 916. 727855

Sprzedam działkę pod lasem, rolno-budowlaną, dwadzieścia arów, światło + woda, rzeka Bug, tel. 884 629 828. 727257

Sprzedam lokal 80 m², ul. Kilińskiego 23a/przy aptecce, centrum Siedlec, 509 909 220. 725845NIERUCHOMOŚCI
Wynajem

Do wynajęcia mieszkanie 2 pokoje zamknięte + pokój z aneksem kuchennym nowe umeblowane cena 2 tys. + opłaty około 500 zł, tel. 500 161 225. 726809

Do wynajęcia mieszkanie 3 pokoje, ul. Żytunia, tel. 604 611 721. 727208

Do wynajęcia mieszkanie 48 m², I piętro, os. Partyzantów, 608 223 741. 727581

Pokój, 606 597 149. 726177

Wynajmę mieszkanie 50 m², 508 187 304. 721617

Wynajmę mieszkanie, ul. Osiedlowa, tel. 664 978 803. 727752

MATRYMONIALNE

Starszy kulturalny mężczyzna zabierze młodą kobietę na wspólne wczasy, tel. 507 709 846. 726979

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
Mazowiecki Oddział Regionalny

Poszukuje nieruchomości do wynajęcia na siedzibę Biura Powiatowego ARiMR w Mińsku Mazowieckim

Minimalne wymagania dotyczące nieruchomości:

- lokal położony na terenie miasta i gminy Mińsk Mazowiecki - preferowana bliska odległość od środków komunikacji publicznej;
- obiekt biurowy;
- powierzchnia użytkowa ok. 450 m²;
- preferowane umiejscowienie Punktu Obsługi Klientów na poziomie „0”;
- powyżej 1 piętra obowiązkowa winda;
- miejsca parkingowe preferowane na terenie nieruchomości Wynajmującego (ok. 20 utwardzonych miejsc parkingowych);
- preferowany bezpośredni dostęp do parkingów publicznych;
- preferowany samodzielny budynek;
- wynajem lokalu po przystosowaniu pod potrzeby ARiMR przez wynajmującego - koniec IV kwartału 2025 roku;
- Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa zastrzega sobie prawo do zakończenia postępowania na każdym etapie, bez podawania przyczyn.

Wymagane dokumenty:

- kopie dokumentów określających stan prawny nieruchomości;
- kopie dokumentów określających stan prawny wynajmującego;
- opis nieruchomości, z podaniem dokładnej lokalizacji, powierzchni, ilości miejsc parkingowych itp.;
- plany architektoniczne, rzuty poziome oferowanych powierzchni, zdjęcia nieruchomości zewnątrz i wewnątrz;
- informacja o poziomie dostosowania budynku/lokalu dla potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami;
- deklaracja o wysokości czynszu brutto za 1m² oraz sposobie rozliczania kosztów eksploatacyjnych i mediów;
- oświadczenie o zamiarze podpisania wieloletniej umowy najmu;
- deklaracja w zakresie przystosowania na własny koszt nieruchomości do standardów biurowych ARiMR w tym wykonanie sieci elektryczno-logicznej (LAN);
- oświadczenie o zapoznaniu się ze „Standaryzacją jednostek terenowych ARiMR” w zakresie rozmieszczenia pomieszczeń oraz standardu ich wykończenia oraz „Wzorcowym projektem technicznym sieci LAN”. Standaryzacja i wzorcowy projekt znajduje się w obecnej siedzibie Biura Powiatowego ARiMR w Mińsku Mazowiecki przy ul. Konstytucji 3 Maja 12.

Oferty należy dostarczyć w terminie do dnia 18.06.2025 r.
do Mazowieckiego Oddziału RegionalnegoAgencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Al. Jana Pawła II 70; 00-175 Warszawa.
Telefony kontaktowe: 022 536-57-40, 022 536-57-50

➔ Singiel szuka singielki, 573 135 928. 728189

Poszukuję Pani zainteresowanej stałą relacją oraz gotowej na wspólne przygody w duecie, 732 597 376. 726731

Przedsiębiorca zapozna Panią do lat 32, pracującą, z prawej jazdy, z samochodem, która chciałaby mieć córkę i syna i która ma mieszkanie i jest po studiach i weźmie ślub cywilny, mój tel. 722 247 270. 728163

Emeryt pozna panią 50 do 65 lat, ogródek warzywny, tel. grzecznościowy 512 469 044. 727731

Poznam dziewczynę do lat 40, 501 350 167. 725465

Poznam emerytkę miłą, sympatyczną, samotną, emeryt lat 73 samotny, uczciwy, grzeczny, telefon 505 090 659, Siedlce. 726803

Poznam panią do stałe na początek niezobowiązującej relacji opartej na wzajemnym szacunku, zaufaniu, korelacji, atencji, 732 597 376. 714374

USŁUGI

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. 717055

Szukam fryzjera męskiego do pracy w Zakładzie Fryzjerskim na terenie Sokołowa Podlaskiego. Więcej informacji udzieli przez telefon, 608 140 131. 722305

AGD naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333. 728127

Fotowoltaika - serwis i naprawa, 797 291481. 726808

KOMINIARZ, FREZOWANIE KOMINÓW, WKŁADY KOMINOWE, 781 495 997. 714736

Oferujemy usługi piorące-sprzątające, pranie: dywanów, materacy, łóżek itd., sprzątamy: biura, obiekty medyczne i sportowe, domy, mieszkania itp., wykonujemy zlecenia jednorazowe i długoterminowe, zapraszamy, 781 092 991. 727585

Przewóz osób, 602 529 547. 714298

Transport busem towarowym, 602 881 562. 714675

Wypożyczalnia przyczep, lawet, zagęszczarek, autoholowanie, 604 969 943. 720749

Anteny TV-SAT DVB-T2, ustawianie sygnału, montaż, Siedlce, okolice do 60 km, 577 859 107. 726178

Czyszczenie działek, koszenie nieużytków, 508 187 304. 721615

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. 727897

Kopanie stawów, 508 187 304. 721618

Usługi koparko - ładowarką, tel. 519 799 585. 727777

Wapno nawozowe, magnezowe, węglanowe z dostawą do klienta, 781 152 882. 728025

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650. 714768

Potrzebujesz pomocy prawnika, doradcy, mediatora? Jesteś w trudnej sytuacji życiowej - możesz skorzystać z bezpłatnych porad w punktach nieodpłatnej pomocy prawnej w Starostwie Powiatowym w Łosicach, 83 357 19 44 lub 83 357 19 29. 725836

USŁUGI Budowlane

Atrakcyjne ceny, gipsowanie, malowanie, glazura, karton-gips, zabudowy, struktury, efekt marmuru, ściany betonowe, kominki, projekty gratis, tapety profesjonalnie, 600 778 139. 714526

STAL NIERDZEWNA
• balustrady
• daszki
• meble ogrodowe
• schody
tel. 508 115 153, emill186@gmail.com

Balustrady nierdzewne, tanio i solidnie, tel. 508 115 153. 714530

Blacharsko-dekarskie, 606 408 466. 721619

Docieplanie budynków, szybko, tanio, solidnie, 502 053 214. 714616

Docieplenia budynków, malowanie elewacji, dachów, remonty, 664 265 473. 725312

Gipsowanie, malowanie, 513 684 610. 726203

Glazurnik, nowoczesne układanie łazienek, projekt gratis, 798 413 839. 728411

Hydraulika, 608 187 880. 714711

Krycie dachów z materiałem, 601 384 070. 714531

Krycie dachów, 503 770 802. 725409

Krycie dachów, krokwie, 511 129 663. 727735

Malowanie dachów, elewacji, docieplenia, 600 705 498. 728165

Malowanie dachów, elewacji, mycie dachów, elewacji, obrabianie kominów, wymiana rynien, 962 530 505. 714607

Malowanie elewacji, dachów, docieplenia poddaszy, 579 840 219. 720523

Malowanie, szpachlowanie, 503 681 002. 727570

Marcin Bogaj układanie kostki brukowej, płoty, ogrodzenia i osadzanie bram, 509 854 981. 727334

Ocieplanie budynków, tynki silikonowe, malowanie, 515 833 708. 714682

Oferuję usługi pokryć dachowych z papy termozgrzewalnej oraz membrany PVC, termoizolacja dachów, gięcie i montaż obróbek blacharskich, prace budowlane, 515 483 670. 728345

Ogrodzenia betonowe, podmurówka, 695 888 890. 714635

Ogrodzenia, panele, siatki, słupki, bramy, 695 888 890. 714634

Ogrodzenia, Ujrzanów 280 B, siatka ogrodzeniowa, panele, bramy, słupki, podmurówki, sprzedaż - montaż, 797 454 643. 714722

Tapety natryskowe, 503 937 373. 717291

Układanie płytek w wysokim standardzie, panel, malowanie, montaż mebli, 572 239 572. 726783

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, remonty, montaż nagrobków, 515 518 272. 725277

Usługi budowlane: szpachlowanie, malowanie i drobne prace budowlane, tel. 500 087 605. 728275

Usługi dekarskie, krycie dachów, malowanie, papa, wymiana dachów, 664 518 262. 727921

Usługi remontowo-budowlane. Siedlce, Sokołów Podlaski i okolice, 514 251 923. 728292

Usługi: koparką, koparko-ładowarką, równiarką, 600 264 957. 714662

MEDYCZNE

Espera!, 602 466 716. 714424

Ginekolog, 790 310 034. 716810

Odrutowanie alkoholowe, kroplówki z jazdem 24h - 733 193 426. 728281

Psycholog, psychoterapeuta, 601 916 128. 726983

psychologdiagnosta.pl 714335

PRACA

Blacharz - lakiernik poszukuje pracy, dzwonić po 17, 573 326 534. 727999

Przyjmujemy pracownika do firmy instalacyjnej zajmującej się instalacjami elektrycznymi, PV, pompy ciepła, klimatyzacje, 668 824 751. 727134

Zaopiekuję się osobą starszą, chorą, referencje, doświadczenie, wykształcenie kierunkowe, 508 812 108. 726207

Zatrudnię cukiernika, praca dzień/noc, 510 350 545. 725272

Zatrudnię kierownika budowy, uprawnień sanitarne bez ograniczeń, z doświadczeniem lub bez doświadczenia, wynagrodzenie do uzgodnienia, tel. 696 925 368. 726791

Zatrudnię piekarza, praca dzień/noc, 510 350 545. 725271

Zatrudnię przy dociepleniach, 888 170 624. 721616



Kierowca transportu międzynarodowego. Poszukujemy kierowcy z prawem jazdy kat. C+E na ciągnik siodłowy z firanką na trasy Polska-Finlandia-Polska, Czechy, Słowacja, Węgry. +48 604 900 672. 726847

Zatrudnię kierowcę C + E, Europa, 535 222 555. 720978

Zatrudnię kierowcę C+E, kraj, naczepra odkryta, weekendy wolne, tel. 882 697 329. 727575

Podjęmę pracę jako opiekun osoby starszej, od zaraz, 516 447 119. 727727

Firma AGROCOMPLEX w Morszkowie zatrudni pracownika produkcji. Tel. 514 430 399, e-mail: zpk@agrocomplex.com.pl 727721

Zatrudnię do pracy na produkcji, branża metalowa, praca w Nowym Opolu. Zatrudnienie na cały etat na umowę o pracę. Bardzo dobra płaca. Zręczne ręce mile widziane. Kontakt: 606 643 285. 728002

Zatrudnię kobiety do obierania warzyw, zakład znajduje się w Celinach Szlacheckich, stawka godzinowa, 506 891 470. 727761

MOTORYZACYJNE

Sprzedam felgi 16 z oponami, wypięskowane i polakierowane, 518 824 515. 727776

MOTORYZACYJNE Kupię

Kupię auto i motocykl w dobrej cenie, 515 576 511. 725370

Kupię każde auto do 5000 zł, 577 079 999. 714757

Kupię stare samochody, motocykle, części, sprzęt grający audio, 509 012 555. 725284

FIAT

Sprzedam Seicento, mały przebieg, 602 843 307. 727312

LASER AUTO-SZYBY
ROK ZAŁ. 1994
CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!
www.laser-autoszyby.pl
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMIENIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

autokasacja
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
WWW.ADAMEXCZESCI.COM SKUP KABLI - INSTALACJI
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn. - pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-14.00, samochodowych, budowlanych, skrzytek komputerowych itp.
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419 tel. 602 434 521

SANDMAR
części **IVECO**
Nowa lokalizacja:
ul. Morełowa 2, Siedlce (okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

TRANSLATOR EXPRESS
25 633 16 45
696 528 267
TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
dokumentów do rejestracji pojazdów
- wszystkie języki NAJTANIEJ W REGIONIE
NOWY ADRES:
Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 14/26, 9⁰⁰-16⁰⁰

AUTO SERWIS
Krzysztof Kożuchowski
OPEL i inne marki
08-110 Siedlce, ul. Wojska Polskiego 56 A
www.autoserwis.kozuchowski.com
e-mail: autoserwis@kozuchowski.com
tel. 25 63 225 73, tel. kom. 694 771 666

SKODA
Skoda Rapid rok 2014 przebieg 113 tys. km, klimatyzacja, kurtyna i poduszki powietrzne, regulowana i skórzana kierownica, elektrycznie sterowane szyby i lusterka, ABS, centralny zamek, czujnik parkowania, 505 842 295. 728343

Fabia 2008, 512 269 783. 727561

HYUNDAI
Hyundai Tucson 2007 r., diesel, 514 422 107. 727751

RENAULT
Renault Master kontener 2017, 512 269 783. 725793

Sprzedam Renault Trafic 2,5DCI 2004 r. brygadówka, przebieg 430000 km/remont silnika przy przebiegu 420000/z pełną elektryką i navi, 605 837 720. 720407

Renault Trafic, 2017, Long, 5-osobowy, 508 191 333. 726779

NISSAN
Sprzedam Nissan Qashqai 21 benz/gaz, 784 022 186. 726068

VOLKSWAGEN
Volkswagen Passat 1,9 TDI 2003 r., 512 808 035. 728023

INNE
Subaru Forester 2 l, diesel 2009 r., 512 808 035. 728022

Lanos 2000, 512 269 783. 727562

TOYOTA
Witam, sprzedam Toyotę Yaris rok 2014 silnik 1.3, auto krajowe, nowe opony, skrzynia 6-biegowa, stan techniczny bardzo dobry, przebieg auta oryginalny, więcej informacji telefonicznie, 606 142 425. 728350

asfaltujemy

● wjazdy ● podwórka
● parkingi ● drogi dojazdowe

remonty cząstkowe

starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy

● destruktem ● tłuźciem

solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń

tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

Nadaj ogłoszenie 



Automatyka do bram
Bramy MONTAŻ SERWIS garażowe
Ocieplanie poddaszy pianą PUR
PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

Niepewna przyszłość Pogoni Siedlce

Już nie wszystko w swoich rękach

MKP Pogoń Siedlce w meczu z Kotwicą Kołobrzeg nie rozegrał wielkich zawodów, ale był o włos od zwycięstwa. Upragnione trzy punkty ulotniły się w doliczonym czasie gry.

Spotkanie Pogoni z Kotwicą było dla obu zespołów kluczowe w walce o utrzymanie w I lidze. W bardziej komfortowej sytuacji znajdowała się drużyna Kotwicy, która miała nad biało-niebieskimi dwa punkty przewagi. Nawet potencjalna przegrana nie przekreślała jeszcze jej szans na pozostanie na zapleczu Ekstraklasy. Natomiast porażka Pogoni oznaczałaby degradację do II ligi.

Nerwowość wynikającą ze stawki meczu było widać na boisku. Raziły niedokładności z obu stron. To jednak gospodarze z Kołobrzegu wykazywali większą chęć ofensywnych poczynań.

Z wizualnej przewagi Kotwicy na początku meczu niewiele wynikało. Tymczasem Pogoń była bardzo bliska wyjścia na prowadzenie. W wybornej sytuacji w polu karnym znalazł się **Damian Szuprytowski**. Kapitan Pogoni był niepilnowany i miał dużo czasu na oddanie strzału. Uderzył jednak tak, że nie sprawił najmniejszych problemów bramkarzowi Kotwicy - **Markowi Koziołowi**.

W kolejnych minutach ekipa z Kołobrzegu dalej prowadziła grę. Siedlczanie grali bezpiecznie dla siebie, z nastawieniem „byle nie przegrać”. Sytuacje ofensywne po stronie podopiecznych trenera **Adama Noconia** można byłoby zliczyć na palcach jednej ręki. W jednej z nich Szuprytowski wykonując rzut wolny, prawie z linii pola karnego, oddał lekki strzał, po który piłka wylądowała w rękach goalkeepera Kotwicy.

W końcówce pierwszej połowy niewiele brakowało, żeby gospodarze strzelili premierowego gola. Na szczęście znakomitą interwencją popisał się **Jakub Lemanowicz**, który zbił piłkę na słupek po bardzo groźnym strzale Sadowskiego.

Po zmianie stron przewaga ekipy z województwa zachodniopomorskiego jeszcze się powiększyła. Kołobrzeg atakował, a Siedlce się broniły. Ale Pogoń grała niemal bezbłędnie w defensywie, dzięki czemu wciąż pozostawała w grze o końcowy sukces.

Chwila szczęścia nadeszła w 64

minucie. Zza pola karnego uderzył **Krystian Miś**, trajektorię lotu piłki zmienił rykoszet i ta zatrzepotała w siatce bramki gospodarzy. Pogoń wyszła na prowadzenie. Z przebiegu gry na to nie zasługiwała, ale piłka nożna wiele razy udowodniała, że nie jest sportem sprawiedliwym.

Utrata bramki podziałała na gospodarzy deprymująco. Przez kilkanaście minut grali tak, jakby spuszczone z nich powietrze. Tymczasem Pogoń mądrze przenosiła piłkę na stronę rywali, oddalając zagrożenie od swojego pola karnego.

Biało-niebiescy nie grali porywająco, ale skutecznie. Wydawało się, że będą w stanie dowieźć jednobramkowe prowadzenie do końcowego gwizdka sędziego. Kotwicy jednak nie można odmówić ambicji. Gospodarze zerwali się w końcówce, licząc na odwrócenie losów spotkania. I tak też się stało. W doliczonym czasie gry pięknym strzałem popisał się **Perez. Lemanowicz** nie miał najmniejszych



Pomocnik Pogoni **Nikodem Zielonka**

fol. Siriss

szans na skuteczną interwencję. Bramka na 1:1 stała się faktem.

Siedlczanie w desperackim ataku w końcowych sekundach byli jeszcze bliscy powrotu na prowadzenie, ale zabrakło skuteczności. Tym samym muszą zadowolić się podziałem punktów. Oznacza to, że nawet wygrana w ostatniej kolejce z Wartą Poznań nie daje im gwarancji utrzymania. Muszą jeszcze liczyć, że Kotwica nie zwycięży z Termalicą Nieciecza, Teoretycznie spaść może jeszcze Chrobry Głogów, ale musiałyby przegrać oba spotkania, które pozostały mu do rozegrania, a to wydaje się mało prawdopodobne.

KOTWICA KOŁOBRZEG - POGOŃ SIEDLCE 1:1 (0:0).

Bramka: Joshua Perez 90+3 - Krystian Miś 64.

Pogoń: 57. Jakub Lemanowicz - 17. Przemysław Misiak, 5. Damian Jakubik, 6. Marcin Flis, 2. Krystian Miś - 21. Maciej Famulak, 55. Cassio,

4. Miłosz Drąg (89, 71. Krzysztof Danielewicz), 7. Damian Szuprytowski (80, 31. Ernest Dziecioł), 19. Nikodem Zielonka (80, 39. Marcel Bykowski) - 13. Karol Podliński.

1	Arka Gdynia	33	69
2	Termalica Nieciecza	32	65
3	Wisła Płock	33	61
4	Wisła Kraków	33	59
5	Miedź Legnica	32	56
6	Polonia Warszawa	33	55
7	Górnik Łęczna	33	50
8	GKS Tychy	33	50
9	Znicz Pruszków	33	49
10	ŁKS Łódź	33	47
11	Ruch Chorzów	32	46
12	Stal Rzeszów	33	35
13	Odra Opole	33	30
14	Chrobry Głogów	32	29
15	Kotwica Kołobrzeg	33	29
16	Pogoń Siedlce	33	27
17	Warta Poznań	33	24
18	Stal Stalowa Wola	33	23

Mecz Pogoni z Wartą rozegrany zostanie w niedzielę **25 maja o godz. 17.30** w Siedlcach. (PŚ)

Szachy w Mazovii

We wtorek 27 maja odbędzie się jubileuszowy - XV Otwarty Turniej Szachowy Karo Chess 2025 pamięci dr. inż. **Leszka Gadomskiego**, organizowany przez Akademię Nauk Stosowanych Mazovia w Siedlcach.

Dr inż. Leszek Gadomski to zasłużona dla uczelni postać. Był jej rektorem w latach 2007-2013. Pełnił też funkcję radnego Miasta Siedlce. Za swoje działania otrzymał, Honorową Nagrodę Prezydenta Miasta Siedlce. Zmarł 9 kwietnia 2013 roku w wieku 59 lat.

Leszek Gadomski był wielkim miłośnikiem szachów i to właśnie orga-

nizując turniej szachowy Mazovia od lat upamiętnia postać swojego rektora. Przed nami XV edycja wydarzenia.

Rywalizacja rozpocznie się o godz. 16.15 w siedzibie Mazovii (ul. Sokołowska 161, sala A3-016). Wsparcie inicjatywy zapewnia Siedlecki Klub Szachowy „Skoczek”. Turniej zostanie rozegrany systemem szwajcarskim, na dystansie 9 rund. Tempo gry będzie wynosić 10 minut na partię dla zawodnika.

Przewidziano atrakcyjne nagrody: za I miejsce: 500 zł, II miejsce - 200 zł, III miejsce - 100 zł, zaś najlepsza zawodniczka otrzyma 200 zł. Nagrodze-

ni zostaną też laureaci w kategoriach juniorskich - uczniowie klas I-III, IV-VI i VII-VIII szkół podstawowych.

Zapisy prowadzone są do 24 maja za pomocą poczty elektronicznej slawkulp@uph.edu.pl lub przez stronę www.chessarbiter.com/turnieje. W razie wolnych miejsc będzie można się zapisać także bezpośrednio u organizatorów, tuż przed turniejem, najpóźniej do godziny 15:45.

Więcej informacji udzieli **Sławomir Kurpiewski** (zapisy i sprawy sędziowskie, tel. 668-212-576) i **Sebastian Kłoczek** (sprawy organizacyjne, tel. 783 121 065). (PŚ)



Finał jest nasz!

MKS Pogoń Awenta Siedlce rozgromił Arkę Gdynia i jest już pewny awansu do wielkiego finału Ekstraligi Rugby. Co więcej, wiadomo już, że mecz o złoty medal rozegrany zostanie w Siedlcach!

Siedlczanie byli murowanym faworytem starcia z „Buldogami” i nie zawiedli. Całkowicie zdominowali przeciwnika. Po pierwszej połowie prowadzili 28:0.

Pogoń nie zwolniła tempa po zmianie stron. Raz z razem przełamywała szyki obronne rywali. Arka była bezradna. Ostatecznie mecz zakończył się wynikiem 53:5 dla siedlczan.

Wygrana oznacza, że Pogoń na kolejną przed końcem sezonu zasadniczego jest już pewną pierwszego miejsca w tabeli. Oznacza to awans do wielkiego finału i bycie gospodarzem tego starcia. Konfrontację z drugim w stawce Orkanem Sochaczew zaplanowano na 7 czerwca. Wcześniej Pogoń czeka jeszcze ligowa przeprawa z Lechią Gdańsk, jednak to już nie będzie miało znaczenia dla układu tabeli.

Cała Naprzód!

Na obiektach Hutnika Warszawa odbył się Finał Wojewódzki XXV edycji Turnieju o Puchar Tymbarku w kategorii U-12 dziewcząt. Sukces w prestiżowych zawodach organizowanych przez PZPN odniosła drużyna Naprzód Skórzec.

Podopieczne trenera **Wojciecha Zgorzałka** w fazie grupowej odniosły komplet zwycięstw. W 14 finału pokonały drużynę „Jedynka” aż 14:0. W półfinale Naprzód wbił aż 10 goli zespołowi PSP Winnica, nie tracąc żadnego. W rywalizacji o złoty medal dziewczyny ze Skórca zmierzyły się

Arka Gdynia - Awenta MKS Pogoń Siedlce 5:52 (0:28)

Punkty: Nkululeko Ndlovu 17 (P, 6 pd), Bercho Botha 10 (2 P), Alexander Nowicki 10 (2 P), Vaha Halaifonua 5 (P), Łukasz Korzeń 5 (P), Ołeksandr Szewczenko 5 (P) - Krzysztof Weronko 5 (P)

Pogoń: 1. Witalij Kramarenko (58, 16. Rati Asatiani, 72, 1. Witalij Kramarenko), 2. Marcin Maciejewski (60, 17. Dawid Kinast), 3. Sebastian Kostałkowski (47, 18. Giorgi Maisuradze), 5. Ołeksandr Szewczenko (57, 19. Bartłomiej Bareja), 4. Krystian Olejek, 23. Alexander Nowicki, 7. Bercho Botha, 8. Vaha Halaifonua (57, 20. Piotr Wiśniewski), 9. Jędrzej Nowicki (68, 21. Ksawery Struss), 10. Nkululeko Ndlovu, 15. Łukasz Korzeń, 12. Iese Leota, 13. Nicolas Saborit (65, 6. Miłosz Kasiński), 25. Bartosz Kubalewski (27, 22. Martin Mangongo), 14. Kacper Skup.

Mecz z Lechią odbędzie się w Siedlcach w sobotę **31 maja o godz. 18.** (PŚ)

Maszerowali po Puchar Wójta gm. Grębków

Kilkudziesięciu zawodników stanęło na starcie IX Marszu Nordic Walking o Puchar Wójta Gminy Grębków, który odbył się w sobotę 10 maja w Kopciach. I choć tego dnia pogoda była bardzo kapryśna (padał deszcz i było zimno), to nie odstraszyła uczestników.

Profesjonalną rozgrzewkę dla wszystkich przeprowadził **Arkadiusz Kubaś**. W biegu na 300 metrów wśród chłopców zwyciężył **Franciszek Gelmuda**, a wśród dziewcząt - **Juliana Gelmuda**. Na dystansie 600 metrów wśród chłopców zwyciężył **Dawid Namięta**, a wśród dziewcząt - **Julia Leszczyńska**. Na dystansie 1000 metrów pierwsze miejsca zajęli: **Kacper Grabarczyk** (wśród chłopców) i **Daria Kresa** (wśród dziewcząt).

Wśród dorosłych w biegu na dystansie 5 km zwyciężyli: **Rafał Witkowski** oraz **Angelika Zbieć**. W koronnej dyscyplinie - marszu nor-

dic walking na dystansie 5 km wśród mężczyzn zwyciężył **Paweł Kowalik**, a wśród kobiet - **Agnieszka Rejowska**.

Najlepsi zawodnicy w poszczególnych konkurencjach otrzymali puchary i medale, które wręczyli im wójt gminy Grębków **Bogdan Doliński** oraz przewodniczący Rady Gminy Grębków **Ireneusz Kowalski**.

Najmłodsza uczestniczka - 5-letnia **Juliana** została nagrodzona medalem oraz pięknym misiem. Różnica wieku między najmłodszą a najstarszymi zawodnikami wynosiła

75 lat. Najstarszymi uczestnikami byli państwo **Irena** i **Henryk Cichoccy**, którzy już od kilku lat biorą udział w marszu nordic walking na dystansie 5 km. Państwo Cichoccy zostali obdarowani voucherem od Starego Browaru w Węgrowie.

Oprócz biegów i marszu tego dnia w Kopciach odbył się też Międzyszkolny Turniej w Piłce Nożnej. Zarówno wśród dziewcząt, jak i wśród chłopców zwyciężyły drużyny z Publicznej Szkoły Podstawowej w Grębkowie. (sej)



fol. arch.

Zamiast walki o złoto – walka o zdrowie

Nie żałuję powrotu

Adrian Chróściel – jeden z liderów rugbyowej Pogoni doznał poważnej kontuzji podczas ekstrakligowego starcia z Budowlanymi Lublin. Uraz niesie za sobą przykre konsekwencje. Adrian nie tylko nie zagra w meczu decydującym o mistrzostwie, ale musiał też przyspieszyć decyzję o zakończeniu kariery. Z Adrianem Chróścielom rozmawia Paweł Świerczewski.

■ **Czy to prawda, że ze względu na kontuzję na dobre zawieszasz buty na kołku?**

- Doznałem bardzo poważnego wielowięzadłowego uszkodzenia kolana. Mam zerwane większość więzadeł, łątkę, naruszone ścięgna. Przede mną kilka operacji. Charakter tej kontuzji jest taki, że sam powrót do ogólnej sprawności trwa bardzo długo. Nie mówiąc już o powrocie do wyczynowego sportu. Skoro więc i tak planowałem, że po tym sezonie zamierzam definitywnie zakończyć karierę, najlepiej ze złotym medalem na szyi, to kontuzja tylko przyspieszyła tę decyzję. Do rugby już na pewno nie wrócę. ale głęboko wierzę, że odzyskam pełnię zdrowia, choć do tego długa droga.

■ **Bardzo ci współczuje, bo wiem, jak ważne było dla ciebie wystąpienie w wielkim finale i przysłużenie się do zdobycia przez Pogonę upragnionego – pierwszego w historii – mistrzostwa.**

- Po to właśnie wróciłem do sportu (Adrian Chróściel w 2022 roku ogłosił zakończenie kariery. Wznowił ją w ubiegłym sezonie – red.). Czuję ogromny żal, bo finał odbędzie się w Siedlcach, a zagrać o złoty medal przed własną publicznością byłoby spełnieniem marzeń. Muszę się z tym pogodzić i wcielić w rolę kibica, by dopingować chłopaków w walce o końcowy sukces.

■ **Pomimo że nie zagrasz**

w finale, jest duża szansa, że złoty medal zawiśnie na twojej szyi, bo tak grająca jak do tej pory Pogonę będzie faworytem tego starcia.

- Pewnie będzie faworytem, ale to jeszcze nie oznacza zdobycia tytułu. Finał rządzi się swoimi prawami. To jeden mecz, w którym wszystko, co dzieje się na przestrzeni całego sezonu, traci na znaczeniu. Ważna będzie dyspozycja w tym szczególnym dniu i to, która z drużyn lepiej poradzi sobie z presją wydarzenia. Prawdopodobnie zagramy z Orkanem Sochaczew, czyli bardzo mocnym zespołem. Tani skóry nie sprzedadzą – jestem o tym przekonany. Spodziewam się znacznie bardziej wyrównanych zawodów niż podczas marcowego meczu ligowego.

■ **Czyli jesteś zwolennikiem powiedzenia „Nie mów hop, póki nie przeskoczysz”.**

- Zdecydowanie tak. Myślę, że żaden z członków naszej drużyny nie powie, że jest przekonany o zdobyciu złota. Trzeba być pewnym siebie, ale też mieć szacunek do rywala i świadomość, że wszystko rozstrzygnie się na murawie. Nie ma nic za darmo, będzie trzeba zostawić mnóstwo krwi i potu na boisku. Wierzę, że późniejsza nagroda wszystko zrekompensuje!

■ **Warto było wracać do rugby? Z jednej strony ta potworna kontuzja, z drugiej - jesteś częścią wspaniałej historii Pogoni, która pisze się w tym sezonie. Jeszcze nigdy rugby w Siedlcach**

nie wzbudzało aż tak wielkich emocji.

- Nie żałuję, że spróbowałem. W ubiegłym sezonie sięgnąłem po brązowy medal, który jest cennym wzbogaceniem mojej kolekcji. Teraz marzyłem o złocie i zrobiłem, ile mogłem, żeby Pogonę znalazła się w finale. Uczestnictwo w domowych meczach, przy wypełnionej trybunie naszego pięknego stadionu, było niezwykłym doznaniem. W rugby gram od 20 lat. Pamiętam czasy stadionu na Wojskowej i wiem, jak nieraz trudno było zgromadzić choćby setkę kibiców. Teraz przychodzą ich tysiące. Oby tak już zostało.

■ **Myślę, że jest na to szansa, bo widowiskowość ostatnich meczów, na pewno zachęca do bliższego zapoznania się z waszą dyscypliną i śledzenia dalszych poczyniań siedleckiego zespołu.**

- W organizacji meczów z Sochaczewem i Sopotem włożono mnóstwo pracy. Starano się, by wydarzenia stały na najwyższym poziomie. Były fajerwerki, była gra przy sztucznym oświetleniu, była też szeroko zakrojona akcja promocyjna. Wszystko po to, żeby przekonać siedlczan do rugby. Konfrontacji z Budowlanymi już nie towarzyszyła aż taka otoczka. Kibiców przyszło trochę mniej, ale i tak znacznie więcej niż zwykle. Wygląda na to, że ludzie polubili rugby i chcą dalej poznawać ten sport.

■ **Po powrocie do zdrowia myślisz o rozegraniu meczu poze-gnalnego?**

- Już taki miałem i wystarczy. Był tort, były podziękowania – nie trzeba już tego powtarzać. Na ten moment granie w rugby mi zbrzydło, a im mocniej boli noga, tym to uczucie

- Dopiero raczkujemy, ale cele mamy ambitne. Poza działaniami na rzecz promocji rugby chcemy pomagać młodym zawodnikom w rozwoju kariery. To nie jest do chodowy sport i wielu chłopaków często z naprawd dużym talentem, rezygnuje, bo muszą się z czegoś utrzymać. Próbowujemy wokół fundacji zgromadzić ludzi, firmy i instytucje, gotowe do finansowej pomocy. Pierwsze efekty już są – mogliśmy wesprzeć akademię Pogoni.

■ **Spotykacie się z przychylnym odbiorem waszych działań?**

- Przychylność jest, ale jak na razie bardziej słowna niż materialna. Liczymy, że jeszcze się to wszystko rozkręci.



Adrian Chróściel

fot. Siriss

się pogłębia (śmiech). Celem nadrzędnym jest powrót do sprawności, która pozwoli mi na normalne funkcjonowanie i aktywność z dziećmi. Od rugby oczywiście nie uciekam, zapewne będę przy nim, ale już w innej roli.

■ **W jakiej?**

- Bliżej mi do działacza niż trenera i zapewne na tej sferze się skupię. Oczywiście, jeśli będę potrzebny.

■ **Niedawno z innymi zaśluzonymi dla Pogoni zawodnikami ogłosiliście utworzenie Fundacji Wspierania Sportu „Polskie Rugby”. Opowiedz więcej o tej inicjatywie.**

Przesyłam gorący apel o otwarcie się na potrzeby młodych rugbyistów i nawiązanie z nami współpracy! Fundację założyli zawodnicy, którzy już zakończyli kariery albo są u ich schyłku. Wszystko w tym sporcie widzieliśmy, borykaliśmy się z wieloma trudnościami. Chcielibyśmy, żeby młodzi adeptci mieli choć odrobinę łatwiej.

■ **Adrian, dziękuję za rozmowę i życzę może nie szybkiego, bo to niemożliwe, ale przede wszystkim skutecznego powrotu do zdrowia!**

- Dziękuję serdecznie! ■

Dorota Dmowska-Paczuska za Stanisława Kalińskiego

Zmiana warty w LZS



Stanisław Kaliński i Dorota Dmowska-Paczuska

fot. MB

W siedzibie WLKS odbył się Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy Powiatowego Zrzeszenia LZS w Siedlcach. Obecnie należy do niego 6 Ludowych Klubów Sportowych i 25 Uczniowskich Ludowych Klubów Sportowych. Delegaci udzielili absolutorium ustępującej radzie i wybrali nową. Nie zasiada już w tym gremium wieloletni przewodniczący **Stanisław Kaliński**, który doszedł do wniosku, że „trzeba wiedzieć, kiedy ze sceny zejść” i przekazać stery w młodsze ręce. Zebrani uszanowali jego wolę, wybierając na przewodniczącą nie tylko młodszą, ale i... dużo ładniejszą **Dorotę Dmowską-Paczuską** – wójtka gminy Mokobody. Oprócz niej w składzie 9-osobowej rady znaleźli się: **Wojciech Witkowski** – wiceprzewodniczący, **Artur Bruśniak** – wiceprzewodniczący, **Stefan Długosz** – sekretarz, **Jacek Kuźniarski** – skarbnik, oraz

członkowie: **Przemysław Prokopiak**, **Grzegorz Powikło**, **Zbigniew Prokurat**, **Bartosz Rucki**.

Komisja rewizyjna pracować będzie w składzie: **Ireneusz Miroński** – przewodniczący, **Marcin Protasiewicz** – wiceprzewodniczący, **Benon Kukla** – sekretarz.

- W swojej działalności skupię się na pozyskiwaniu pieniędzy na prowadzenie naszej działalności – powiedziała nowa przewodnicząca. - Przy organizowaniu zawodów sportowych liczę na wasze doświadczenie i współpracę. Wiem, że robicie to bardzo dobrze. Nie wszystkich jeszcze wystarczająco znam, ale myślę, że szybko to się zmieni.

Wieloletniemu przewodniczącemu Stanisławowi Kalińskiemu nadano tytuł honorowego przewodniczącego. Obrady sprawnie prowadził Jacek Kuźniarski. (MB)

Życiówki chodziarzy

Za nami Drużynowe Mistrzostwa Europy w chodzie sportowym. Znacomie zaprezentowali się zawodnicy i zawodniczki WLKS Nowe Iłanie.

Podopieczni trenera **Daniela Chojckiego** wystartowali w zmaganiach kategorii wiekowej do lat 20. Wszyscy pobili swoje rekordy życiowe na 10 km! **Aleksandra Zembrowska** zajęła 12. miejsce z czasem 47:49 min. Ósmy był **Przemysław Jasiński** (czas 42,39 min), a 16. miejsce zajął **Ernest Przestrzelski** (44,23 min).

- Rekordy życiowe Jasińskiego, Przestrzelskiego i Zembrowskiej są dowodem dobrej pracy, którą wykonują z trenerem Danielem Chojckim. To młody i ambitny szkoleniowiec, który od dwóch lat odpowiada za kadry młodzieżowe. Praca, jaką wykonuje jego grupa, pozwala optymistycznie patrzeć na przyszłość polskiego chodu – stwierdził **Krzysztof Augustyn**, kierownik reprezentacji Polski na drużynowe mistrzostwa Europy. (PŚ)

tygodnik
SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka” w Siedlcach. ADRES REDAKCJI: ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce.

Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; TELEFONY: sekretariat: tel. 25 63 287 19, redaktor naczelny: 25 640 24 20, skład komputerowy: 25 640 24 14;

infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc;

REDAGUJĄ: Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl (Redaktor Naczelny), Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juszkiewicz z.juszkiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Kinga Ochnio k.ochnio@24ts.pl, Krzysztof Strzelecki k.strzelecki@siedlecki.pl, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczynska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl;

ADMINISTRACJA: Joanna Klocek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; BIURO PROMOCJI I REKLAMY: Joanna Jońska tel. 500 099 218, Małgorzata Kania, m.kania@24ts.pl; SKŁAD KOMPUTEROWY: Jacek Komorowski, Marek Stasiuk; DRUKARNIA: Wyborcza Sp. z o.o., Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 8 tys. egz. Niezamówionych artykułów. Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; PRENUMERATA: Przyjmują Urzędy Pocztowe i doręczyciele oraz na stronie poczta.pl. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

IZBA WYDAWCÓW PRASY

Babka piaskowa



Babka piaskowa to proste w wykonaniu ciasto. Jest idealna nie tylko na święta, np. na Wielkanoc, ale także do codziennej kawy. Każdy, kto dysponuje podstawowymi produktami i piekarnikiem, może sobie na taką odrobinę luksusu pozwolić.

Przepis na babkę piaskową otrzymaliśmy od pani **Grażyny Kregol**, sołtys wsi Białki oraz członkini Koła Gospodyń Wiejskich działającego w tej miejscowości. Dziękujemy.

SKŁADNIKI:

- 250 g masła
- 200 g cukru
- 4 jajka
- 150 g mąki pszennej
- 150 g mąki ziemniaczanej
- szczypta soli
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia.

WYKONANIE:

Masło utrzeć na puszystą masę. Dodać cukier, żółtka jajek, mąkę ziemniaczaną i pszenną, wymieszaną z proszkiem do pieczenia. Z białek oddzielonych od żółtek ubić pianę ze szczyptą soli, dodać do masy i delikatnie wymieszać. Ciasto wlać do okrągłej formy posmarowanej masłem i posypanej mąką lub bułką tartą, i piec 50 minut w temperaturze 180 stopni Celsjusza.

Uśmiechnij się!



fol. MB

Dowcipy opowiada Włodzisław Krasowski z Garwolina.

Dwie koleżanki rozmawiają w kawiarni:

- Wiesz – mówi pierwsza z nich – sześć miesięcy temu zapisałam się na siłownię.

- Zauważyłaś już jakieś efekty?
- pyta druga.

- Żadnych.

- Wiesz, co jest tego przyczyną?
- Jeszcze nie, ale jutro sobie pogadam z trenerami. Wybieram się tam osobiście.

Kumple rozmawiają nad kufelkiem „pszenicznika” w „Odkoczni” w Pilawie:

- Słyszałem, że byłeś u lekarza, żeby pozbyć się chęci picia alkoholu.

- To prawda. Bardzo mi pomógł.

- Przecież nadal pijesz wcale nie mniej niż przed wizytą.

- Oczywiście, ale już nie czynię tego tak chętnie jak wcześniej.

Jasio odwiedził w szpitalu chorego nauczyciela matematyki. Gdy wrócił, koleżanki i koledzy obścibali go wokół, pytając:

- Co z nim? Jak się czuje?

- Oj niedobrze! Niedobrze – odpowiedział ze smutkiem w głosie Jaś. – Jutro wraca do szkoły.

U dentysty

Rozwiąż rebusy, 2 hasła wpisz do diagramów.

Odczytaj rozwiązanie i zilustruj je.

Rysunek dostarcz do

redakcji osobiście lub wyślij

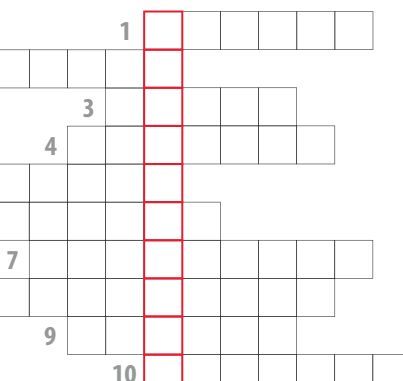
6 pocztą (08-110 Siedlce,

7 ul. Armii

8 Krajowej 11).

9 Jeden z rysunków nagrodzimy.

10



1 ~~ad~~~~ochron~~ + rz + ~~okr~~

2 ~~ynka~~ + ~~ż~~ + ~~baża~~

3 ~~ka~~ + ~~efon~~

4 ~~str~~ + ~~ska~~ + ~~m~~

5 ~~ca~~ (o=ó) + ch + ~~do~~

6 ~~lk~~ + ~~ł~~ + ~~rka~~

7 ~~suk~~ + ~~ad~~ + ~~s~~

8 ~~cz~~ + ~~mi~~ + + ~~jel~~

9 ~~ień~~ (ł=l) + ~~nan~~

10 ~~ka~~ (ą=a) + ~~pingw~~ + ~~kr~~

1		2	3	4		5		6		7
8										
		9								
10								11	12	
				13	14		15			
						16	17		18	
20										
22		23		24						
				25						
26										
				27						

POZIOMO: 2- sprzedaje, chodząc po domach, 8- to, co sprzedaje 2 poziomo, 9- impertynent, zuchwalec, 10- nie sejm, 11- gwałtowne ruchy na giełdzie, 13- owoce południowe z naszej klasy, 16- znane nazwisko: Wojciech malował, Jerzy malował, Juliusz malował..., 21- leworęczny potocznie, 22- barowa (i sklepowa) lada, 25- siostra dnia, 26- kotlety tłuszczem kształtowane, 27- murrarski atrybut.

PIONOWO: 1- wróbelek albo skowroneczek, 2- z pułkownika na generała, 3- w policyjnych notkach zwykle pozbawienia wolności, 4- większe od drzwi, 5- jęzda, która piecze w przelyku, 6- z niej szyto pieluchy, 7- zostają po zniszczonym zamku, 12- pod nosem, 14- izba od kontroli, 15- nad ustami, 17- krzesło je ma, taboret nie, 18- malinowy na przeziębienie, 19- lina z kotem, 20- skojarz ją z lemieszem, ziemią, kromką..., 21- od jego imienia maoizm, 23- jesteśmy w nim od 1999 r., 24- ringowy manewr obronny.

Nagrodę - bon o wartości 100 zł ufundowała **Cukiernia Kaprys w Siedlcach - tradycyjne, domowe ciasta, ciastka, torty, lody, kawa i inne pyszności.**

ROZWIĄZANIE Z NR. 15. Hasło brzmi: HOSOMAKI

Zwycięzcami zostają: **Kacper Kochański z Pieńk** (gm. **Kotuń**) – talon 300 zł, **Teresa Borkowska z Siedlec** – talon 200 zł

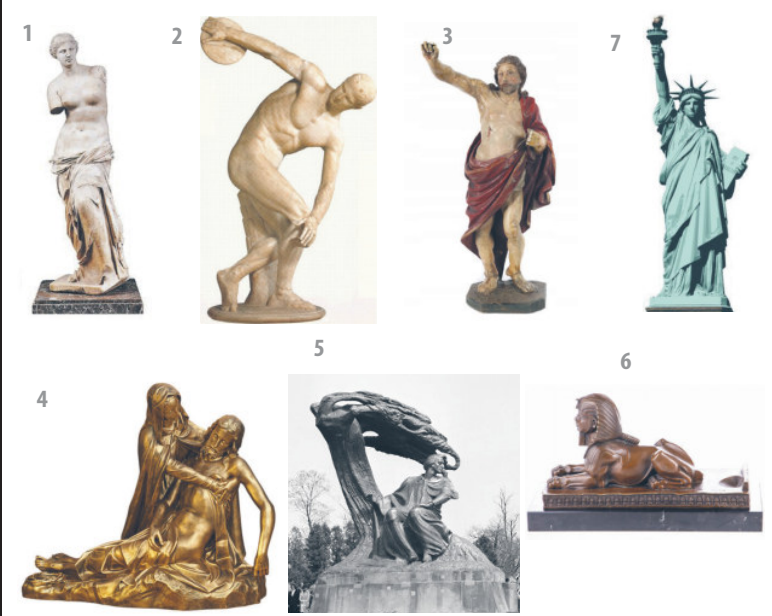
i **Katarzyna Paciorek z Łupin** (gm. **Wiśniew**) – talon 200 zł. Gratulujemy!

Nagrody ufundował: Sushi Made in Japan – Tradycja i Smak w Sercu Siedlec. Już od 12 lat serwujemy w Siedlcach najlepsze smaki Japonii! Sushi Made in Japan to miejsce, gdzie pasja do kulinarnej sztuki spotyka się z doskonałą jakością i niepowtarzalną atmosferą. Nasze menu to prawdziwa uczta dla miłośników sushi – od klasycznych rolek, przez innowacyjne sushi-burgery, aż po kolorowe i pełne smaku pokebowle. Dbamy o każdy szczegół – od świeżych składników po autentyczny klimat, który sprawia, że nasi goście czują się u nas jak w domu. Zapraszamy do wspólnego odkrywania japońskich smaków!

Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, ul. Armii Krajowej 11, Siedlce. Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

Słynne rzeźby i pomniki

Wpisz do diagramu nazwy przedstawionych na obrazkach rzeźb i pomników. Odczytaj rozwiązanie i je narysuj. Pracę dostarcz do redakcji (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autorów wybranych rysunków czekają nagrody.



MARKER
DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
www.marker24.pl

Zapraszamy do SAMOobsługowego Magazynu Głównego z dużym, wygodnym PARKINGIEM dla naszych klientów

08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
504 178 925
marker@marker.siedlce.pl

oraz do Punktu Sprzedaży z ZABAWKAMI w centrum miasta

ul. Sienkiewicza 29
tel. 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl
www.marker24.pl

